Cena egz. 20 groszy

Dziś na stronie 3 *Ruch w dyplomacji paryskiej.*

14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. **Założyciel Jan Teska.** Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 117 | BYDGOSZCZ, wtorek dnia 25 maja 1937 r. | Rok XXXI.

Sprawa żydowska i sposoby jej rozwiązania.

II.

(Pierwszą część rozważań pod powyższym tytułem zakończył autor artykułu pytaniem, dokąd należałoby skierować emigrację żydowską. W drugiej części daje szczegółową odpowiedź na to pytanie i stwierdza palącą konieczność rozwiązania sprawy żydowskiej w Polsce m. in. ze względu na interes samych żydów. — Redakcja.)

Jedynym krajem na świecie, do którego możnaby pchnąć żydów bez wywołania większych konfliktów, jest wyspa **Nowa Gwinea.** Jest to największa na ziemi (nie licząc Grenlandii) wyspa o obszarze 785.000 km², czyli przeszło dwa razy większa od całej Polski, z powierzchnią bardzo urozmaiconą, od nadzwyczaj żyznych nizin, przeważnie porośniętych podzwrotnikową puszczą, aż do wysokich, wyższych od Alp gór. Odpowiednio do tego można tam znaleźć rozmaity klimat od gorącego — zwrotnikowego aż do górskiego. Wyspa niezwykle bogato uposażona przez naturę i oprócz bardzo żyznej gleby posiada bogatcwa kopalniane: **złoto i naftę.** Pomimo to zaludnienie dotychczasowe wyspy jest bardzo nieliczne i nie przekracza 600 tysięcy. Ludność tubylcza jeszcze **zupełnie dzika** nie mogłaby stawiać żydom tak silnego oporu, jak Arabowie w Palestynie.

Pewną trudność w objęciu tej wyspy w posiadanie przez żydów jest to, że od przeszło stu lat jest ona w posiadaniu formalnym **Anglii i Holandii,** choć obydwa te państwa korzystają z Nowej Gwinei w bardzo nikłym stopniu. Sądzę, że żydzi, mając olbrzymie wpływy we wszystkich krajach, choćby przez organizację masońską, mogliby porozumieć się z rządami obu tych państw, żeby prawo własności tej wyspy zostało im przekazane. Rozumie się, ani Anglia, ani Holandia nie odstąpi swojej części wyspy jedynie przez sentyment dla żydów, ale naród żydowski jest na tyle bogaty, że może odkupić wyspę za wszelką cenę. W ten sposób sprawa może być załatwiona zupełnie pokojowo i żydzi nareszcie otrzymają **teren dla swego własnego państwa.** Ale z załatwieniem tej sprawy trzebaby się pośpieszyć, ponieważ Nową Gwineę za dobry dla siebie kąsek uznała **Japonia** i podobno już pertraktuje z Holandią o ustąpienie na jej korzyść holenderskiej części wyspy. Jeżeliby się usadowili na Nowej Gwinei Japończycy, to **już dla żydów nie byłoby tam miejsca.** Wyrwana by została **ostatnia deska ratunku** dla tonącego w morzu antysemityzmu żydostwa.

Pan premier Składkowski powiedział w Sejmie, że Polska mogłaby się godzić z obecnością 50.000 żydów, ale nie jest w stanie wytrzymać całej ich masy — 3½ miliona. Nie zgadzam się ze zdaniem pana premiera i twierdzę, że nie tylko 50 tysięcy, ale **nawet pięciu żydów w Polsce nie powinno pozostać.** Położenie Polski jest nadzwyczaj groźne, propaganda komunizmu, kierowana i sowicie opłacana przez moskiewski „Komintern", ma bardzo licznych i gorliwych agentów właśnie wśród żydostwa. Żydzi usiłują osłabić armię przez krzewienie pośród żołnierzy defetyzmu, żydzi demoralizują młodzież i sieją ziarna rozkładu w społeczeństwie polskim przy pomocy oddanej im prasy

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Po tropikalnych upałach

Katastrofalna burza nad Polską.

Kraków bez światła. — Powódź i pożary.

Rozszalały żywioł pochłonął wiele ofiar.

Warszawa, 24. 5. (Tel. wł.). W ciągu wczorajszego popołudnia i wieczora dochodziły do stolicy alarmujące wiadomości z różnych stron kraju o katastrofalnych burzach z piorunami, gradem i ulewnymi deszczami, które zniszczyły dobytek ludzki i pochłonęły wiele ofiar w ludziach. Szczególnie dotkliwie dała się w znaki burza, rozszalała nad województwem krakowskim i samym Krakowem. W Krakowie wyrządziła ona wiele szkód, gdyż gwałtowny przybór wody zalał suteryny w niżej położonych dzielnicach miasta. Jeden z piorunów uderzył **w gromochron, znajdujący się na wieży Mariackiej,** nie czyniąc szkody ani świątyni ani przebywającemu na szczycie wieży strażnikowi. Drugi piorun uderzył w kabel elektryczny, doprowadzający prąd z Jaworzna do Krakowa. Przez kilka minut Kraków był pogrążony w ciemnościach na skutek przerwy w dopływie prądu.

Powódź w olkuskim.

Równie niepokojące wiadomości o gwałtownych burzach połączonych z wichurą, piorunami, gradobiciem i ulewnym deszczem, dochodzą z Olkusza. **W Ojcowie wezbrała w niezwykle szybkim tempie rzeczka Prądnik, która zalała okoliczne pola i łąki i wdarła się do domów mieszkalnych.** Między innymi wody zalały posterunek policji i budynek pocztowy. Szosa do Ojcowa znalazła się pod wodą. Wysokość wyrządzonych szkód nie jest jeszcze ustalona, w każdym razie są one bardzo znaczne. Władze administracyjne przystąpiły natychmiast przy pomocy straży ogniowych do akcji ratunkowej. Zatelefonowano również o pomoc do Krakowa. Na miejsce przybył starosta powiatu olkuskiego, Brzostyński. Późnym wieczorem niebezpieczeństwo powodzi zaczęło mijać, gdyż nastąpił spadek wód.

Oberwanie się chmur.

Nad powiatem chrzanowskim — przeszła nie notowana od kilku lat burza z piorunami, gradobiciem i ulewnym deszczem. Nad Zaworznem nastąpiło **oberwanie się chmury.** Wartkie strumienie wody deszczowej **podmyły tor kolejowy** — Chrzanów—Jaworzno na 19 kilometrze koło Byczyny. Tor jest rozmyty na przestrzeni kilkudziesięciu metrów. **Grad wielkości kurzego jaja,** który spadł w Jaworznie, **wyrządził wiele szkód na polach oraz powybijał szyby w domach.** W Byczynie i Jeleniu grad wyrządził mniejsze szkody. Burza nad Alwernią **zerwała połączenia telefoniczne.** Na przestrzeni Zabierzów — Rudawa woda z rzeczki Brzezinki podmyła tor kolejowy, wstrzymując komunikację. Do godziny 1 w nocy deszcz jeszcze padał.

Również **gwałtownie przybrała Przemsza.** We wszystkich zagrożonych powiatach władze administracyjne wydały zarządzenia ochronne. Bardzo energiczną akcję ratunkową rozwinęły oddziały saperów.

Pioruny niecity pożary.

Fala katastrofalnych burz nie ominęła również **północnych dzielnic Polski.** W godzinach wieczornych na terenie pow. Dziśnieńskiego przeszła pierwsza wiosenna burza połączona z piorunami. Od uderzenia pioruna we **wsi Szosie** — (gm. Głębockiej) wybuchł **pożar, — który strawił 13 gospodarstw,** w tym 13 budynków mieszkalnych, 8 stodół, 12 śpichrzów, 12 chlewów, oraz sprzęt domowy i gospodarczy i inwentarz żywy. Straty przekraczają 80.000 zł.

Gwałtowna powódź w Kieleckim.

Około 30 osób znalazło śmierć we wezbranych wodach.

Kielce, 24. 5. (PAT). Onegdaj między godz. 21 a 1 w nocy województwo kieleckie nawiedziła **katastrofalna burza gradowa z piorunami,** która wyrządziła **olbrzymie spustoszenie i duże straty w ludziach, sięgających w przybliżeniu 30 osób.** W kilku miejscowościach nastąpiło oberwanie się chmury, która spowodowała **wylew rzek i potoków oraz gwałtowną powódź w niżej położonych miejscowościach powiatów: miechowskiego, pińczowskiego, olkuskiego i częściowo stopnickiego.** Na skutek poprzerywania i zniszczenia połączeń komunikacyjnych i telefonicznych **brak na razie szczegółowych rozmiarów straszliwej klęski,** nie mniej jednak już obecnie stwierdzić można, że straty są bardzo wielkie. Dotychczasowe informacje są następujące:

W Miechowie wskutek gwałtownego oberwania się chmury, wezbrana **rzeka Miechówka zalała budynki starostwa i miejscowego więzienia.** Na skutek wdzierających się potoków wody i zawalenia się muru, okalającego gmach więzienia, **wśród więźniów wybuchła panika.** Sytuację opanowała straż więzienna i wkrótce więźniów uspokojono, oznajmiając, że niebezpieczeństwo powodzi minęło i nie zagraża ich życiu. **W Książu Wielkim i Słomnikach,** wskutek powodzi **kilkanaście domów zostało zburzonych przez fale, a kilka-**

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Marszałek Śmigły-Rydz u akademików.

Z okazji 50-lecia „Arkonii" bawił marszałek Rydz-Śmigły — o czym obszernie donosiliśmy — wśród studentów. Na zdjęciu marsz. Śmigły-Rydz przemawia do akademików i seniorów.

Sprawa żydowska...

(Ciąg dalszy).

i demoralizujących wydawnictw. W ten sposób **duch narodu, a jednocześnie i byt państwa Polskiego wystawiony jest na jak największe niebezpieczeństwo.** Rząd nasz wypowiedział walkę propagandzie komunistycznej, ale jest to walka nie bagatelna, a **prawdziwa wojna na śmierć lub życie.** Prowadząc walkę, nie można jednocześnie tolerować wrogów, którymi w tym razie są żydzi. A więc **jak najrychlejsze i kompletne wyzbycie się żydów z Polski jest naszą koniecznością państwową.**

Podanie biblijne o Jonaszu, którego połknął wieloryb, chce powiedzieć, że członek wybranego narodu jest otoczony tak troskliwą opieką Boską, że nawet w żołądku wieloryba nic złego mu się nie stanie i powróci zdrowo i cało do swoich. Można jednak sens tego podania nie bez słuszności odwrócić a mianowicie, że **żyd jest tak niestrawnym i szkodliwym kąskiem,** że nawet najsilniejszy organizm nie jest w stanie go strawić i, żeby się ostatecznie nie zatruć i nie zginąć, musi go z siebie wyrzucić. Czyż nie patrzymy na Rosję, ten olbrzymi i potężny organizm, zatruty przez propagandę żydowską? Czyż nie widzimy do jakich olbrzymich materialnych i moralnych strat prowadzi agitacja komunistyczna, kierowana przez żydów, we **Francji, Anglii, Stanach Zjednoczonych?** Czyż mamy my, najbardziej zagrożeni, z założonymi rękami przypatrywać się temu, co się dzieje, i oczekiwać losu Rosji Sowieckiej lub Hiszpanii? Trzeba się bronić póki czas.

A więc, **trzeba co rychlej usunąć żydów z wojska.** Należy niezwłocznie **zabronić żydom wydawać i redagować czasopisma, ulotki, książki itd. w języku polskim.** Trzeba również zupełnie wyeliminować żydów z polskiego radia. Należy usunąć żydów z urzędów, a szczególnie **z posad nauczycieli w polskich szkołach** i ze wszelkich placówek dyplomatycznych. Za propagandę komunistyczną i wszelkie demonstracj przeciwpaństwowe trzeba tak żydów, jak i ich zwolenników nie tylko karać więzieniem lub Berezą, ale po odbyciu kary **wysyłać na zawsze z granic Polski.** To byłyby najniezbędniejsze i najpilniejsze zarządzenia; dalsze wskaże praktyka życiowa.

Spotykałem się ze zdaniem, że żydów z Polski wyrugować nie można, ponieważ żydzi mają w swoich rękach 80% całego bogactwa kraju. Jak tę sprawę można załatwić, to pokazali sami żydzi po zagarnięciu w swoje ręce władzy w Rosji. Niezwłocznie wszystka ziemia ze wszystkim co na niej było została uznaną za własność państwową, skonfiskowano wszystkie banki, fabryki, przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, a dotychczasowych posiadaczy tego wszystkiego ogłoszono za wrogów klasowych proletariatu. To wystarcza, żeby najniewinniejszych ludzi tępić jak dzikie zwierzęta. Kto nie potrafił uciec z raju proletariackiego za granicę, został albo niezwłocznie zamordowany, albo skazany na powolną śmierć w więzieniach lub z nędzy i głodu jako tzw. „liszeniec“. **Gdyby nie cudowne zwycięstwo nad Wisłą w 1920 roku, Polskę, a za nią i resztę Europy, spotkałby ten sam los.** Gdzieby wtenczas byli ci wszyscy panowie, którzy obecnie, zajmując rozmaite stanowiska, z przekonaniem lub wbrew przekonaniu zawzięcie bronią obywatelskich praw żydów? Prawdopodobnie wielu z pomiędzy nich oddawna spoczywałoby w mogiłach, pomordowani przez „towarzyszy“, a inni napewno nie zajmowaliby wysokich stanowisk w ministerstwach, senacie, akademii literatury itd. Prawa obywatelstwa w Polsce dyktowałby Lejb Bronstein-Trockij do spółki z Litwinowem, Jagodą, Rozenblumem i wielu innymi Ickami i Joskami. Niech nas Bóg broni i zachowa od podobnej ewentualności!

Przywódca syonistów p. Żabotyński chciałby utworzyć **samodzielne państwo żydowskie w Palestynie,** przy czym chce w ciągu 10 lat przesiedlić z Polski do Palestyny **700 tysięcy żydów,** a resztę, około 2 milionów 800 tys. gotów jest wspaniałomyślnie pozostawić nadal w Polsce. Na taką koncepcję zgodzić się nie możemy, ani co do czasu, ani co do liczby. Żydzi wszyscy muszą opuścić Polskę w daleko krótszym terminie.

My Polacy, którzy uznajemy etykę chrześcijańską, a nie talmudyczną, nie chcemy stosować względem żydów takich metod, jakie oni stosują względem gojów w Rosji, Hiszpanii i jakie niewątpliwie zastosowaliby, gdyby mogli, i względem nas. **My chcemy, żeby żydzi jak najrychlej zlikwidowali swoje interesa** i dobrowolnie opuścili Polskę. Żydzi ze swej strony powinni zrozumieć, że opór z ich strony i wszelkie przeciwdziałanie **do niczego dobrego dla nich doprowadzić nie może.** Niech nie czekają na tę chwilę, kiedy ciemny proletariat wreszcie przejrzy i zrozumie **fałszywą grę żydów,** obiecujących robotnikom wolność, przywileje i dobrobyt, a prowadzących do **niewoli i nędzy.** Wtedy to pięść nienawiści może całym ciężarem spaść na głowy żydowskie. Widziałem okropności pogromów w Rosji i nie chciałbym widzieć czegoś podobnego w Polsce.

Żeby zapobiec niepożądanym wystąpieniom tłumu, należy jak najrychlej wydać ustawę, mocą której żydzi byliby obowiązani **w określonym terminie, najwyżej pięcioletnim, zlikwidować swoje interesa i wyjechać z Polski.** Po upływie tego terminu wszelkie nieruchomości i przedsiębiorstwa żydowskie powinny przejść na własność Skarbu lub samorządów.

Niewątpliwie przeciwko takiej ustawie, wystąpią żydzi całego świata, zwolennicy konstytucyjnego równouprawnienia, masoni, wolnomyśliciele i rozmaici towarzysze z pod czerwonego sztandaru, ale **poważnie zagrożony byt Państwa Polskiego, zdrowie moralne i dobrobyt narodu polskiego ważniejsze są od zadowolenia żydów i szabesgojów i wymagają radykalnych zarządzeń.**

Ślepowron.

Katastrofalna burza nad Polską.

(Ciąg dalszy).

dziesiąt stoi pod wodą. 5 osób i jeden strażak, biorący udział w akcji ratunkowej utonęło. Liczba ofiar przypuszczalnie jest większa. Przybyły z Krakowa oddział saperów ewakuował mieszkańców zagrożonych domów, którzy schronili się na dachy, wyczekując wśród bijących piorunów i rozdzierających niebo błyskawic pomocy. Most na rzece Szreniawie został zniesiony przez fale, wskutek czego komunikacja została przerwana. **Tor kolei na linii Miechów—Kraków** w kilku miejscach został **mocno podmyty,** wskutek czego **komunikacja kolejowa została na razie na tym odcinku przerwana.** W pobliżu stacji kolejowej Tunel w czasie postoju pociągu oberwała się część skarpy, wskutek czego pociąg pośpieszny nr 106 został wraz z obsadą uwięziony na stacji kolejowej Miechów. Na stacji kolejki wąskotorowej w Miechowie i Kalinie Wielkiej **zarysowały się wskutek podmycia przez fale budynki dworcowe,** które grożą runięciem. Wskutek gwałtownego wezbrania rzek i potoków, część inwentarza żywego poniosły wezbrane fale wód. Zasiewy zostały zniszczone, pola zamulone, a drzewa w sadach połamane przez szalejący huragan.

W **Działoszycach** (powiat Pinczów) wskutek nawałnicy spowodowanej oberwaniem się chmury

zalanych zostało 30 domów mieszkalnych

a 15 domów zostało zburzonych przez szalejący huragan. Poza tym zburzonych zostało kilkadziesiąt budynków gospodarskich. Wskutek niezwykle gwałtownej powodzi i silnej fali wezbranych wód **utonęło 7 osób.** Na stacji kolejki wąskotorowej Cudzynowice woda podmyła tor tej kolejki, wskutek czego pociąg, zdążający z Kazimierzy Wielkiej do Pinczowa **wykoleił się.** Ruch pociągów na tej kolejce jest przerwany. W gminie Góry **huragan zniósł 12 stodół i 3 domy mieszkalne,** we wsi Zagaje 13 stodół, a w sąsiednich wsiach **woda zniosła 3 młyny,** podmyła jeden dom mieszkalny i uszkodziła kilka innych domów. W Skalbmierzu **rzeka Nidzica zalała około 600 ha. gruntów ornych i ogrodów oraz 90 domów mieszkalnych,** nie licząc budynków gospodarskich w Skalbmierzu, Topoli i Sielcu. Poza tym powodzią nawiedzone są wsie: Dziekanowice, Bronowice, Szarpie, Szczotkowice, Januszowice, Stępocice i Dziewanowice, co do których brak jeszcze bliższych danych co do ofiar i szkód.

Ludność zagrożonych domów, która schroniła się na dachy, została **ewakuowana.** Zasiewy zostały zniszczone przez padający grad wielkości orzecha włoskiego, a miejscami kurzego jajka. **Grozę sytuacji w nawiedzonych klęską powodzi obszarach pogłębiały bijące prawie bez przerwy pioruny,** którym towarzyszyły błyskawice. Grad powybijał szyby w oknach i podziurawił dachy domów.

W powiecie stopnickim na szosie Janowice—Pinczów **woda zerwała jeden most betonowy,** a drugi poważnie uszkodziła, skutkiem czego komunikacja została przerwana. W kilku wsiach gminy Oleśnica szalejący

huragan wywrócił 22 stodoły

i uszkodził poważnie 5 domów mieszkalnych. Poza tym od pioruna spłonął jeden dom. Grad zniszczył zasiewy i ogrody w 50 proc.

Dalsze wstrząsające wieści
z powiatu miechowskiego.

Uzupełniające informacje z powiatu miechowskiego brzmią: W Książu Wielkim **utonęły 3 osoby,** a mianowicie Jadwiga Pieczyrak, lat 70 i dwoje małoletnich dzieci. W Giebałzowie **fale porwały matkę z dwojgiem dzieci,** a mianowicie Bartosikową z córką Wacławą, lat 3 i synem Kazimierzem, 4 mies. **Matka zdołała uczepić się wierzby i przesiedziała na niej do godz. 6 rano, dzieci utonęły.** W rejonie Racławic w Wilkowice **fale rzeki wyrzuciły zwłoki 2-letniego chłopca.** Poza tym w tymże rejonie woda zniosła 8 domów mieszkalnych, 4 stodoły i poważnie uszkodziła 5 domów. W pobliżu Palczenicy woda uszkodziła 4 domy, w pobliżu Kozłów 5 domów.

W wsi Prądniw pod Krakowem w czasie akcji ratunkowej, podjętej przez saperów, którzy z narażeniem życia ewakuowali ludność z zalanych terenów, **wir porwał i wywrócił ponton.** Saperzy wpadli do wody; za wyjątkiem dwóch, wszyscy zdołali się uratować. Zwłok dwóch dzielnych żołnierzy, dotąd nie odnaleziono.

Straty wynoszą kilka milionów złotych.

Na wszystkie tereny, dotknięte katastrofami żywiołowymi wyjechali natychmiast wojewodowie krakowski i kielecki, organizując pomoc dla dotkniętej klęską ludności. Pobieżne obliczenia pozwalają stwierdzić, że straty materialne wynoszą kilka, jeżeli nie kilkanaście milionów złotych.

Nowe szczegóły z terenu katastrofalnej klęski.

Dwie wycieczki dzieci szkolnych cudem ocalały.

Kielce, 24. 5. (PAT). W dalszym ciągu do Kielc nadchodzą wieści o rozmiarach katastrofalnej klęski powodzi i huraganu. W uzupełnieniu podanych wiadomości z Pinczowskiego należy dodać, że **w Działoszycach utonęło razem 7 osób,** a nie 5 jak dotychczas podano. Ponadto stwierdzono **dodatkowe 3 ofiary w Świerczynie i jedną ofiarę w Wolicy.** Ogółem więc według dotychczasowych obliczeń utonęło 31 osób.

W czasie burzy wycieczki szkolne dzieci z Łodzi i G. Śląska obozowały **w dolinie Pieskowej Skały,** którym woda zabrała plecaki z żywnością i garderobą. Dzieci jednak wskutek niezwykle bohaterskich wysiłków miejscowej ludności zostały uratowane i umieszczone na szczytach gór i okolicznych dachach domów, tak, że nieszczęśliwego wypadku zatonięcia nie zanotowano.

Bilans klęski powodzi i huraganu,

która nawiedziła powiaty miechowski, pinczowski, olkuski i stopnicki według dotychczasowych danych jest **wysoce tragiczny. Utonęło ogółem 31 osób, lecz należy się liczyć, z tym, że liczba ofiar będzie większa. Zburzonych zostało przez powódź i huragan około 120 domów mieszkalnych, a uszkodzonych blisko 300 domów.** Poza tym została zniszczona ogromna ilość zabudowań gospodarskich.

Ogromną panikę wśród ludności, oczekującej na dachach ratunku, wywoływały i pioruny bijące prawie bez przerwy, którym towarzyszyły oślepiające błyskawice.

Tereny nawiedzone klęską przedstawiają obraz, podobny do pobojowiska, pełnego gruzów i trupów ludzi i zwierząt.

Walki pod Bilbao.

Salamanka, 24. 5. (PAT). Główna kwatera powstańcza komunikuje, że na froncie baskijskim wojska powstańcze kontynuowały natarcie **głównie na lewym skrzydle,** zajmując szereg wyżyn, dominujących nad stanowiskami przeciwnika. Powstańcze straże przednie znajdują się obecnie w odległości 2 km od m. Dima. Wojska powstańcze **wzięły 160 jeńców oraz zdobyły wiele materiału wojenego.**

Paryż, 24. 5. (PAT). Havas donosi z Bilbao, że samolot powstańczy ostrzelał z karabinu maszynowego pociąg pasażerski, który odszedł z Bilbao o godz. 13-ej. Maszynista zatrzymał pociąg dopiero w chwili, **gdy samolot zrzucił bombę.** Wszystkie wagony mają ślady pocisków. Jest **8 rannych, w tym jedna kobieta.**

Komunikat powstańczy.

Salamanka, 24. 5. (PAT). Główna kwatera powstańcza komunikuje, że na froncie baskijskim trwa natarcie na odcinkach Dima i Villaro, gdzie powstańcy **po ciężkiej walce zajęli wyżyny Urri i Bargondia, panujące nad m. Urrutchu.** Wojska rządowe straciły wielu zabitych oraz wielką ilość materiału wojennego.

Samoloty rządowe bombardowały Valladolid i Pampelunę. W Valladolid ofiarą bombardowania **padło 2 zabitych i 25 rannych, w Pampelunie 10 zabitych i 20 rannych z pośród ludności cywilnej.**

Potwierdza się wiadomość, że okręt rządowy „Jaime I-szy“ został **trafiony przez 10 bomb lotniczych.** Na okręcie wybuchł pożar. Załoga miała opuścić pokład. Na pomoc „Jaime I“ wyruszył okręt angielski „Rocking“.

Na marginesie.

P. minister opieki społecznej major Zyndram-Kościałkowski wygłosił przez radio przemówienie. Przemówienia dygnitarskie, a nawet ministerialne, nie są dla radiosłuchaczy specjalną atrakcją. Przeważnie już na samą zapowiedź takiego oficjalnego exposé szuka się czym prędzej lekkiej muzyczki z jakiejś zagranicznej stacji, albo też po prostu zamyka się radioapaart.

Nie mamy wobec tego najmniejszych pretensyj do Czytelników - radiosłuchaczy, że tego, jeszcze jednego, przemówienia nie wysłuchali. To nie jest znowu takie ważne i nie o treść przemówienia nam chodzi. Wystarczy, jeśli poinformujemy, że p. minister mówił z okazji „Tygodnia dziecka".

Dziecko — przyszłość narodu — niewątpliwie sprawa ważna i istotna. I właśnie w tym jest cała rzecz, że u nas sprawy ważne chce się załatwiać przy pomocy różnych „dni", „tygodni", „świąt", „frontów", galówek, pochodów, przemówień, chorągiewek i entuzjastycznych okrzyków. Sprawy najistotniejsze toną w oceanie frazesów, których nikt nikomu nie szczędzi.

„Tydzień dziecka"! Oczywiście, może być „dzień konia" i „rok Wielkopolski", dlaczegożby nie miało być „tygodnia dziecka"? Jeszcze jeden komitet, paru płatnych funkcjonariuszy, listy składkowe i tysiące słów, wypowiadanych bez specjalnej odpowiedzialności, może w nadziei na jakiś order, albo co...

A tymczasem — dziecko polskie nie ma co jeść, śmiertelność wśród niemowląt wzrasta, nie ma kto walczyć z chorobami, których protektorem jest nędza i głód.

A tymczasem — półtora miliona dzieci nie ma szkół, nie ma się gdzie uczyć, bo cała energia organów odpowiedzialnych za ten dział życia społecznego zużywa się na realizacjach nieszczęsnych reform jędrzejewiczowskich.

A tymczasem — dziecko polskie nie ma poco dorastać, nie ma dla niego miejsca w życiu, w którym się panoszą żywioły obcoplemienne.

Ee, dalibyście sobie panowie spokój z „tygodniami dziecka". Pamiętajcie, że czasem frazesy brzmią jak prowokacja. „Tydzień dziecka" to próba wylgiwania się od stanięcia wobec „rzeczywistej rzeczywistości". Tylko, że ta próba nikomu nic nie pomoże.

—::—

Przez 9 lat tuszowano

sprawę milionowych nadużyć na kolejach.

Tygodnik „Świat" zamieszcza następujące uwagi:

„Kiedy zwyczajny, szary człowiek, obywatel drugiej klasy, popełnił powiedzmy jakąś „niedokładność", mowy nie ma, aby umknął sprawiedliwości. I jest świetnie. **Gdzież byśmy zajechali, gdyby przestępcy mieli zapewnioną bezkarność.**

Ale gdy chodzi o instytucje państwowe... Czytamy — i wierzyć nam się nie chce.

Skandaliczny, pełen wręcz sensacyjnych momentów proces łapowników przy podkładach kolejowych — obfitował w rewelacje, o jakich się filozofom nie śniło. Prokurator Missuna stwierdził w swym przemówieniu, **że już w r. 1928 Najwyższa Izba Kontroli Państwa zwracała uwagę władz na szkodliwość umowy z Polsko-Belgijskim Towarzystwem Impregnacji Drzewa.** „Każdy dzień trwania tej jedynej w swoim rodzaju umowy jest szkodliwy dla państwa, należy ją zerwać za wszelką cenę" — brzmiała opinia NIK.

Łapownicy spośród urzędników zarabiali miliony, oszukańcza firma zarabiała miliony — a tracił skarb państwa, czyli my wszyscy. **I traciły koleje — bo kupowały tandetę za drogie pieniądze.**

Czy postąpiono zaraz według ostrzeżenia i nakazu NIK? **Czy już w r. 1928 zerwano haniebną umowę?** Czy przerwano obławianie się złodziei i oszustów?

Ach, nie wymagajmy od urzędów nadmiernego pośpiechu. **Sprawa sądowa odbyła się w roku 1937...** W dziewięć lat po druzgocącej opinii NIK, której żaden z urzędujących dygnitarzy nie wziął wówczas pod uwagę".

List z Francji.

Ruch w dyplomacji paryskiej

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego").

Paryż, w maju.

Wielki dziennik włoski, „Corriere della Sera" umieścił na pierwszej stronie artykuł pt. „Jerzy VI król Francji".

W krótkim przeciągu czasu — pisze dziennik mediolański — **parlament francuski poweźmie uchwałę, uznającą rocznicę bitew pod Crecy, Azincourt i Waterloo za święta narodowe.** W czasie przyszłej koronacji prezydent Republiki francuskiej będzie asystował w katedrze Westminster nie w charakterze szefa suwerennego państwa, ale obok radży z Barody i sułtana z Zanzibaru. Honni soit qui mal y pense".

Jest to złośliwa aluzja do tych dążności na Quai d'Orsay, które pragną jak najdalej idącego ujednostajnienia polityki zagranicznej obu państw zachodnich. To nadzwyczaj silne echo, jakim odbiły się nad Sekwaną i Loarą uroczystości londyńskie — zastanowiło Berlin i wywołało niepokój w Rzymie. Jest nieulegającym wątpliwości faktem, że w Paryżu dąży się do najściślejszego sojuszu z Anglią. Te same tendencje przejawiają się zresztą i nad Tamizą.

Ale, jeżeli w maju br. wszystkie drogi prowadziły do Londynu — **to szły one jednak przez Paryż.** W stolicy Francji bawi w tej chwili sowiecki komisarz spraw zagranicznych, Litwinow, jutro przyjeżdża austriacki minister **Schmidt** i książę-regent jugosłowiański Paweł, pojutrze **min. Delbos** wybiera się z oficjalną wizytą do Brukseli a przed wyjazdem do Genewy zapowiedziane jest spotkanie z pułkownikiem **Beckiem.** W ogóle ruch w dyplomacji ogromny, rozmowy ożywione, komentarze najfantystyczniejsze i na zastój w pracy dziennikarskiej uskarżać się nie można.

Z drugiej strony nie można również zastanawiać się zbyt szczegółowo nad każdą wizytą paryską, gdyż z artykułu zrobiłaby się nie korespondencja, ale traktat. I z tego też powodu rzuci się tylko najogólniejszy błysk reflektoru po tych wszystkich przyjęciach, rozmowach i wizytach paryskich.

Jak przedstawia się sytuacja o ile chodzi o pokój europejski? Przed paru miesiącami była ona niesłychanie napięta i analogie do roku 1914 a zwłaszcza 1870 krążyły po łamach prasy często i gęsto. Piętą achillesową była tu sprawa hiszpańska i te manewry, jakie mocarstwa europejskie urządziły sobie nad Ebrem i Tagiem. Liga Narodów zawiodła w sposób kompromitujący — i okazało się, że komitet nieinterwencji w Londynie, będący zespołem nietyle idealizmów ile całkiem pospolitych egoizmów państwowych — **działał o wiele realniej i sprawniej,** aniżeli bardzo szanowna ale również bardzo ciężka nadlemańska instytucja. Zgodzono się na zamknięcie granic Hiszpanii, kontrolę (bardzo surową), przeprowadzono i niebezpieczeństwo wybuchu wojny zażegnano. Tymczasem „manewry hiszpańskie" wypadły dla zainteresowanych sztabów bardzo niekorzystnie. Zawiodła osławiona teoria o „momencie zaskoczenia", zawiodły tanki niemieckie, zawiodły zmotoryzowane oddziały elity szturmowej pod Guadalaharą, zawiodło wreszcie osławione lotnictwo myśliwskie armii sowieckiej. Poszczególne sztaby będą musiały na nowo i bardzo dokładnie przestudiować plany przyszłej wojny. Lekcja hiszpańska okazała się bardzo pod tym względem pouczająca.

Z drugiej strony olbrzymie zbrojenia angielskie **były kubłem zimnej wody,** wylanym na rozpalone głowy niemieckie i włoskie. Prasa Trzeciej Rzeszy dochodzi już do przekonania, że Londyn nie pozostanie biernym tylko świadkiem wypadków na kontynencie.

— **Anglia** — pisze „Frankfurter Zeitung" — **broniąc Francji i Belgii, będzie broniła swoich interesów. Z tego należy wyciągnąć konsekwencje".**

Konsekwencje wyciąga się jednak nie z sympatii angielskich względem Francji i Belgii, **ale z wzrastającej ilości pancerników i samolotów brytyjskich.** Smutna, przykra ale niestety odwieczna prawda: pokój zapewniają nie najbardziej podniosłe hasła — ale ludzie, którzy mówią spokojnie, **trzymając w ręku tęgi kij...**

Jedno jest w tym wszystkim pocieszające, że alarmy wojenne ucichły i nie odezwą się tak prędko. Wulkan hiszpański dymi i będzie dymił jeszcze długo. Wojna karlistowska bardzo podobna o ile chodzi o skalę okrucieństw do obecnej — trwała cztery blisko lata. Miejmy jednak nadzieję, że iskry z płonącego dachu Iberii nie przerzucą się na Europę...

Takie są „linie ogólne". Jeżeli chodzi o kwestie „aktualne" o wizyty i rozmowy paryskie — to można je streścić pokrótce, zaczynając od tych, które były a kończąc na spotkaniach które będą.

A więc wizyty sowieckiego komisarza spraw zagranicznych, Litwinow i Delbos. Było śniadanie i był komunikat. O co chodzi? Pozwólmy sobie zacytować opinię, jaką podzielono się z nami w koluarach Izby.

— **Gra idzie o to** — mówił nam jeden z posłów radykalnych i „spec" od spraw zagranicznych — **aby niedopuścić Niemców do Moskwy, a Moskali do Paryża. To wszystko.**

Ta lapidarna ocena sytuacji ma dużo cech trafności. Poza tym pokrywa się najzupełniej z naszymi, polskimi interesami. Delbos okazał się politykiem przezornym i giętkim. Po wyborach w maju 1936 roku liczono na ogromne wpływy Sowietów w Paryżu. Tymczasem Front Ludowy frontem ludowym, a interesy Francji interesami Francji. Komunikat o wizycie Litwinowa mógłby doskonale podpisać Laval. Poręczono uroczyście „neutralność w Hiszpanii". Ostatnie przesilenie w Walencji jest dowodem, że w Hiszpanii zaczyna pracować całą parą — **Anglia.** Nie jest to wcale najgorsze wyjście z bardzo dramatycznego antraktu.

Wizyta austriackiego ministra spraw zagranicznych tłumaczy się łatwo. Dotychczas niepodległości naddunajskiej republiki broniły Włochy. Podczas ostatniej wizyty w Wenecji Mussolini raz jeszcze zapewniał Schuschnigga o „całkowitej lojalności Rzymu". Jednakowoż na szachownicy dyplomatycznej zaszły tego rodzaju zmiany, że w Wiedniu postanowiono sprawami austriackiemi zainteresować bliżej i bezpośredniej europejski Zachód. Dlatego minister Schmidt pojechał do Londynu. Dlatego także jest dzisiaj w Paryżu.

W Brukseli będzie się mówiło nie tyle na temat nowego Locarna, ile kwestyj gospodarczych wspólnych dla trzech państw zachodnich. Oczywiście sprawa ustosunkowania się do Niemiec jest ciągłym tematem wymiany zdań między Paryżem i Brukselą. Chodzi tu o skojarzenie zasady neutralności Belgii z zagadnieniem Paktu Ligi Narodów. Mowa o obowiązku pomocy na wypadek agresji. Jednakowoż, jak już wspomnieliśmy, punktem wyjścia rozmów brukselskich będą kwestie ekonomiczne.

Jugosławia pertraktuje o wielką pożyczkę na cele zbrojeniowe. Otrzyma ją pod pewnymi, ściśle określonymi warunkami. Sytuacja bardzo podobna do tej, jaka była przed wizytą marsz. Rydza-Śmigłego w Paryżu; jedyna różnica w uczuciowym stosunku społeczeństwa francuskiego względem obu państw słowiańskich. Stosunek do Polski będzie tu zawsze i mimo wszystko — serdeczny. Natomiast do Jugosławii z wyjątkiem Kroatów — odnoszono się tu zawsze z uprzejmą, ale chłodną rezerwą. To jednak nie wyklucza bynajmniej dobrych stosunków między Paryżem a Belgradem. Po wizycie ministra Ciano w Belgradzie, wizyta księcia-regenta w Paryżu była koniecznością polityczną. Fakt ten spotkał się nad Sekwaną z całkowitym uznaniem.

Sprawy polsko-francuskie są wielkim problemem chwili. Dotyczą rozmaitych dziedzin — i dlatego zajmiemy się nimi osobno.

Dr Tad. K.

Białe zęby

podnoszą wdzięk i urodę każdej twarzy Aby uzyskać piękne, białe zęby, należy je czyścić rano i wieczorem miłą w smaku i orzeźwiającą pastą do zębów CHLORODONT. Już po krótkotrwałym stosowaniu pasty CHLORODONT zęby nabierają pięknego połysku kości słoniowej.

Powrót zwłok ofiar katastrofy sterowca

Niemiecki parowiec „Hamburg" przywiózł do Cuxhaven trumny ze zwłokami 25 ofiar katastrofy sterowca „Hindenburg". Żałobny statek witała kompania honorowa lotników niemieckich.

Astronomowie polscy w obronie Kopernika.

Nonsensy początkującego naukowca napiętnowane.

Podpisani członkowie komitetu astronomicznego, dowiedziawszy się o artykule mgr. Jeremiego Wasiutyńskiego w nr. 53/54 „Wiadomości Literackich" z r. 1936 pt. „Mit Kopernikowski", potępiają zawarte tam w końcowym ustępie terminy, które znieważają pamięć Mikołaja Kopernika, jednego z największych geniuszów ludzkości i Polski. Lekkomyślny sąd p. Wasiutyńskiego, że wiekopomne dzieło ojca astronomii nowoczesnej jest tworem „infantylicznego paranoika" jest nonsensem początkującego naukowca, którego zbijać nie widzimy potrzeby, musimy natomiast potępić nihilistyczne znieważenie jednej z czołowych postaci nauki.

Uważamy też, iż jeśli młodego autora poniosła dążność do osiągnięcia taniego efektu literackiego ku zdobyciu poklasku małomyślnej publiczności, dla której próby ściągania z piedestału tytanów myśli ludzkiej stanowią miłe widowisko, to elementarnym obowiązkiem redakcji „Wiadomości Literackich" było niedopuszczenie do pojawienia się tego rodzaju zwrotów na łamach pisma.

(—) prof. Tadeusz Banachiewicz (Kraków), (—) Lucjan Grabowski (Lwów), (—) prof. Michał Kamieński (Warszawa), (—) prof. Edward Warchałowski (Warszawa), (—) dr Antoni Wilk (Kraków), (—) prof. Józef Witkowski (Poznań).

Z kraju.

Manifestacyjny zjazd Stow. Akcji Katolickiej. W dniu 13 czerwca odbędzie się w Krakowie manifestacyjny zjazd stowarzyszeń Akcji Katolickiej pod hasłem „Jestem katolikiem" z archidiecezji krakowskiej. Udział w tym zjeździe wezmą również Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, zwołując z tej racji swój drugi zlot. Z powodu tej manifestacje zostały odwołane zloty okręgowe.

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Zamach petardowy na sklep. Dokonano nocą zamachu na sklep kupca żydowskiego Abrahama Śmietany w Rydułtowach. Nieznani ludzie podłożyli u wejścia do składu znaczną ilość materiału wybuchowego. Wskutek eksplozji wyleciały wszystkie szyby z okien sklepu i w domach sąsiednich.

Mieczyków Chrobrego nie wolno nosić. Podczas jarmarku w Opocznie policja państwowa odebrała mieczyki Chrobrego kilku rolnikom z okolicznych wsi.

Nogi Ci się pocą? Stosuj proszek DINOL
8229

W czasie trwania międzynarodowego IV turnieju szachowego o mistrzostwo Polski w Juracie tj. od 23 maja do 10 czerwca br. placówka pocztowa czynna na terenie turnieju będzie używała specjalnego datownika propagandowego z napisem „Międzynarodowy IV Turniej Szachowy o mistrzostwo Polski". Filateliści pragnący uzyskać odciski tego datownika mogą przesyłać listy i kartki z umieszczonymi na nich adresami i opłacone według taryfy, przewidzianej dla tego rodzaju przesyłek w kopertach zaadresowanych do agencji pocztowo-telekom. Jurata z naklejonymi na nich znaczkami opłaty, odpowiadającej wadze listu. Listy i kartki po ostemplowaniu ich datownikiem propagandowym prześle agencja poczt.-telekom. Jurata niezwłocznie do miejsca przeznaczenia.

Czy Ślązacy lubią tandetę?

Wszystkie miasteczka i miasta śląskie z wyjątkiem Pszczyny posiadają obecnie wielką ilość kupców żydowskich forsujących wszelkiego rodzaju tandetę. Obserwacje poczynione przez kupców wielkopolskich, osiedlonych przez Związek Polski na Śląsku, stwierdzają, iż ludność robotnicza śląska, lubi dobry towar i dlatego w miarę powstawania polskich placówek szczególnie w branży konfekcyjnej i bławatnej szybko przystępuje do bojkotu żydowskich placówek handlowych. Nie nienawiść zatem, lecz nieeuropejskie metody prowadzenia przedsiębiorstw przez żydów przyczyniają się do upadku handlu żydowskiego w Polsce.

Gorzej jak za czasów osławionego „Kulturkampfu".

Gdańsk. (Tel. wł.) Mimo ustawicznych zapewnień władz gdańskich o lojalności i równouprawnieniu Polaków gdańskich z Niemcami gdańskimi na terenie Wolnego Miasta, co zresztą zawarowane jest kilku umowami polsko-gdańskimi, m. in. umową z dnia 18. 9. 1933 r., często powtarzają się wypadki sabotowania ich, i to wypadki tolerowane przez władze a nawet przez nie inspirowane. Notujemy nowy przykład niesłychanego postępowania władz gdańskich wobec Polaka Czapiewskiego z wioski Schöneberg, któremu w jesieni ub. roku zdemolowano mieszkanie za to, że posłał dzieci swoje na naukę języka polskiego oraz udzielił miejsca w domu swym na naukę polską.

Na zdemolowaniu mieszkania Czapiewskiego nie skończyły się szykany gdańskie. Wobec zastosowania przez pro-hitlerowsko usposobiony odłam ludności wioski bojkotu Czapiewskiemu, jako piekarzowi uniemożliwiono dalszy pobyt w Schönebergu. **Presję i terror wywierano także w stosunku do tych, którzy kupowali u Czapiewskiego.** Sam Czapiewski zrażony a właściwie zmuszony podobnym postępowaniem partii narodowo-socjalistycznej, postanowił wyprowadzić się z wioski i osiąść w Starogardzie. W tym celu wydzierżawił Czapiewski realność swą Polskiej Macierzy Szkolnej w Gdańsku, która część domu oddała Polakowi Wojciechowi Feierabendowi, **pozbawionemu mieszkania za posyłanie dzieci do polskiej szkoły,** a resztę domu zamierzała zużytkować na własne cele.

Kiedy dnia 20 bm. Czapiewski w celu dokonania przeprowadzki załadowywał swe rzeczy na samochód ciężarowy, w wczesnych godzinach porannych — przyszli do niego zastępca sołtysa w towarzystwie policjanta i oświadczyli mu, wręczając odpowiednie pismo, że mieszkanie jego na podstawie rozporządzenia z dnia 11 stycznia br o zadaniach policji — zostało urzędowo zajęte: celem pomieszczenia w nim pewnego bezdomnego „Volksgenosse". Na zrobioną przez Czapiewskiego uwagę, że on jest właścicielem domu i jako taki tylko on sam może dysponować swym mieszkaniem, jak również po wskazaniu innego wolnego mieszkania we wiosce u niejakiego Rebischkego, które od przeszło pół roku stoi wolne i czeka tylko na lokatora, **zarówno zastępca sołtysa, jak i policjant gdański wezwali go do milczenia, grożąc w przeciwnym wypadku aresztowaniem, przy czym padły brutalne słowa: „Sie sollen den Mund halten, sonst werden Sie sofort eingesperrt!"...**

Dla wyjaśnienia, na jakich podstawach prawnych opiera sołtys swoje zarządzenie, nadmienić wypada, że § 3 cytowanego wyżej zarządzenia z dnia 11 stycznia br., na mocy którego wystąpiono z podobnym żądaniem wobec Czapiewskiego — mówi, że „władzom policyjnym dla wykonywania ich zadań wolno występować przeciw temu, który przez swe zachowanie zagraża wartościom społecznym lub interesom państwa albo im szkodzi"...

Nie wysilając się więc na żadne komentarze do wypadku tego, należy przyjąć, że nawet wyprowadzenie się Czapiewskiego szkodzi interesom Gdańska lub naraża na szwank wartości społeczne w Wolnym Mieście, co równocześnie ma także uzasadniać prawdopodobnie niesłychane i krzywdzące postępowanie władz gdańskich wobec Polaków.

Kiedyż my się tym łapserdakom gdańskim zrewanżujemy?

Kary przymusowych robót dla defraudantów

domaga się P. T. K. R. w Nakle.

Nakło n. N. Walne zebranie prezesów i delegatów Powiatowego Towarzystwa Kółek Rolniczych odbyło się w ubiegłą środę. Wobec przedstawicieli 31 kółek rolniczych zagaił zebranie prezes powiatowy p. rtm. Jerzy Dzwonkowski. Na wstępie przewodniczący powitał p. starostę, prezeskę pow. kółek włościanek p. Chłapowską z Bagdadu, dyr. szkoły rolniczej w Bydgoszczy p. Raczyńskiego oraz licznie przybyłych gości. W dalszym ciągu porządku dziennego dał sprawozdanie za rok ubiegły sekretarz powiatowy WTKR p. Wilkoszewski. Sprawozdanie było bardzo obszerne i dało zebranym jasny obraz wszystkich prac przeprowadzonych w roku ub. przez organy PTKR jak i wszystkich instruktorów. Po sprawozdaniu przewodn. komisji rewizyjnej p. Króla, na jego wniosek zebrani udzielili prezesowi, zarządowi i radzie powiatowej jednogłośnie pokwitowania. Zanim przystąpiono do zgłaszania rezolucji na walne zebranie w Poznaniu, przewodniczący udzielił głosu p. dyr. Raczyńskiemu, który do rąk przewodniczącego wręczył dwa dyplomy uznania, przyznane przez Ministerstwo Rolnictwa za zasługi na polu rozwoju krajowego owczarstwa. Odznaczeni zostali p. Jakub Piątek z Grabionny i p. Józef Mreła z Gromadna. W dalszym ciągu obrad zgłaszano rezolucje na walne zebranie w Poznaniu. Ogółem zgłoszono kilkanaście rezolucyj, m. in. tej treści, aby defraudantów pieniędzy skarbowych, począwszy od 500 zł wzwyż, karano przymusowymi robotami. Dla wszystkich innych złodziei powinny być stosowane również kary robót przymusowych w miejsce dotychczasowych kar więziennych z zawieszeniem. Dalej domagano się zniesienia ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków w rolnictwie. W końcu przystąpiono do wyboru 9 delegatów na walne zebranie. Wybrani zostali: ks. prob. Glatsch z Krostkowa, pp. Kubiński z Anielin, St. Walczak z Karwowa, Fr. Knioła z Bnina, J. Tomczak z Nakła, L. Maciejewski z Józefin, W. Nowacki z Wyrzyska Skarb., J. Mreła z Gromadna i Wł. Domek z Łobżenicy.

Ze świata.

— **Bez buchalterii dają sobie radę.** Redakcja organu rolnego „Socjalisiczeskoje Ziemliedjelie" przeprowadziła wywiad z dyrektorami stacyj maszynowo-traktorowych na temat aktualnych bolączek gospodarczych. Jeden z dyrektorów, Kowalew na zapytanie: czy w pracy swej opiera się na buchalterii, odpowiedział: „Nie, buchalteria nie jest mi pomocna, gdyż z nią trudno pracować. Dokumenty, na podstawie których składane są wzajemne rozliczenia między kolektywnymi gospodarstwami a stacjami maszynowo-traktorowymi, omijają mnie. Idą one z kolektywów przez buchalterię do dyrektora i z powrotem. Moja rola — to położyć podpis w książce kontrolnej..."

Przy odkładaniu się moczanów kwaśnych, przy oxalurii, fosfaturii, kamieniach nerkowych i pęcherza moczowego, szklanka wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** stosowana codziennie rano na czczo, reguluje czynności jelit oraz wydatnie pobudza trawienie i przemianę materii. Zalecana przez lekarza.

— **Katastrofa autobusowa.** Jadący z Mückeberg (Prusy Wschodnie) do Lauchhammer autobus z niewyjaśnionych dotychczas powodów wpadł w miejscowości Schmorkau do rowu i wywrócił się. 18 pasażerów zostało rannych, w tym 8 ciężko. Trzech z pośród nich walczy ze śmiercią. Szofer i właściciel autobusu zostali aresztowani.

— **42 lata więzienia.** Z więzienia w Kingston został wypuszczony C. Shortis, który za dwa morderstwa, popełnione w r. 1895, przesiedział w więzieniu 42 lata. Shortis, pochodzący z arystokratycznej rodziny irlandzkiej, był skazany na karę śmierci, a potem ułaskawiony. Ułaskawienie to spowodowało upadek ówczesnego rządu konserwatywnego.

— **Gwałty Litwinów podczas polskich nabożeństw w Kownie.** Od dłuższego czasu nadchodzą wiadomości o prowokacyjnych wystąpieniach Litwinów wobec Polaków zamieszkałych w Litwie. Ostatnio szowiniści litewscy wywołali zajście w kowieńskim kościele św. Krzyża podczas nabożeństw polskich. Wreszcie w dn. 9 bm. po ponownych zajściach w kościele, w wyniku których musiano przerwać nabożeństwo, dokonano napadów na spokojnie wychodzących z kościoła Polaków. Rany odniosło kilkanaście osób, a między innymi Kazimierz Szwojnicki, współpracownik „Dnia Polskiego" i jego żona oraz Paprocki, jeden z polskich działaczy młodzieżowych.

Ostatni numer „Dnia Polskiego" został skonfiskowany za opis tego zajścia oraz za artykuł, omawiający prowokacje Litwinów podczas nabożeństw polskich.

— **Współpraca wojskowa Niemiec z Węgrami.** W niemieckiej Akademii Nauk Wojskowych i Obrony Narodowej przed audytorium, złożonym z wyższych oficerów oraz przedstawicieli świata urzędowego Niemiec i Węgier, węgierski marszałek polny w rezerwie, R. Warth, wygłosił odczyt na temat „Czy zmieniły się zasady strategiczne na podstawie ostatnich doświadczeń wojennych"?

Jacek Brzezina.

POWIEŚĆ

5)

(Ciąg dalszy).

— Uściskam was chyba, towarzyszu Komisarzu. Nareszcie uwolnię się od tego żyda! Towarzysz nr 103? Nie pamiętam!

Nalał sobie nowy kieliszek, jak gdyby chcąc przez to odświeżyć pamięć.

— Nie pamiętacie towarzysza nr 103?

Wania mrugnął parę razy oczyma, potarł dłonią czoło i nagle przypomniał sobie. Uśmiech wykwitł na jego rasowej twarzy.

— Więc to tak! Pamiętam, pamiętam doskonale. Ostatni raz widzieliśmy się w Mandżurii. Jadę natychmiast. W takiej kompanii lubię pracować,, choćby to miało być na końcu świata!

Wiele tracił, bo przypuszczał, że go zatrzymają tutaj w Moskwie że będzie mógł się dobrze zabawić, jak za dawnych, dobrych czasów — ale mówił szczerze. Naprawdę cieszył się!

Ledwie Wania wyszedł, gdy zadźwięczał telefon.

— ...Hallo... Towarzysz Gorochin?... Radiodepesza... Towarzysz nr 57 donosi, że Cood będzie przechodził granicę na odcinku turkiestańskim... Poselstwo angielskie w Teheranie otrzymało już z centrali rozkaz do odpowiednich przygotowań na granicy...

Gorochin zamyślił się. Obecnie kwestia przejścia Cooda do Persji, nad którą tak się zastanawiał Einhorn, była mu obojętna. Miał inny plan... Chociaż może lepiej by było Cooda złapać?

Rozkaz natychmiastowego obstawienia granicy turkiestańsko-perskiej przez oddziały GPU poszybował, gdzie należy.

Gorochin wstał. Było już późno, musiał się wyspać. Jutro czeka go znowu piekielna orka. Dziś przesiedział za biurkiem przeszło dwanaście godzin... Niełatwo przyszło mu pogodzić się z myślą, że towarzysz nr 103 będzie musiał jechać do Persji. Był przecież tak bardzo gdzie indziej potrzebny... Lecz tylko on tam się nadaje. Tym bardziej, że plan towarzysza Gorochina był wspaniały, a on sam lubił, by jego pomysły wykonywano czysto, bez zarzutu.

Tylko Towarzysz nr 103 potrafi tak pracować...

ROZDZIAŁ II.

Łowcy ludzi.

Samochód, niczym zdyszane zwierzę, wdrapał się nareszcie na przełęcz i zatrzymał dla odpoczynku. Szofer wysiadł, by sprawdzić motor i opony.

Dookoła rozpościerał się cudowny widok górskiej doliny, porośniętej dębami i iglastymi drzewami, wśród których przeświecały polany jasną zielonością świeżej, soczystej trawy. Wyżej wznosiły się pojedyńcze szczyty skalne, obleczone czepiającymi się ich białymi i szarymi chmurkami. Na licznych polanach, wokoło domków zbudowanych z pni drzewnych kręcili się ludzie w codziennej swojej pracy, szczekały psy poganiające stada owiec, bydło dzwoniąc dzwonkami i powoli ciągnęło na pastwiska. Na ogół jednak panowała cisza i spokój, jaki zwykle cechuje zapadłe, górskie doliny.

Poprzez zielony wał drzew dziewiczego lasu, ciągnącego się nisko w dolinie, daleko na horyzoncie, można było rozpoznać srebrzyste i migocące w słońcu fale morza Kaspijskiego.

Pasażer samochodu wysiadł ostrożnie z limuzyny i skrywszy się szybko za blokiem skalnym, wyciągnął lornetkę, potem zaczął bacznie przyglądać się przez szkła przeciwległemu skłonowi doliny. Obserwacja wypadła widocznie pomyślnie, gdyż po paru minutach schował lornetkę do futerału i wyciągnął z kieszeni mały aparat fotograficzny „leica", w szybkim tempie zrobił parę zdjęć, po czym zwrócił się do stojącego obojętnie w pobliżu szofera:

— Gorban Ali, jedziemy dalej!

Droga, po drugiej stronie przełęczy, stanowiła wąską ścieżkę, wijącą się w poprzek spadzistego stoku wysokiej góry. Była tak wąska, że o jakimś wyminięciu z idącymi naprzeciw osłami, albo — nie daje Boże, samochodem ciężarowym, nie mogło być mowy. Maszyna, choć posuwała się jak ślimak, podskakiwała wciąż na nierównej i kamienistej nawierzchni grożąc stoczeniem się w przepaść kilkusetmetrowej głębokości. Szofer, nie dowierzając hamulcom, po zastosowaniu drugiego biegu, przeszedł nawet na pierwszy, tak że pasażer wolał wysiąść i od czasu do czasu skracał sobie drogę zsuwając się w dół po kamieniach. Nareszcie, po pół godzinnej mordędze, ścieżka trochę zaczęła się rozszerzać, a kamienie poczęły ustępować miejsca grubo tłuczonemu żwirowi. Krajobraz zaczął się także zmieniać i nagle górskie zbocza ustąpiły miejsca gęstym zaroślom kazuaryny*) i klonów. Przejechali koło perskiego posterunku celnego i wjechali na wąską, ale równą drogę, prowadzącą w poprzek dżungli, wzdłuż małego strumyka, do Astary. Droga ta stanowiła równocześnie, na tej przestrzeni, granicę persko-sowiecką i lewy brzeg strumienia był już na terytorium sowieckim. Dookoła rozciągała się dżungla kazuarynowa, gęstsza po perskiej, niż po sowieckiej stronie. Poza świergotem ptaków panowała cisza i spokój, a żar południowy dawał się coraz bardziej we znaki.

*) kazuaryna — drzewo krzewiaste, z gatunku akacji.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Po stłumieniu powstania w Albanii.

Po zajęciu głównego ośrodka buntu Argyrocastro przez wojska rządowe, odtransportowano powstańców do więzienia.

Stan bezrobocia.

Warszawa, 24. 5. (PAT). W dniu 15 maja br. stan bezrobocia na terenie całej Polski wynosił 375.165 osób. W porównaniu z 1-ym maja br. **ilość bezrobotnych zmniejszyła się o 41.453 osoby,** a w porównaniu z 15 maja 1936 r. o 3328 osób.

Maksymalny stan bezrobocia był 1 marca rb. w dniu tym ilość bezrobotnych wyniosła 545.651 osób. W tym okresie zatrudnionych było na robotach publicznych 23.931 osób.

Od 1 marca rb. do 15 maja rb. bezrobocie zmniejszyło się o 170.486 osób.

W Małopolsce wschodniej znów płonie polski dobytek.

Lwów, 24. 5. Powołując się na prasę ukraińską, donosimy, że w Krzywem, pow. Radziechów, Ukraińscy zamanifestowali w swoisty sposób przeciw parcelacji majątku, przeprowadzanej zgodnie z interesami polskimi. W nocy usypana została mogiła w wysokości około 5 m., na której zatknięto transparenty z napisami w rodzaju: „Wasza władza, nasza ziemia", „Precz z kolonizacją polską" itd. Manifestacja zakończyła się podpaleniem dwóch stert na folwarku p. Kraińskiego.

Tej samej nocy usypano mogiłę i ozdobiono transparentami oraz podpalono sterty ze zbożem w Mikołajowie, pw. Radziechów w majątku, należącym do pewnego żyda.

IWONICZ-ZDRÓJ
Sezon ulgowy trwa do 20 czerwca
zł 153,— ryczałt 3-tygodniowy (3742
Żądajcie prospektów.

Schacht w Paryżu.

Paryż, 24. 5. (PAT). We wtorek o godz. 17 przybędzie do Paryża minister gospodarki Rzeszy dr Schacht dla dokonania otwarcia pawilonu niemieckiego na wystawie paryskiej. W czasie swego pobytu w Paryżu, dr Schacht, jak informuje „Paris Soir", złoży **szereg wizyt członkom rządu francuskiego,** a w szczególności **premierowi Blumowi i ministrom Spinasse i Bastid.**

Rockefeller zmarł.

Nowy Jork, 24. 5. (PAT.) W m. Dayton Beach na Florydzie zmarł **w wieku lat 98 John Rockefeller.** Zmarły był jednym z najbogatszych ludzi świata i znanym filantropem, który m. in. założył fundację swego imienia.

Zmarły chciał koniecznie dożyć 100 lat, ale niestety to jedno bodaj w życiu nie powiodło mu się.

Angielscy „instruktorzy" w armii egipskiej.

Kair, 24. 5. (PAT.) Rada ministrów podwyższyła kredyty na angielską komisję wojkową, organizującą armię egipską, **z 30.000 do 57.000 £.** Stąd wnioskują, że **ilość oficerów-Anglików, przydzielonych do wojska egipskiego oficjalnie w charakterze instruktorów będzie mniej więcej podwójna** w porównaniu z tym co przewidywano podczas zawierania umowy z Anglią.

Zaburzenia w St. Denis.

Paryż, 24. 5. (PAT). Wczoraj wieczorem wydarzyły się burzliwe wypadki z okazji pierwszego kongresu młodzieży będącej pod wpływami „francuskiej partii ludowej" (ugrupowanie Doriota). Wypadki zostały sprowokowane przez komunistów, którzy zgromadzili się wieczorem przed siedzibą merostwa w St. Denis, **wznosząc wrogie okrzyki przeciwko Doriotowi i „francuskiej partii ludowej".** Ustalono, że wszyscy komuniści, zatrzymani przez policję, przybyli z poza St. Denis.

Około godz. 21 zgromadziło się przed merostwem około 1000 demonstrantów. Około godz. 23 wypadł przez okno merostwa na ulicę jakiś człowiek, **raniąc dwóch demonstrantów i odnosząc sam ciężkie obrażenia.** Tłum komunistyczny kilkakrotnie usiłował wedrzeć się do merostwa, lecz był **rozproszony przez policję.** Dokonano **około 20 aresztowań.** Większość aresztowanych po wylegitymowaniu zwolniono. Około północy **przywrócono całkowity spokój i porządek.**

Otwarcie niewykończonej wystawy.

Tylko przez 6 godzin będzie można podziwiać rusztowania

PARYŻ, 24. 5. (PAT.) Dziś w południe *odbędzie się otwarcie wystawy światowej.* Zgodnie z programem prezydent republiki przybędzie najpierw na Avenue de Tokio do gmachu sztuki nowoczesnej i po przejściu przez ten gmach uda się do głównego wejścia honorowego na wystawę na plac Trocadero. Następnie prezydent wraz z otaczającymi go członkami rządu, komisarzem gen. wystawy i korpusem dyplomatycznym przejdzie po tarasach Trocadero pomiędzy pawilonami międzynarodowymi przez plac Warszawski na wybrzeże Sekwany, gdzie wsiądzie na statek, na którym dokona objazdu trenów wystawowych, leżących nad Sekwaną. Statek ów objedzie dokoła tzw. wyspę łabędzią i zawróci do wielkiego pałacu wzniesionego w czasie wystawy w r. 1900.

W nocy z soboty na niedzielę i przez cały dzień niedzielny na terenach, przez które ma przejść orszak oficjalny, otaczający prezydenta republiki, wrzała gorączkowa praca. Wykończano aleje prowadzące od Trocadero ku Sekwanie *i usuwano rusztowania dokoła gmachu Trocadero oraz przy pawilonach narodowych.* Część rusztowań po uroczystej inauguracji ma być ustawiona z powrotem, ażeby można było wykończyć pawilony. Mimo, że do wtorku tylko niewielka część wystawy będzie ostatecznie wykończona — zostanie otwarty dostęp dla publiczności, który przez pierwszych kilka tygodni *będzie ograniczony do 6 godzin dziennie* (od godz 14—20).

Masoni w dyrekcji lasów państwowych.

Wizyta dygnitarzy masońskich w Polsce.

Organ związku rad najwyższych masonerii obrządku szkockiego „The New Age" z lutego i marca br. publikuje sprawozdanie z wizyt, jakie złożyli bratnim lożom w Europie dwaj Amerykanie John Cowles i William Moseley Brown, przedstawiciele lóż masońskich w Stanach Zjednoczonych. Pp. Cowles i Brown odwiedzili loże rytuału szkockiego w Anglii, Polsce, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Austrii i na Węgrzech. Loże masońskie obrządku szkockiego w tych krajach należą do związku światowego rad najwyższych masonerii. Ciekawy jest opis wizyty dygnitarzy masońskich w Polsce (cytujemy ze „Revue Internationale de Societes Secretes" zeszyt majowy br.):

„Wielki komandor Cowles i dr Brown przybyli do Warszawy 9 grudnia 1936 r. Na dworcu powitali ich wielki komandor **Stanisław Stempowski,** wielki sekretarz generalny **Zbigniew Skokowski.**

Tego samego wieczoru najwyższa rada Polski podejmowała się **w gmachu, w którym mieści się państwowa dyrekcja lasów (les services forestiers du gouvernement). Ten fakt — jak notuje The New Age — znamionuje dokonany postęp, gdyż w latach poprzednich tego rodzaju zebrania mogły się odbywać tylko w mieszkaniach prywatnych braci masońskich.**

Polscy bracia masońscy nie mają statutu legalnego. Tym niemniej kilka lat temu mieli w projekcie budowę świątyni (temple), lecz kryzys i wrogość antymasonów zmusiły „braci" do odłożenia realizacji tego projektu. Oświadczyli oni, że jak największa ostrożność tu jest konieczną, gdyż interesy ich byłyby narażone, gdyby charakter ich masoński został ujawniony.

Najwyższa rada Polski została utworzona w r. 1922 przez najwyższą radę Italii. Miała okres wzmożonej działalności, gdy na czele jej stał pisarz **Andrzej Strug.** Dziś liczy 16 członków.

10 grudnia wieczorem goście amerykańscy uczestniczyli w uroczystym posiedzeniu loży „Kopernik", loży-matki w Polsce. 11 grudnia wielki sekretarz Skokowski udał się z nimi do Krakowa, gdzie zwiedzili tamtejszą lożę. Jeden z członków tego „warsztatu" (atelier) „brat" **H. Gliwic** umyślnie przybył z Paryża, ażeby wziąć udział w przyjęciu.

Polacy szczycą się ze składu swego zakonu masońskiego. Należą do niego: jeden książę, jeden były ambasador, 5 byłych ministrów, jeden exduchowny i wielcy przemysłowcy. **Pozycja osobista tych „braci" sama przez się tłumaczy, dlaczego 400 ludzi, należących do 11 lóż, wywiera taki wpływ w kraju."**

Doniosłe słowa Ojca św. o Polsce.

Kardynał Prymas Hlond na zjeździe delegatów KSM.

Poznań, 23. 5 W sobotę po poł. toczyły się w Domu Rzemieślniczym obrady 20-go zjazdu delegatów katolickiego Stow. Młodzieży Męskiej, które zaszczycił swą obecnością JEm. ks. kard. Prymas Hlond.

Na zjazd przybyli **delegaci z 540 oddziałów z całej Wielkopolski.**

Zjazd zagaił prezes Grandkowski, witając przybyłych przedstawicieli władz i delegatów, po czym zabrał głos J. Em. ks. kard. Prymas Hlond.

Nawiązując do swego niedawnego pobytu w Rzymie, J. Em. ks. kard. Hlond wspomnianej o swej prywatnej audiencji u Ojca św. i przytoczył słowa Papieża wielce dla naszego kraju doniosłe.

Papież powiedział ks. kardynałowi m. in.:

„W dzisiejszej godzinie dziejowej rzadko mamy chwile radości. Jedną z takich chwil przeżywamy zawsze wtedy, kiedy wspominamy Polskę, a czynimy to bardzo często, bo Polska jak żaden inny kraj z wielką zaradnością i stanowczością opiera się komunizmowi. Stąd Polska przez swój opór i zaradność jest dla nas pociechą, a dla świata przykładem".

Nawiązując do tych słów Ojca św. J. Em. ks. Kardynał wezwał obecnych, by nie ustawali w swej walce z komunizmem i rozszerzali w Polsce prawdziwego ducha Chrystusowego.

Kiedy przewodniczący zapowiedział, że w imieniu wojska przemawiać będzie kpt. Baczyński, zerwała się burza oklasków i okrzyków na cześć wojska.

Depeszę z życzeniami na zjazd przesłali m. in. **gen. Thommée,** prezes Związku młodzieży szambelan Potworowski i liczne diecezjalne związki katolickie i stowarzyszenia młodzieżowe.

8674

Maj się kończy.

Szybko mijają dni maja,
Do końca czas coraz mniejszy —
Dzień każdy coraz złocistszy,
Dzień każdy coraz piękniejszy.

Szczęśliwość jasnych poranków
Ze snu nas budzi o świcie.
O jakże dobra jest wiosna!
O jakże piękne jest życie!

Nie można zatrzymać czasu
Co bezlitośnie się toczy;
Więc zanim maj się zakończy
Nasyć nim duszę i oczy.

I stań się taki zielony,
Jak drzew jest młoda zieloność,
I stań się taki niebieski,
Jak niebios jest nieskończoność.

I wszystko co czujesz w sercu
Wyznaj istocie kochanej,
Bo czego w maju nie powiesz,
Nie będzie wypowiedziane.

I nasyć miodem miłości
Swe usta nigdy nie syte,
Bo czego dziś nie wypijesz,
Nie będzie nigdy wypite.

Raz tylko los nam podaje
Puchar miłości i słońca —
Szybko mijają dni maja,
Czas coraz mniejszy do końca.

Henryk Zbierzchowski.

Znowu napad zamaskowanych bandytów.

Świecie n/W. (t) Jak donosiliśmy, w Rakówcu, pow. tczewskiego dokonało dwóch zamaskowanych osobników napadu na zagrodę Marii Kamrowskiej.

Zupełnie identyczny napad miał miejsce jednej z ostatnich nocy we wsi **Stara Huta,** okolicy Osia, powiatu świeckiego. I tu przybyło dwóch zamaskowanych osobników również o północy. Wtargnąwszy do mieszkania nauczyciela Brunona Langego, zastali służącą, od której domagali się, by wskazała kryjówkę pieniędzy, grożąc jej zabiciem. Langego nie było w domu jak również nie było w mieszkaniu żadnych pieniędzy, o czym niebawem napastnicy się przekonali, bo przerzucili całe mieszkanie. Zabrali natomiast szereg napotkanych wartościowych przedmiotów łącznej wartości około 600 złotych. Zniknęli w ciemnościach nocy.

Policja w obu wypadkach prowadzi dochodzenia i niewątpliwie rychło przychwyci zuchwałych bandytów.

Śmiertelne zatrucie alkoholem.

Chełmża. (e) Znany awanturnik i kryminalista, **Edwin Sawicki** z Chełmży, po wypiciu nadmiernej ilości alkoholu **zmarł wskutek zatrucia.** Sawicki pił **przez trzy dni** nadmierne ilości alkoholu i trzeciego dnia **po wypiciu około jednego litra wódki położył się do snu, z którego się już nie obudził.** Sawicki przed śmiercią, po wypiciu alkoholu, **dostał szału i pobił w okrutny sposób** swoją gospodynię, do której sąsiedzi wezwali lekarza. Sawicki miał do odcierpienia 8 miesięcy więzienia. W tych dnach miał być osadzony w więzieniu i prawdopodobnie z tego powodu pił na umor.

Święcenia kapłańskie w katedrze poznańskiej.

Poznań, 23. 5. W ub. sobotę o godz. 6,30 w katedrze poznańskiej udzielił J Em. ks. Prymas Hlond święcenia kapłańskie 39 diakonom Poznańskiego Seminarium Duchownego. Neoprezbiterzy odprawią następnie uroczyste prymicje. W Bydgoszczy odprawił wczorajszej niedzieli pierwszą Mszę św. **w kościele farnym ks. Franciszek Kryszak.** Dziś w poniedziałek odbyły się uroczyste prymicje w kościele farnym **ks. Henryka Zimnego,** a w środę odprawi prymicje **ks. Adam Musiał.**

Min. Beck wrócił do Warszawy.

Warszawa, 24. 5. (Tel. wł.) Wczoraj rano powrócił do stolicy p. min. Beck, który — jak wiadomo — na uroczystościach koronacyjnych w Londynie reprezentował Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Wracającego ministra powitali na dworcu przedstawiciele embasady angielskiej i MSZ oraz wszyscy przebywający w Warszawie oficerowie artylerii konnej.

Centralna Rada Związku Kupców Detalistów.

Warszawa, 24. 5. (PAT.) W niedzielę odby się tu zjazd Centralnego Związku Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego. Po zaatwieniu spraw wewnętrzno-organizacyjnych rada uchwaliła **szereg wniosków dotyczących kwestii podatkowych, koncesjonowania handlu, kontroli przedsiębiorstw ze strony władz administracyjnych, aktualnej akcji walki ze zwyżką cen oraz godzin handlu.** Rada zatwierdziła też wnioski i rezolucje, uchwalone przez walne doroczne zebranie członków związku, a dotyczące sprawy **zespolenia warstw mieszczaństwa chrześcijańskiego, akcesu do OZN,** kredytowanie kupiectwa oraz powołania do życia **funduszu obrony chrześcijańskiego handlu.**

Nowy rektor uniwersytetu wileńskiego.

Wilno, 24. 5. (Tel. wł.) Rektorem uniwersytetu Stefana Batorego wybrany został **ks. dr Aleksander Woycicki,** profesor zwyczajny chrześcijańskich nauk społecznych na wydziale teologicznym U. St. Batorego.

Nowy rektor uniwersytetu wileńskiego należał do **współtwórców Chrześcijańskiej Demokracji** i z jej ramienia piastował w r. 1922—1927 mandat **posła na sejm i prezesa komisji ochrony pracy.** Ustawa o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia jest w głównej mierze jego dziełem.

Ks rektor dr A. Woycicki zastępował Polskę na licznych konferencjach **Międzynarodowego Biura Pracy** jako doskonały znawca spraw robotniczych i społecznych.

Rozdawanie ulotek bojkotowych nie jest przestępstwem!

Izba karna Sądu Najwyższego wydała ostatnio następujący sensacyjny wyrok: Ulotki o treści: **„Kupuj tylko u Polaka" „Popieranie żydów zdradą narodu"** itp. zawierają pogląd polityczny na stosunki w handlu pewnych warstw ludności, dążących według swej ideologii do unarodowienia handlu, nie naruszając jednak ogólnej obyczajności powszechnej, zapewniającej zewnętrzną trwałość porządku publicznego. **Pogląd taki wybryku w rozumieniu art. 28 pr. o wykroczeniach nie stanowi.**

Wyrok ten kładzie **kres konfiskatom tego rodzaju ulotek antysemickich,** co dotąd było na porządku dziennym.

Proces o najazd na Myślenice.

Kraków, 24. 5. Rozprawa przeciw członkom bandy Doboszyńskiego posunęła się znacznie naprzód tak, że **pozostaje do przesłuchania już niewielu oskarżonych.**

Do prokuratora zgłosili się krewni oskarżonych pozostających w więzieniu prosząc o zezwolenie na doręczenie im paczek żywnościowych.

W bież. tygodniu rozpocznie się **przesłuchanie świadków, wśród których znajdzie się, jak słychać, również inżynier Doboszyński.**

Z przesłuchanej na sobotniej rozprawie oskarżonych **żaden nie wniósł nic ciekawego do sprawy, żaden zresztą do winy się nie przyznaje.**

Zaczyna rozumieć swój błąd?

Monts, 24. 5. United Press donosi: Wydarzenia ostatnich 48 godzin wywarły **deprymujący wpływ na księcia Windsoru.** Bojkot jego ślubu przez rodzinę królewską, do czego przyczynił się premier Baldwin, odbił się ujemnie **na psychice i samopoczuciu księcia.** Jedynym reprezentantem rządu W. Brytanii i świadkiem na ślubie będzie wicekonsul w Nantes Cionnegh. Książę miał oświadczyć, że **premier Baldwin i arcybiskup Canterbury zatriumfowali nad nim w zupełności.**

Ks. Michał w drodze do Polski.

Bruksela, 24. 5. (PAT). Rumuński następca tronu ks. Michał wyjechał wczoraj **z Brukseli do Warszawy,** żegnany na dworcu przez posła rumuńskiego Djuware, posła R. P. Jackowskiego oraz członków poselstwa rumuńskiego i polskiego.

Dziwne rzeczy dzieją się przy maturze w Wąbrzeźnie.

Mieliśmy niedawno aferę maturalną we Lwowie i zdaje się, że Wąbrzeźno się nią zaraziło. Obecny dyr. gimnazjum p. Bulanda, gorliwy działacz sanacyjny, który urzęduje w Wąbrzeźnie od 1932 r., nie dopuścił do egzaminów maturalnych 2 uczniów i to Wietrzyńskiego i Gaszyńskiego. Przy poprzednich maturach, którym przewodniczył p. dyr. nie przepadł nikt, co najwyżej jeden. Decyzją niedopuszczenia do matury, czuli się dotknięci rodzice kandydatów. W tym celu p. Wietrzyńska udała się osobiście do Min. WR. i OP. i na uzyskanej audiencji u nacz. departamentu szkół średnich p. Pollaka, skierowana została do kuratora dr Jakubca w Poznaniu, który zapewnił ją, że niedociągnięcia usunie. W końcu kwietnia przyjechał do Wąbrzeźnia, nie wizytator p. Ćwikowski, (przyjaciel p. dyr. Bulandy), a wizytator p. Tarnawski, który po zwołanej konferencji, dopuścił pierwotnie usuniętych, do składania egzaminów maturalnych. Jak dowiadujemy się od uczniów-maturz., niektórym uczniom tematy niektórych prac były znane. Wymowne! Fakt ten był również przedmiotem dochodzeń przez p. wizytatora Tarnawskiego. To są fakty, które same za siebie mówią. W mieście i w domach, na temat matury tegorocznej i stosunku p. dyr. Bulandy do Grona nauczycielskiego mówi się bardzo dużo. Zaiste — dziwne rzeczy!

Stefan Michalski.

Przypominamy

o odnowieniu prenumeraty na czerwiec.

Kto uskutecznił zamówienie tylko na maj a chciałby otrzymywać „DZIENNIK BYDGOSKI" w dalszym ciągu, niechaj z uiszczeniem przedpłaty nie zwleka, a uczyni to **zaraz.**

Listowi zbierają przedpłatę do 25 bm. Zamówienia na „DZIENNIK BYDGOSKI" przyjmują listonosze i wszystkie poczty.

Tragiczna śmierć pilota balonowego w nurtach Wisły w Toruniu.

Toruń. W dniu wczorajszym, w niedzielę 23 bm. nurty Wisły pochłonęły trzecią z rzędu w tym roku ofiarę. Tragiczną śmiercią zginął znany w Polsce pilot balonowy **kpt. Ignacy Wawszczak.**

Krytycznego dnia po południu śp. Wawszczak wybrał się kajakiem żaglowym na przejażdżkę po Wiśle. W pewnej chwili najprawdopodobniej na skutek dość silnego wiatru kajak wywrócił się, wyrzucając kpt. Wawszczaka do wody. Pomoc niestety okazała się spóźniona i nie dało się już uratować tonącego. Poszukiwania zwłok również nie dały do chwili obecnej żadnego rezultatu.

Jak wiadomo, tragicznie zmarły kpt. Wawszczak brał kilkakrotnie udział w zawodach balonowych i zdobył m. in. drugą nagrodę w zawodach o puchar Gordon-Benneta.

—::—

Przyjazd P. Prezydenta do Liskowa. W dniu otwarcia wystawy „Praca i Kultura Wsi w Liskowie spodziewany jest przyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej, który dokonać ma uroczystego otwarcia wystawy.

PROGRAMY RADIOWE

Wtorek, 25 maja.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,30: Pieśń majowa z wieży Mariackiej w Krakowie. **6,33:** Gimnastyka. **6,50:** Muzyka (płyty). **7,00:** Dziennik poranny. **7,10:** Parę informacyj. **7,15:** Audycja dla poborowych. **7,35:** Muzyka (płyty). **8,00:** Audycja dla szkół. **11,30:** Audycja dla szkół: „U Jagodowego Króla" — słuchowisko wg. Marii Konopnickiej z ilustr. muz. Władysława Macury (wznowienie). **11,57:** Sygnał czasu. **12,03:** Fragmenty z opery „Faust" Gounod'a (płyty). **12,40:** Dziennik południowy. **12,55:** Skrzynka rolnicza. **15,00:** Wiadomości gospodarcze. **15,15:** Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego i Jerzy Klimaszewski (przyśpiewki). **16,00:** Stolica i jej sprawy. **16,10:** Życie kulturalne stolicy. **16,15:** Skrzynka PKO. **16,30:** Siostry Burskie śpiewają lekkie piosenki. Przy fort. prof. Witold Rybczyński. **17,00:** „Dni powszednie państwa Kowalskich — zakończenie powieści mówionej w oprac Marii Koncewiczowej. **17,15:** Koncert solistów. Wykonawcy: Edwarda Feinsteinówna (fortepian), Zofia Zeyland-Kapuścińska (śpiew), prof. Ludwik Urstein (akompaniament). **17,50:** „Skrzynka zażaleń Nr. 3" (O motoryzacji) monolog Mariana Hemara. Czyta Jacek Woszczerowicz. **18,00:** Pogadanka aktulana. **18,10:** „Po trójmeczu lekkoatletycznym" — pogadanka. **18,20:** Ptaki w muzyce (płyty). **18,45:** Program na jutro **18,50:** Pogadanka aktualna. **19,00:** „Dyskutujmy": „Czy wykształcona młodzież wiejska powinna wracać na wieś" — dyskusję zagai dialog w oprac. Zenona Skierskiego i inż. Zygmunta Kobylińskiego. **19,20:** Muzyka angielska — utwory Eryka Coates'a w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. **20,00:** Rozmowa muzyka ze słuchaczami radia. **20,15—23,00:** „Madame Butterfly" — opera w 3-ch akt. Giacomo Puccini. Transm. z Teatru Wielkiego w Warszawie. Obsada: Cho-Cho-San (Madame Butterfly) — Helena Lipowska, Suzuki — Halina Leska, Kate Pinkerton — Helena Czerny-Szwarcenberg, Beniamin Pinkerton, porucznik marynarki wojen. — Mikołaj Warwa, Sharpless konsul St. Zjednoczonych — Zenon Dolnicki, Goro, pośrednik — Jerzy Granowski, książę Yamadori — Henryk Miller, Bonza, wuj Cho-Cho-San — Kazimierz Czekotowski, komisarz cesarski — Michał Bulat-Mironowicz, Yakuside — Konstanty Buczyński, kapelmistrz — Jerzy Sillich, reżyser — Adolf Popławski, kierownik chóru — Karol Kulecki. W przerwie Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. W przerwie II: 22,05: „Giacomo Leopardi" — kwadrans poetycki w stulecie śmierci poety (z Poznania).

PROGRAM LOKALNY.

TORUŃ. 7,10: Parę informacyj. **7,35:** Muzyka (płyty z Warszawy). **12,03:** Muzyka klasyczna (płyty). **12,50:** Pomorska gazetka rolnicza. **13,00:** Melodia za melodią (płyty). **15,15:** Z życia żeglarzy (płyty). **15,35:** Życie kulturalne Pomorza. **15,40:** Chwila włoskich śpiewaków (płyty). **16,00:** „Gdy kwitną tulipany". Felieton. **18,20:** Demonizm w muzyce (płyty). **18,45:** Program na jutro. **22,45:** Muzyka taneczna (płyty z Warszawy).

ZAGRANICA.

Oslo. 19,30: Muzyka lekka. **Wiedeń. 19,40:** „Humoreski muzyczne" w wyk. zesp. Coeur Dames i ork. **Berlin. 20,10:** „Muzyka pod oknem" — wesoła audycja muzyczna. **Deutschlandsender. 20,10:** „Prosimy do tańca" — ork. **Hilversum II. 20,10:** Wtorkowy program rozrywkowy. **Monachium. 20,10:** Wieczór tańca i dobrego humoru. **Paris Ptt. 20,30:** Koncert symfoniczny. **Sztutgart. 20,00:** Karlsruhe. „Muzyka o wiośnie i miłości" — w wyk. ork. **Mediolan. 21,00:** Melodie operetkowe. **Deutschlandsender. 22,30:** Nocna muzyczka. **Hilversum. 22,50:** Muzyka taneczna. **Monachium. 23,00:** Fragmenty z kwartetu smyczk. **Frankfurt. 24,00:** Koncert nocny.

Konsolidacja ruchu chrześcijańsko-społecznego.

Poznań, 24. 5. (Tel. wł.). Obecnie ogłoszono jedną z uchwał, podjętych na zielono-świątecznym zjeździe członków Ch. Z. Z., Z. Z. P. i Związku Tow. Polsko-Kat. Robotników, dotyczącą konsolidacji chrześcijańsko-narodowego ruchu robotniczego. Uchwała ta brzmi:

„Zgromadzeni wzywają władze chrześcijańsko-narodowych organizacyj robotniczych i pracowniczych do bezzwłocznego podjęcia kroków konsolidacyjnych a wszystkich braci robotników i pracowników polskich, którzy narówno z nami pragną widzieć Polskę narodową, katolicką, sprawiedliwą społecznie i potężną, aby skupili się w karnych szeregach pod naszymi zjednoczonymi sztandarami".

Strajk w Grudziądzu zlikwidowany.

Grudziądz. (Tel. wł.) Dwudniowy strajk robotników zatrudnionych przy pracach doraźnych, finansowanych przez Zarząd Miejski, został w sobotę w godzinach popołudniowych zlikwidowany. Delegacja strajkujących przyjęta została przez p. wojewodę pomorskiego min. Raczkiewicza, bawiącego w Grudziądzu w związku z jubileuszowym zjazdem Koła miast pomorskich. P. wojewoda Raczkiewicz w obecności prezydenta m. Grudziądza Włodka wysłuchał postulatów bezrobotnych, które cześciowo uznał za słuszne. W wyniku odbytej konferencji robotnicy zatrudnieni przy pracach doraźnych otrzymali blisko 50-procentową podwyżkę zarobków, gdyż zamiast dotychczasowych 60 godzin, pracować będą odtąd 100 godzin miesięcznie. Tym samym strajk został zakończony, a strajkujący robotnicy przerwali głodówkę i opuścili okupowane punkty pracy. Na koszt miasta wojsko wydało rodzinom strajkujących 1250 porcyj kolacyj oraz bony na chleb.

Piorun wzniecił wielki pożar.

Tczew. (ąs) Ostatnio nad powiatem tczewskim szalała gwałtowna burza, która w okolicach Gniewu wyrządziła rolnikom wielkie szkody. **Pod Piasecznem i Gogolewem pola zbożowe robią wrażenie wielkich jezior.**

W czasie tej burzy piorun uderzył w stodołę rolnika **Artura Stammera** w Janowie (pow. Tczew). Pomimo energicznej akcji ratunkowej okolicznych straży pożarnych, nie zdołano pożaru zlokalizować. Pastwą rozszalałych płomieni padła wielka wypełniona zbożem i maszynami rolniczymi stodoła wraz z przybudówkami, wozownią i chlewami, oraz cały martwy inwentarz. Wypadku w ludziach na szczęście nie było. **Szkody wynoszą 35.620 zł,** które częściowo tylko pokrywa ubezpieczenie.

Trzy pożary w powiecie świeckim.

Świecie. (t) W ostatnich dniach nawiedziły powiat świecki silne burze z grzmotem i ulewnym deszczem.

W jednym dniu uderzył grom w zabudowania gospodarcze Amandusa Patzkiego w Rychławie, gdzie spaliła się stodoła oraz sprzęty rolnicze.

Następnego dnia podczas przeciągającej burzy uderzył grom w stodołę osadnika Stanisława Krywalda w Milewku. Stodoła zgorzała wraz z zbiorami i inwentarzem.

W pierwszym wypadku szkody wynoszą około 2.500 zł, w drugim około 2.600 zł. Obaj poszkodowani byli ubezpieczeni.

W Niewieścinie wybuchł pożar w chacie prowizorycznej (lepiance) osadnika Walentego Kłosińskiego. Ogień zniszczył cały dobytek, wartości 1.500 złotych. Poszkodowany nie był ubezpieczony.

Nagła śmierć podczas przejażdżki na Gople.

Kruszwica. W środę 19 bm. w godzinach popołudniowych wydarzył się w Kruszwicy niezwykły wypadek. Podczas przejażdżki łodzią motorową po Gople, w pewnym momencie zmarła nagle na udar serca 18-letnia córka naczelnika poczty z Inowrocławia. Wezwany natychmiast lekarz p. dr Janczewski stwierdził już tylko śmierć młodej dziewczyny. Wezwano również kapłana w osobie ks. wik. Łoja, który dokonał ostatniego namaszczenia olejami św. Wypadek ten wydarzył się w obecności ojca zmarłej i jej narzeczonego, którzy przybyli z wycieczką do Kruszwicy.

Świątynia na kołach.

Indyjskie zwyczaje religijne.

Świątynia Mallom na południowym wybrzeżu indyjskim jest miejscem dorocznej pielgrzymki.

Nieprzebrane tłumy bogaczy i nędzarzy, złożone ze starców, kobiet, mężczyzn w sile wieku i dzieci ciągną tu z najodleglejszych zakątków, jedni piechotą, idąc strudzeni całymi tygodniami, inni na wozach o wysokich kołach, zaprzężonych w woły, wszyscy by złożyć hołd bożkowi Subramaniah, synowi Sziwy.

Jest to bóg siły i męskości, oddalający nieszczęścia teraźniejsze i przyszłe.

Dawniej pielgrzymów przybywało z górą milion, dzisiaj bywa ich tylko... od 300 do 400 tysięcy.

Widoku, jaki przedstawia ten rozkrzyczany tłum, ogarnięty ekstazą religijną, nie podobna opisać.

Pielgrzymka trwa piętnaście dni.

Wzgórze, na którym wznosi się świątynia, zarówno jak i okoliczne, pokrywa, jak okiem sięgnąć mrowie ludu.

W dolinach ustawiają karawany wozów — wygląda to jakby jedno niezmierzone obozowisko.

Pielgrzymka w Indii nie może się obyć bez karuzeli, huśtawek i jarmarcznych kramów z ryżem, sprzętami kuchennymi, drzewem budulcowym itp. Wszędzie pełno japońskich wyrobów, które w całym świecie torują sobie drogę niesłychaną taniością. Tutaj są chorągiewki, zabawki celuloidowe, dewocjonalia. Nawet kadzidło, którym okadzają bożka, pochodzi z Japonii.

Momentem kulminacyjnym pielgrzymki jest okrążenie wzgórza przez boga, wiezionego w świątyni na kołach. Koła te, szersze od wzrostu człowieka, zrobiono z drzewa przed wiekami.

Przez cały rok bóg śpi, ukryty pod olbrzymim płótnem w innej świątyni.

Oto go wiozą, olśniewającego w słońcu. Otaczają go zwartym kołem bramini, siedzący w kucki. Niewolnicy wachlują go liśćmi palmowymi. Setki dzwoneczków dzwoni na jakiś niezrozumiały alarm.

Świątynia na kołach wysokości 15 metrów posuwa się zwolna, ciągniona przez tysiące prawowiernych, zdobywających krwawą walką zaszczyt zaprzągnięcia do kolosalnej długości i ciężaru łańcuchów. Żołnierze, dla pobudzenia wysiłku, ćwiczą ich niemiłosiernie batami rzemiennymi. Przeraźliwe wycie nie ustaje.

Wóz potoczył się o kilka metrów i ma okrążyć całe wzgórze. Zahacza o skałę, staje. Świątynia się chwieje, już, ma runąć, ale wraca do równowagi, by znów przy dzikich wrzaskach i jękach posunąć się o dalszych kilka metrów.

Zbiorowa histeria ogarnia tłum. Jedni tarzają się w prochu, inni zdzierają paznokciami własną skórę.

Dawniej rzucano się pod koła, a zmiażdżone ich ciała zgarniano na wóz pod niewzruszonym okiem braminów. Obecnie Anglicy surowo zabraniają tych praktyk.

Na czele orszaku idą zlani potem, z nabrzmiałymi żyłami i ogolonymi głowami grajkowie na piszczałkach. Fałszywa, monotonna, ogłuszająca ta muzyka działa podniecająco na tłum.

Przed świątynią ustawiły się sznury golących czaszki pielgrzymów. Stąpa się po zwałach włosów, które gdy ich za wiele, zbierają do worków.

Przy wejściu tłoczą się handlarze kadzidłem, przepowiadacze przyszłości a przede wszystkim tłumy okropnych, trędowatych, okaleczałych hinduskich żebraków.

Wszystko to w tumanach gęstego kurzu i pod palącym słońcem.

Wewnątrz świątyni władza Anglików ustaje. Tu dobrowolne tortury sięgają zenitu.

Jedni przekłuwają sobie policzki żelaznymi prętami inni hakami rozrywają sobie boki.

Pokaleczeni, ociekający krwią mają dla przebłagania boga 108 razy, tarzając się po ziemi, okrążyć świątynię.

Sunie widmowy korowód udręczonych. Twarze wykrzywia ból nieopisany, a ręce są tak kurczowo zaciśnięte, że nie mogą ich potem sami rozprostować. Wycieńczeni cierpieniem i upływem krwi mdleją raz po raz, ale kopani i popychani przez innych odzyskują przytomność, by dalej odbywać męczeńską wędrówkę.

W olbrzymim tym kraju, gdzie 300 milionów ludzkich istot żyje w najokrutniejszych warunkach bez żadnej nadziei na lepsze jutro, religia stworzyła wiarę w kolejne reinkarnacje (przemiany). Zaraz po śmierci człowiek znów przychodzi na świat i korzysta z ofiar, które poniósł w życiu poprzednim. Dlatego widzi się ludzi ochoczo biegnących naprzeciw śmierci i popychających do grobu własne dzieci: wierzą oni, że natychmiast narodzą się ponownie do szczęśliwszego życia.

Snopy jaskrawego światła miejscami rozświetlające prostopadle panujący w świątyni gęsty mrok potęgują jeszcze nastrój niesamowitej grozy tych piekielnych scen.

Pożar lasu.

Zdjęcie pożaru leśnego pod Cape Cod w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki, dokonane z samolotu. Pożar wyrządził olbrzymie szkody.

Niespodzianka w kadziach winnych.

Położony w pobliżu Taboru w Czechosłowacji majątek Izabelin przeżył wstrząsające wydarzenie, o którym mówi cała okolica

Majątek ten należy do hrabiny Wimpfen, która słynie ze swego bogactwa i wzorowej, szczęśliwej ręki w gospodarstwie. Pewnego dnia w godzinach popołudniowych na drodze wiodącej do majątku ukazała się dziwna karawana. Na dwóch olbrzymich wozach umieszczono ogromne kadzie wina. Pochód prowadził konno sympatycznie wyglądający starszy mężczyzna. Na koźle wozu siedział woźnica oraz jego pomocnik.

Starszy pan zatrzymał się przed dworem i udał się do hrabiny, przedstawiając się jako właściciel wytwórni kadzi, który dostarcza wykonany towar do odległych okolic. Powierzchowność jego nie wzbudzała żadnych podejrzeń to też hrabina zezwoliła na nocleg w pokojach czeladnych. Gościnna hrabina nie ograniczyła się tylko do użyczenia posłania, lecz podejmowała ich kolacją. Do kolacji służba popijała wytrawne wino. Uczta wieczorna przeciągnęła się i trwała dłuższy czas. Pod wpływem trunku woźnicom rozwiązały się języki i zaczęli z całą szczerością opowiadać o zamachu, włamaniu i tajemniczej zawartości kadzi.

Zwierzeniom tym przysłuchiwał się poważny kamerdyner hrabiny, który z kandelabrem w ręku udał się na podwórze do kadzi, by sprawdzić ich zawartość. Ostrożnie zapukał i w tym usłyszał podejrzany szmer i padło ostre zapytanie: — „Czy już czas?" Kamerdyner osłupiał, odparł jednak naturalnym głosem — „Jeszcze nie".

W kilkanaście minut później, kiedy powtórzyło się pukanie kamerdynera, wyleciały dna kadzi i z czarnego otworu wyjrzały oczy bandytów. Na szczęście przewidujący kamerdyner przygotował i zmobilizował całą ludność, zamieszkałą w sąsiedztwie. Bandytów ujęto, związano sznurami i odstawiono do więzienia. W nocy, w której zdarzył się ten fakt, nikt więcej oka już nie zmrużył. Nie zasnęła też hrabina, która wydała swej służbie stanowcze polecenie przeprowadzania w przyszłości gruntownej rewizji u osób, które w charakterze żebraków odwiedzają dwór izabeliński.

Nowy ptak odkryty w puszczy afrykańskiej.

Ornitologów całego świata zelektryzowała wiadomość o odkryciu przez amerykańskiego ornitologa dr Chapin nowego gatunku ptaka, podobnego do pawia. W czasie jednej ze swych wypraw do północnego Konga uczony otrzymał od pewnego murzyna z okręgu Ituri pióro ptasie, którego pochodzenia nie mógł ustalić. W lecie 1936 roku dr Chapin, zwiedzając muzeum przyrodnicze w Brukseli, zauważył dwa wypchane ptaki, podobne do pawia. Zainteresowany tym odkryciem uczony zaczął dochodzić, skąd ptaki wzięły się w muzeum. Jak się okazało, przywiózł je w 1930 roku pewien podróżnik, który przez kilka lat bawił w okręgu Ituri. Nie ulegało wątpliwości, że ptaki w muzeum brukselskim należały do gatunku, dawno poszukiwanego przez dr Chapina. Uczony zorganizował ekspedycję naukową do okręgu Ituri, celem upolowania kilka żywych okazów nowego ptaka. Do ekspedycji tej należy słynny ze swych wypraw do bieguna południowego, lotnik Lincoln Ellsworth. Ekspedycja, z dr. Chapinem na czele, przybyła już nad górny bieg Nilu, skąd samolotem zamierza dotrzeć do nieprzebytych podzwrotnikowych puszcz w okręgu Ituri, gdzie prawdopodobnie gnieździ się odkryty przez dr. Chapin ptak, nazwany przez niego Afropavo Congensis. Przeprowadzone badania wykazały, że jest to okaz afrykańskiego pawia, pokrewnego pawiom zadomowionym w południowej Azji. Pojawienie się pawia afrykańskiego, w obszarze Kongo odnosi profesor Chapin do tego okresu geologicznego, w którym kontynent afrykański połączony był z Indiami. Na całej tej przestrzeni, od Afryki do Indii, ciągnęły się olbrzymie puszcze podzwrotnikowe, będące prawdziwym rajem dla wszelkiego rodzaju ptaków i zwierzyny.

Odkrycie dr. Chapina przypomina historię odkrytego w 1901 roku zwierzęcia Okapi, należącego do gatunku żyraf. Zarówno Okapi, jak i paw afrykański są dowodem, że na ziemi istnieje jeszcze wiele gatunków różnych zwierząt i ptaków, nieznanych człowiekowi. Niezbadane puszcze afrykańskie i południowo-afrykańskie kryją niejedne ciekawe okazy fauny.

Nowa proletariacka „moralność".

Na zgromadzeniu lekarskim w Moskwie, ludowy komisarz (minister) zdrowia publicznego oświadczył, że — w czasach ostatnich — do wydziałów położniczych moskiewskich szpitali dostarcza się codziennie z pośród wychowanek „diotdomów" (państwowe instytucje wychowania dzieci, które w ustroju sowieckim mają zastąpić rodzinę) nie mniej niż 50 położnic w wieku od 12 do 15 lat!

Nie lepiej jest w Kijowskim „dietdomie". A wychowuje się tam 5.000 dzieci obojga płci — przyszłą awangardę komunizmu. Komisja lekarska stwierdziła, że wszystkie dziewczynki powyżej 10 lat są zgwałcone, albo z własnej woli utrzymują stałe stosunki płciowe. Macierzyństwo w wieku 11—12 lat jest nagminne. Takich matek jest obecnie ponad 1.000!!!

W czasie dyskusji lekarze wypowiedzieli się przeciw takiemu (sowieckiemu — uwaga nasza) wychowaniu, podkreślając znaczenie rodziny, jako czynnika wychowawczego.

Jako motyw, wysuwany jest pogląd, że przy utrzymaniu dzisiejszego stanu — ludności sowietów grozi degeneracja i skretynienie. Wychowanie w rodzinie — ma być „nową zdobyczą sowieckiego socjalizmu".

(BAK)

Babka z piasku przyniosła miliony.

Najlepsze rzeczy zawdzięczamy najczęściej przypadkowi. Prawdę tę potwierdza historia odkrycia najsłynniejszej kopalni złota Cripple-Creek w Kalifornii. Pewnego dnia przyszły właściciel tej kopalni przejeżdżał konno nad rzeczką przepływającą złotodajne, wówczas jeszcze nikomu nieznane tereny. Nad rzeczką bawiła się córeczka farmera lepieniem babek z piasku. Jeździec, wielki przyjaciel dzieci, przyglądał się z zaciekawieniem zabawie dziewczynki. „Lubisz takie babeczki?" — zapytała dziewczynka, podając mu ulepioną bryłę dziwnie błyszczącego piasku. „Pasjami!" — odparł jeździec. „Wobec tego weź sobie jeszcze jedną". W drodze jeździec przyjrzał się uważniej bryłom piasku. Wprawne oko dojrzało w błyszczących ziarnkach złoto. Jeździec zawrócił konia i w godzinę po przypadkowym spotkaniu się z dzieckiem wykupił za 200 funtów całe tereny, położone po obu brzegach rzeczki. Po 10 latach wycofał się z interesów z majątkiem pół miliona funtów, to jest około 15 milionów złotych. A wszystko dzięki babeczce z piasku. Dziewczynka, która naprowadziła jeźdźca na źródło przyszłych bogactw, otrzymała od szczodrobliwego nabywcy złotodajnych terenów dolara. Z zachwytem pokazała go ojcu, który zdziwił się gestowi jeźdźca, nie domyślił się jednak, jak olbrzymią wartość przedstawiał wąski skrawek nadbrzeża rzeczki, należący do jego gruntów i odstąpił go przyszłemu milionerowi za śmiesznie niską cenę.

Gdy poskramiacz lwów strajkuje.

W australijskim mieście Sydney wydarzył się osobliwy strajk. Zatrudniony w miejscowym cyrku poskramiacz lwów Frank Schmidt zażądał podwyżki gaży. Ponieważ parokrotne prośby nie odniosły spodziewanego skutku, wobec tego Schmidt postanowił ogłosić strajk okupacyjny.

W dniu przedstawienia przygotował sobie znaczną ilość żywności, zamknął szczelnie klatkę i położył się na otomanie. W odległości kilku metrów od niego kręciły się zdumione tym faktem lwy. W godzinach wieczornych dyrektor cyrku oznajmił tłumnie zgromadzonej publiczności o najoryginalniejszym na świecie strajku okupacyjnym. Jednocześnie zaznaczył, że osoby pragnące zobaczyć poskramiacza w otoczeniu króla pustyni i pary lwic mogą to oczynić za drobną opłatą.

Zaciekawiona publiczność otoczyła całą falangą klatkę z oryginalnym demonstrantem. Do środka klatki posypała się poważna suma pieniędzy. Wzruszony tymi dowodami życzliwości poskramiacz odwołał swój strajk i oświadczył, że na żądanie publiczności będzie kontynuował swe występy cyrkowe.

Urząd policyjny wśród eskimosów.

Najdalej wysuniętą w kierunku bieguna stacją policyjną jest urząd położony w miejscowości Ellesmreland. Stacja mieści się w odległości 770 mil od koła polarnego. Urząd policyjny liczy wraz z komendantem posterunku 5 osób. Wszyscy są z pochodzenia Eskimosami i oprócz stałych zajęć w służbie bezpieczeństwa trudnią się rybołówstwem. Mieszkają wraz z swymi rodzinami przy stacji policyjnej, która jest wyposażona w nowoczesny odbiornik radiowy. Dzięki temu odbiornikowi policjanci dowiadują się o wydarzeniach na świecie i mogli uczestniczyć w świetnych uroczystościach koronacyjnych.

Jest rzeczą charakterystyczną, że obok stacji policyjnej wybudowano skromne pomieszczenie z dwiema celami. W razie większej liczby przestępców władze bezpieczeństwa muszą zrezygnować z zastosowania środka zapobiegawczego w postaci aresztu. Wówczas komendantowi stacji przysługuje prawo nałożenia natychmiast płatnej grzywny. Nie potrzebujemy dodawać, iż grzywna ta jest z reguły wnoszona w formie ryb lub skór.

—::—

Solec Kujawski.

— W pierwszy dzień Zielonych Świąt przeszło 140 dzieci przystąpiło w Solcu Kujawskim po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Dzieci, ubrane odświętnie, zgromadziły się w szkole i w procesji, poprzedzanej sztandarami wszystkich towarzystw kościelnych, udały się z ks. prob. Degórskim na czele przez ulice miasta do kościoła parafialnego, gdzie ks. prob. Degórski wygłosił do dzieci okolicznościowe przemówienie. Obszerna świątynia była przepełniona wiernymi. Po nabożeństwie podejmowały panie miłosierdzia najbiedniejsze dzieci plackiem i kawą.

— W oba dni świąt odbywały się tradycyjne strzelania Bractwa Kurkowego o godność króla zielonoświątecznego. Godność króla kurkowego zdobył p. K. Fitzermann. Pierwszym rycerzem został p. Jaskólski, II rycerzem p. Kamieniarz, urzędnik „Impregnacji", porucznikiem p. Walenty Tabaka, podporucznikiem p. Małysza, zaś chorążym p. Masłowski. Króla i rycerzy udekorował prezes p. dyr. Czaczka, podkreślając w krótkim przemówieniu rolę i tradycję Bractwa Kurkowego, po czym wniósł toast na cześć Rzeczypospolitej i miasta Solca.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 24 maja 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: N. M. P. Wspom. Wiernych.
Jutro: Grzegorza VII, Zofii.
Wschód słońca o godzinie 3.52.
Zachód słońca o godzinie 20.01.

Stan pogody.

NA OGÓŁ POGODNIE.

Wczoraj w godzinach popołudniowych na Wileńszczyźnie, częściowo na Podlasiu i Polesiu oraz w Małopolsce Wschodniej utrzymywała się pogoda pochmurna. W pozostałych okolicach nastąpiły rozpogodzenia. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 13 st. w Zakopanem, 16 w Suwałkach, 17 w Wilnie i we Lwowie, 18 w Krakowie i Kielcach, 19 w Pińsku i Cieszynie, 20 w Warszawie, Lublinie i Gdyni, 21 w Poznaniu, Białymstoku i Kaliszu, a 22 w Bydgoszczy, Grudziądzu i Brześciu n. B. Dziś rano w Bydgoszczy w dalszym ciągu mamy piękną pogodę. Przewidywany przebieg pogody: W całym kraju dość pogodnie, o niewielkim wzroście zachmurzenia w ciągu dnia. Słabe wiatry północno-wschodnie, przechodzące w miejscowe.

Termometr wskazywał dziś rano w cieniu:

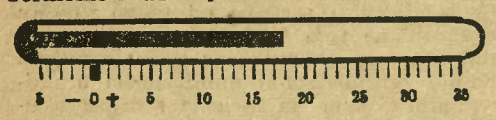

DYŻURY NOCNE APTEK
od 24—27 maja:

1) Apteka Centralna, ulica Gdańska 27, telefon 3994.
2) Apteka pod Lwem, Grunwaldzka 37, telefon 3191.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9 do 16. W niedzielę i święta od 11 do 14. Wystawa Dzieł Graficznych ś. p. Leona Wyczółkowskiego z daru prof. Wyczółkowskiej.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w poniedziałek teatr nieczynny.
We wtorek, środę i czwartek wyborna komedia Hicks'a i Dukes'a pt. **„STARE WINO"** w doskonałej premierowej obsadzie. Komedia ta posiada pierwszorzędne walory sceniczne i obfituje w dowcip słowny i sytuacyjny. Reżyseria K. Koreckiego, nowe piękne wnętrza J. Hawryłkiewicza.

Wyśmienite lody waniliowe, czekoladowe, cytrynowe i truskawkowe poleca cukiernia **R. Stenzel.** (8752

— **Tegoroczne obowiązkowe szczepienie** przeciw ospie niemowląt jednorocznych i starszych dotychczas nie szczepionych albo szczepionych z wynikiem ujemnym odbędzie się w czasie od 31 bm. do 5 czerwca br., a oględziny od 7—12 czerwca br. w lokalach szkolnych według planu, ogłoszonego w Orędowniku m. Bydgoszczy. Odnośne rozporządzenie, plan szczepień jak i podział miasta na obwody szczepień będzie rozplakatowane na słupach publicznych. Wszelkich informacji w sprawie szczepień udziela wydział zdrowia publicznego przy ul. Jagiellońskiej 18, pokój 2.

Próba sił sokolstwa bydgoskiego

przed zlotem wszechpolskim w Katowicach.

W roku bieżącym ze względu na **zlot wszechpolski w Katowicach** (25—27 czerwca) zaniechano urządzania **zlotów okręgowych** w dzielnicy pomorskiej. **Jedynie okręg bydgoski** (Okręg V) nie odstąpił od tradycji i postanowił zorganizować doroczny zlot **w niedzielę 23 bm. w Bydgoszczy.** Podjęta przez prezesa okręgowego **dh. Malczewskiego** inicjatywa w tym kierunku spotkała się początkowo z pewną opozycją, okazało się jednak w końcu, że była celowa. Zlot wypadł nadspodziewanie dobrze i stanowił pożyteczny **przegląd sił przed zlotem wszechpolskim w Katowicach.** Bydgoskie drużyny sokole wystąpiły w pełnych składach, a z poza Bydgoszczy przybyły delegacje z **Wysokiej, Nakła, Koronowa, Fordonu, Solca Kuj. i Kruszyna.** 18 sztandarów z okręgowym na czele i około **500 umundurowanych Sokolic i Sokołów** stanęło do dyspozycji naczelnictwa okręgowego. Dopisało też społeczeństwo. Na ćwiczenia zlotowe przybyło na stadion miejski około **3.000 widzów.** Z przedstawicieli władz znaleźli się na stadionie przedst. władzy państwowej p. refer. **Nowakowski,** prez. m. p. **Barciszewski,** wiceprezydent p. **Śpikowski,** dyr. Miejsk. Kom. WF. i PW. p. **Matuszewski,** przedstawiciele **duchowieństwa i wojska,** prezes dzielnicy pomorskiej Sokoła dh. mec. **Tomaszewski,** pp. **red. Teskowie,** prezesi i naczelnicy wszystkich gniazd bydgoskich, delegaci organizacyj sportowych i in.

Przebieg zlotu był dowodem postępującego w szybkim tempie rozwoju i tężenia organizacji sokolej. Już o godz. 6,10 rano rozpoczęła się zbiórka gniazd, które udały się ze sztandarami do kościoła ks. ks. Misjonarzy na mszę św., którą odprawił **ks. Pieprzyca.** O godz. 8 odbyły się generalne próby ćwiczeń zlotowych, które trwały do południa. Po południu o godz. 14 odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy Gryfem a Goplania. O meczu piszemy osobno. Trzeba tu podkreślić sportowe stanowisko zarządu okręgowego, który udzielił Goplanii gościny w ramach zlotu, pomimo, że program zlotowy był bardzo obszerny.

Po zawodach piłkarskich, o godz. 16 nastąpiło oficjalne otwarcie zlotu. Przed trybuny wkroczyły drużyny sokole **w imponującej defiladzie** — z orkiestrą KPW na czele. Defiladę prowadził naczelnik okręgowy **dh. Gołębiewski.** Na przedzie postępowały poczty sztandarowe gniazd, po których kroczyły świetnie prezentujące się oddziały **sokoła żeńskiego, młodzieży sokolej, gniazd męskich, drużyny piłkarskie Sokoła I i V i kolarze.** Defiladę odebrał prezes dzielnicy **dh. mec. Tomaszewski** w asyście prezesa okręgu V dha **Malczewskiego** i delegata naczelnictwa dzielnicy dha **Rogozińskiego.** Oddziały ustawiły się przed trybunami i naczelnik okręgowy złożył raport prezesowi dzielnicy. Z kolei dh. prezes Malczewski wygłosił przemówienie do zebranych drużyn, kończąc je okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Marszałka Śmigłego-Rydza. Orkiestra odegrała hymn narodowy i flaga państwowa powędrowała na górny maszt stadionu na znak otwarcia zlotu. Szereg ćwiczeń, pokazów i zawodów rozpoczęły ćwiczenia młodzieży żeńskiej pod kierownictwem naczelniczki Sokoła Żeńskiego **dh. Lamęckiej.** Z kolei odbyły się efektowne **reje kolarskie.** Emocjonujący **bieg na 1.500 m** wygrał Kuligowski (gn. I) w czasie 4,27,1, 2) Wojdecki (Sok. V) 4,37, 3) Siemieniecki (Sok. III). Gdy już mowa o zawodach sportowych, to podajemy dalsze wyniki. **W biegu na 100 m** zwyciężył Przybylski (gn. V) w czasie 11,7, 2) Jeżdżewski (VII), 3) Biwoń (I). **Wyścig kolarski na 10 km** (15 okrążeń) wygrał Siudziński (V) 16,41,7, 2) Janowski (V), 3) Baranowski (V). **W sztafecie 4×100 m** wydarzyła się sensacja. Niespodziewane zwycięstwo odniosła sztafeta gniazda VII w czasie 51 sek., bijąc renomowaną sztafetę Sokoła I, 3) gniazdo IV.

Trzeba przyznać, że tegoroczny zlot odbywał się **pod znakiem młodzieży.** Zarówno oddział młodzieży Sokoła Żeńskiego jak i Sokoła I odnosiły pełne sukcesy i zbierały najgłośniejsze oklaski. **Dh. Kaczmarczyk** ze swymi młodymi pupilami dokonywał „cudów". Gry i zabawy Sokoląt były pomysłowe i świetnie bawiły widzów. Na wysokim poziomie stały ćwiczenia wolne druhen i druhów oraz występy gimnastyczne na przyrządach. W tej dziedzinie święcili triumfy naczelnicy drużyn **dh. Lamęcka i dh. Stefan Majtkowski. Oddział PCK Sokoła Żeńskiego** wystąpił ponadto z pokazem ratownictwa, wynosząc z placu boju ofiary szarży młodocianej „kawalerii" sokolej. Pokazowe gry w siatkówkę przeprowadziły drużyny żeńskie gn. III i VIII oraz gry w koszykówkę gniazda I i V.

Na zakończenie zlotu drużyny wkroczyły w defiladowym szyku na boisko. Przemówienie wygłosił prezes dh. Malczewski, dziękując drużynom za udatne popisy. W krótkich słowach przemówił również naczelnik dh. Gołębiewski, zachęcając do wytrwania przy sztandarze okręgowym. Opuszczenie bandery z masztu przy dźwiękach hymnu państwowego i odśpiewanie zwrotki „Wszystkie nasz dzienne sprawy" stanowiło zakończenie zlotu.

Organizacja zlotu była doskonała. Cały zarząd okręgu a specjalnie naczelnictwo wywiązały się z trudnych obowiązków całkowicie. Podkreślić należy pracę i starania druhów: prezesa **Malczewskiego,** sekretarza **Wł. Woźniaka,** naczelnika **Gołębiewskiego, Głowackiego, St. Majtkowskiego, Babińskiego** i innych. Sądząc według przebiegu zlotu okręgowego, możemy być pewni, że na zlocie w Katowicach sokolstwo bydgoskie będzie godnie reprezentowało nasz okręg.

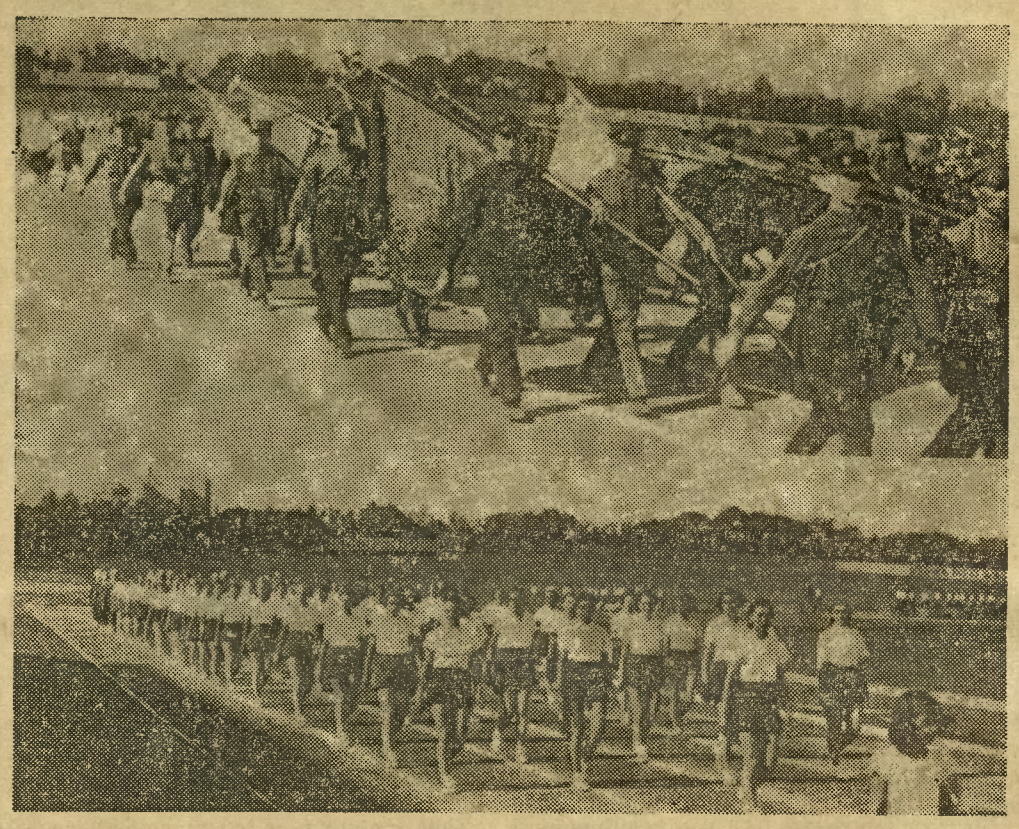

U góry: sztandary w czasie defilady, poniżej: sokolice gniazd bydgoskich w marszu przed trybunami. (Fot. J. Czarnecki).

Pokłosie niedzielne

Niedziela — frontem do wody. Tak dalece to hasło było aktualne, że nawet spodziewano się wody z nieba. Na szczęście do tej ostateczności nie doszło. Chmury pogoniły się po niebie i znikły za jakimś korzystnym zakrętem, słońce przyszło do głosu.

Tak już jest, że gdy słońce świeci, bydgoszczanie przypominają sobie o Brdzie. Brda też przypomina sobie o bydgoszczanach i wobec tego następuje zgodne i miłe współżycie.

To współżycie objawia się w różny sposób. Jednym wystarcza kokietowanie Brdy z Teatralki przez siatkę, inni byliby nieszczęśliwi, gdyby się sami, osobiście nie znaleźli na falach Brdy. To nie jest nawet specjalna sztuka. Nie trzeba ani kajaka własnego, ani nadmiernego bohaterstwa. Wystarczy koło poczty za jednego jedynego złotego wsiąść na statek Lloydu, a już się ma przyjemność do Brdyujścia i z powrotem.

Na takim statku dobry bydgoszczanin czuje się co najmniej tak dumnie jak na „Normandie", zdobywającej błękitną wstęgę Atlantyku. Statek jest ciasny, ale własny. Ktoś mruczy pod nosem: „Choć burza huczy koło nas" i przezornie obraca w ręku parasol. Inny rozmyśla o duszy i wyciąga czym prędzej z kieszeni „sznytkę obłożoną".

Nie ma co, przyjemnie jest żaglować po niechcących się wzburzyć falach Brdy. Z parostatkiem ścigają się zwycięsko kajaki, wszystkim się śpieszy nad Wisłę. Zawsze to bowiem człowiek się lepiej i mocniej czuje, gdy w pogodną niedzielę zobaczy królową rzek polskich i zje w podmiejskiej restauracji kawałek specyficznego tortu z bitą śmietaną...

Słońce świeci, ludziom też świecą się nosy, dobrze jest na świecie.

Byle pogoda dotrwała, to już będziemy wiedzieli, co robić przez lato w niedzielę...

(hak)

— **Egzaminy dla eksternów przy szkole wydziałowej** z zakresu 6 klas szkoły wydziałowej odbędą się w pierwszych dniach czerwca br. Ze względu na ostateczną likwidację szkoły egzamin ten odbędzie się po raz ostatni. Bliższych informacji udziela kierownictwo szkoły, ul. Chwytowo 16 w godz. od 11—13.

— **Ostrzeżenie.** Zarząd Bydg. Kl. Sp. Wędkarskiego ostrzega rodziców, posiadających dzieci w wieku szkolnym, przed odpowiedzialnością za dzieci, uprawiające sport wędkarski bez zezwolenia klubu. W myśl ustawy o rybołówstwie z 1932 r. jest to kłusownictwo. Wobec powyższego zwracamy się do rodziców z apelem, ażeby postarali się dla swoich dzieci amatorów tego sportu zezwolenia, które w specjalnie niskiej cenie, bo za 2 zł na rok można nabyć u p. Gąsiorowskiego plac Poznański 1/9, p. Stanka ul. Nowodworska 51 i p. Wojtkiewicza, ul. Warszawska 7/4. To samo ostrzeżenie dotyczy osób w wieku pozaszkolnym, które winne są wykupić karty terenowe w cenie 10 zł na rok.

— **4-letnie Żeńskie Gimnazjum Krawieckie** w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 5, tel. 15-90 przyjmuje zapisy uczenic do kl. I codziennie w godz. od 11—13 oraz w środy i piątki od godz. 17—18 tylko do 15 czerwca br.

— **Sprostowanie.** W nr. 113 „Dziennika Bydgoskiego" na str. 9 w komunikacie o maksymalnych cenach mydła podaliśmy błędne informacje co do cen mydła Tukan. Wyjaśniamy że mydło Tukan jako wysuszone i opakowane o zawartości 70% wolnych kwasów tłuszczowych jest zaszeregowane do mydeł markowych, oznaczonych jako gatunek ekstra i dlatego nie zostało objęte ogólną obniżką cen.

Chrześcijańska Demokracja

Okręg bydgoski.

Ze względu na procesję Bożego Ciała, **odwołuje się Zjazd** naznaczony na dzień 30 maja. Termin Zjazdu podany będzie osobnym komunikatem.

Zarząd okręgowy.

Wycieczka do Ciechocinka!

Konferencja Męska parafii św. Trójcy organizuje wielką wycieczkę parostatkiem salonowym „Vistula" w niedzielę, dnia 6 czerwca br. do przepięknego miasta kuracyjnego **Ciechocinka.** Specjalna orkiestra na statku. Dużo niespodzianek dla dzieci. Cena biletów w obie strony dla dorosłych 4 zł, dla dzieci do lat 10 — 1,50 zł. Z powodu ograniczonej ilości miejsc prosimy Szan. Obywatelstwo już teraz zaopatrzyć się w bilety, które nabyć można w firmie Gieryn, Plac Teatralny 6 i u prezesa p. B. Lisewskiego, ul. Św. Trójcy 13, tel. 3794. Odjazd z ul. Herm. Frankego o godz. 5-tej, z Ciechocinka o 19-tej.

Komisja imprezowa.

Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 15 maja do 10 września 1937 r.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy w niedzielę i święta do:

Koronowa 8.10, 11.05, 14.00, 18.30, 21.00, 23.35
Wierzchucina 10.25, 22.10
Lasu, Opławca i Smukały 8.10, 8.25 W, 10.00, 10.25, 11.05, 12.30, 14.00, 14.40, 15.20, 16.20, 17.30, 18.30, 21.00, 22.10, 23.35
Smukały Dolnej 8.25 W, 10.00, 14.40, 17.30

w dni powszednie do:

Koronowa 8.10, 11.05, 12.30*†, 14.00, 16.00, 18.30, 21.00
Wierzchucina 11.40*, 13.30*, 15.30**, 19.35*
Wąwelna 13.30*, 19.35*
Opławca i Smukały 8.10, 8,25 W, 11.05, 11.40*, 12.30*†, 13.30*, 14.00, 15,30**, 16.00, 18.30, 19.35, 21.00
Smukały Dolnej 8,25 W.

Objaśnienie znaków: * Pociągi kursują w środy i soboty. *† Pociągi kursują w soboty. ** Pociągi kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. W - **Pociąg wycieczkowy, kursuje codziennie, wyjazd z Bydgoszczy o godz. 8.25, przy przejazdach tym pociągiem pasażerowie korzystają ze zniżki 50% od biletów normalnych — powrót może nastąpić tego samego dnia dowolnym pociągiem.** (9300

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

— Biblioteka Kolejow. Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Nocny dyżur pełni Apteka pod Lwem.

Repertuar kin: Słońce: „Dla Ciebie Mario" (Ave Maria). Stylowe: „Szarża lekkiej Brygady". Świt: „Chciałabym, a boję się".

Podejrzane manipulacje przy semaforze. Nad torem kolejowym Inowrocław—Bydgoszcz przychwyceni zostali Kaz. Frąszczak i Józef Tomaszewski, zam. przy ul. Łucjana 5, gdy podejrzanie manipulowali przy semaforze kolejowym (sygnale).

Zjazd Śpiewaków Okręgu Kujawskiego. Dnia 13 czerwca odbędzie się w Inowrocławiu doroczny zjazd chórów XIX Okręgu Kujawskiego, liczącego obecnie 16 czynnych towarzystw śpiewaczych. Obecny zjazd odbędzie się pod znakiem uczczenia pamięci niedawno zmarłego wielkiego kompozytora Polski współczesnej, Karola Szymanowskiego.

Żydzi oszpecili ulicę Solankową. Wokół synagogi przy ul. Solankowej i Grodzkiej powtykali żydzi brzydkie kołki, na których rozciągnęli drut kolczasty. Takie proste koły i drut kolczasty w centrum miasta, w dzielnicy zdrojowej szpecą te ulice i Miejski Urząd Budowlany powinien nakazać usunięcie tych parkanów.

Z posiedzenia Stow. Restauratorów. W lokalu p. Laskowskiego odbyło sę zebranie Stow. Restauratorów w Inowrocławiu, które zagaił prezes p. Br. Kranz, witając seniora Jagodzińskiego i przedstawicieli prasy. Do komisji rewizyjnej dokooptowano p. I. Kubaszewskiego i p. J. Kempskiego. Panom Wincentkom wszystkich parafij inowrocławskich uchwalono wyasygnować po 5 zł na zakup ubranek do Komunii św. Delegatami na zjazd restauratorów w Poznaniu wybrano pp. wiceprezesa Jaskólskiego i J. Czarneckiego, zast.: sekretarz Przybecki, Gołaszewski i Starobrat. Na zjazd w Poznaniu uchwalono cały szereg wniosków. Z kolei postanowiono wyjechać z wycieczką do Przyjezierza. Do komisji wycieczkowej wybrano pp.: dyr. Piątkowskiego, prezesa Kranza, Starobrata i Jasińskiego. Na członka przyjęto p. Z. Paczkowskiego.

Chłopiec pod kołami samochodu. W Kruszy Duchownej samochód osobowy p. Leona Kulskiego z Winnicy podczas wymijania wozu z sianem najechał niespodzianie na 9-letniego chłopca Henryka Dobskiego. Dobski ma złamaną prawą nogę powyżej kolana. Został on odwieziony do szpitala w Inowrocławiu.

—::—

MOGILNO. (mk) Powiat mogileński z swych częstych pożarów słynie na całą Polskę. Nie ma dnia, by nie zanotowano jednego, a nieraz dwa i więcej pożarów. Ostatnio znowu powstał pożar w zagrodzie Kopaczewskiego Marcina w Jeziorach Wielkich. Spłonęła stodoła i dom mieszkalny, wartości 4.000 zł. — W Wójcinie wybuchł pożar w zagrodzie rolnika Orlikowskiego Władysława. Spłonął dom oraz ruchomości, ubezpieczone na 4.000 zł. Przyczyny pożarów nie ustalono. — Wreszcie w Paprosie u rolnika Fiutaka Michała wskutek iskry od pieca chlebowego spłonął wielki dom i obora. Strata wynosi 10.900 zł.

— W Niestronnie pod Mogilnem obchodził rolnik p. Kaźmierczak Wincenty wraz z swą małżonką srebrne gody małżeńskie. Jubilatom „Ad multos annos!".

— Jarmark ogólny tj. na konie, bydło oraz kramny odbędzie się we wtorek dnia 8 czerwca. Spęd zwierząt racicowych dozwolony.

TRZEMESZNO. (mk) W dniu 17 bm. odbył się w Trzemesznie zjazd maturzystów z r. 1927. Wzruszająca i podniosła ta uroczystość koleżeńska zgromadziła w murach starego gimnazjum trzemeszeńskiego wychowanków z najdalszych zakątków Polski, którzy przed 10 laty opuścili słynną z chlubnej przeszłości uczelnię. O godz. 9 odprawił w katedrze mszę św O. Bernard Przybylski, prof. Seminarium Zakonnego we Lwowie w intencji zjazdu, po czym nastąpiło złożenie wieńca na grobie zmarłego kolegi. Po wspólnym śniadaniu, uczestnicy zjazdu zwiedzili gimnazjum, następnie odbył się wspólny obiad, w którym udział wzięli również profesorowie gimn.

DAMASŁAWEK. (a) Rolnikowi Bronisławowi Łuczakowi w Damasławku skradziono ze stodoły większą ilość ziemniaków. Jak ustalono, kradzieży dokonali robotnicy Aleksander Łuczak i Stanisław Białecki z Damasławka.

ŻNIN. Repertuar kin: Kristal: Trędowata. Seanse: w sobotę i niedzielę.

— Tegoroczne tradycyjne strzelanie o godność króla kurkowego odbyło się w skromnych rozmiarach. Królem kurkowym na rok 37/38 został Józef Jagodzki, I rycerz. W. Szymański, a II rycerzem Fr. Ebel. Proklamacji dokonał p. starosta Wuyek. Braci kurkowych gościł nowy król. Przygrywała orkiestra K. M. P.

— Spółdzielczy Bank Kredytowy w Żninie odbył swe roczne walne zgromadzenie. Zagajenia dokonał i przewodniczył p. T. Joachimowski. Sprawozdania zdawali członkowie zarządu pp. Nowak, Goc i Kuczma. Do rady nadzorczej wybrano pp. Wacława Tokarskiego, Piotra Głuczaka, Józefa Piątkowskiego i Wacława Jurka.

— W Zielone Święta obchodził p. Piotr Mnichowski w Żninie ze swą małżonką Agnieszką z Adamskich 10-lecie pożycia małżeńskiego, połączone z uroczystością 10-letniej niezmordowanej pracy w zarządzie Koła Związku Inwalidów Wojennych. Mnichowskiemu wręczono dyplom w dowód zasług położonych dla dobra członków. Jubilaci otrzymali liczne telegramy życzeniowe. Do życzeń przyłącza się także redakcja.

— 25-letni jubileusz swego istnienia obchodziło w Gorzycach Kat. Stow. Mł. Męsk. O godz. 10,45 odbyło się uroczyste nabożeństwo w gorzyckim kościele paraf., a po nabożeństwie defilada i akademia w salce parafialnej. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna.

WĄGROWIEC. (a) W kościele farnym pobłogosławił ks. Stachowiak związek małżeński pomiędzy p. Stefanem Dróbką, mistrzem krawieckim z Rogoźna, a p. Jadwigą Jańczewską, córką rolnika z Wągrowca. Nowożeńcom „Szczęść Boże".

— Ostatnio przeciągnęła nad miastem i okolicą wielka burza połączona z ulewnym deszczem i piorunami. Na szkodę rolnika Walentego Bukały w Kaliszankach pow. wągr. uderzył grom w stodołę, która spłonęła doszczętnie. Poszkodowany był ubezpieczony.

SZAMOCIN. (sz) W drugie święto Zielonych Świąt urządziło miejscowe Bractwo Kurkowe tradycyjne strzelanie o godność króla. Na strzelnicy miejskiej otwarcia strzelania dokonał strzelmistrz Binkowski. Po zakończeniu strzelania odbyła się uroczysta proklamacja króla i rycerzy oraz rozdanie orderów, którego dokonał prezes p. Jan Gierlikowski. Wyniki są nast.: godność króla uzyskał p. Mieczysław Sura, I rycerz p. Jan Szybowicz, II ryc. p. Antoni Gruntkowski. W tarczy orderowej I miejsce uzyskał p. Fr. Szymkowiak 53 p., II p. Erdman, III p. Szram, IV p. Leon Urbański, V p. Jan Kubisz, VI p. Kempe, VII p. Gütlaf, VIII p. Ant. Gruntkowski. Na cześć zwycięzców przemawiali pp. burm. Józefowski, lek. wet. Skórka, naczeln. poczty Piaskowski i radny A. Pawlicki.

Upominki dla sędziwych małżeństw na Pomorzu.

Toruń. Pan Prezydent Rzeczypospolitej ofiarował ostatnio tytułem upominku niżej wyszczególnionym małżeństwom, zamieszkałym na terenie województwie pomorskiego, a obchodzącym jubileusz złotych godów małżeńskich — po 50 zł.

Jednocześnie z upominkiem pan wojewoda pomorski przesłał wspomnianym małżeństwom pisma gratulacyjne.

Życzenia wraz z 50 złotowymi upominkami otrzymali:

w powiecie brodnickim — małżonkowie: **Gołębiewscy, Bindrimowie;**

w powiecie chojnickim — małżonkowie: **Sampławscy;**

w powiecie działdowskim — małżonkowie: **Przeradzcy;**

w powiecie grudziądzkim — małżonkowie: **Krauzowie, Czarnowscy, Wojtaccy, Łupkowscy;**

w powiecie kartuskim — małżonkowie: **Machowie;**

w powiecie kościerskim — małżonkowie: **Szwochowie;**

w powiecie lubawskim — małżonkowie: **Skibiccy, Wierzbowscy, Badowscy;**

w powiecie świeckim — małżonkowie: **Klawitrowie, Czerwińscy, Kłosowie;**

w powiecie tczewskim — małżonkowie: **Brzozowie, Czajkowie;**

w powiecie tucholskim — małżonkowie: **Sierantowie;**

w powiecie morskim — małżonkowie: **Konkolowie, Glazowie.**

CHOJNICE. (k) W Miejskim Gimnazjum Żeńskim złożyły przed komisją egzaminacyjną pod przewodnictwem dyr. Porębskiego z Chełmży egzamin dojrzałości nast. panie: Dirks Krystyna z Kruszki k. Chojnic, Elleryk Marta z Tucholi, Homa Maria z Chojnic, Kaźmierska Gertruda z Chojnic, Kunianka Magdalena z Tucholi, Lanżanka Stanisława z Chojnic, Pawłowska Agnieszka z Chojnic, Piskozub Jadwiga i Krystyna z Tucholi, Piszczatowska Karolina z Chojnic, Przewoska Felicja z Chojnic, Tarlach Rut i Brygida z Sępolna oraz Wysocka Elżbieta z Chojnic. Z gimnazjum męskiego państw. zdali egzamin dojrzałości pp.: Bielawa Maksymilian z Hamermłyna, Błoch Bronisław z Czerska, Bruski Leonard z Brus, Cichocki Jan z Chojnic, Ebertowski Jan z Lubni, Gołaś Stefan z Chojnic, Grabowicz Stefan z Śliwic, Janikowski Henryk z Chojnic, Janowitz Karol z Ostrowitego, Korzeniewski Alfons z Tucholi, Kowalski Leon z Chojnic, Łangowski Florentyn z Chojnic, Misztal Wincenty z Władysławka k. Chojnic, Nierzwicki Jan z Chojnic, Ossowski Bronisław z Czerska, Oszwałdowski Joachim z Chojnic, Piekarski Ant. z Chojnic, Pliszka Jan z Tucholi, Prabucki Józef z Czerska, Muzioł Klemens z Czerska, Rajewski Eugeniusz z Chojnic, Skwierawski Bernard z Chojnic, Szkopek Jan z Więcborka, Voigt Karol z Chojnic. Przewodniczył komisji egzaminacyjnej dyr. tut. państw. gimn. p. R. Gierczyński. Nowym maturzystkom i maturzystom życzymy po pierwszym sukcesie życiowym „Szczęść Boże".

Wyciąć i zachować!

Chojnice.

Rozkład jazdy kolejowej ważny od 22. V.

Odjazd do:

Nakła: 4.30, 8.07, 11.11, 14.03, 18.22.
Kościerzyny: 5.10, 7.45, 14.47, 18.50, 20.45.
Laskowic: 6.10, 11 20, 14.20, 19.15, 23 16.
Tczewa: **4 40,** 5.25, 14.05, 16.40[1]), 20.50.

Przyjazd z:

Najlepszy towarzysz podróży — to „DZIENNIK BYDGOSKI"

Nakła: 7.32, 9.28, 13.58, 18.18, 22.52.
Kościerzyny: 7.24, 10.34, 13.56, 18.15, 22.34.
Laskowic: 1.16, 7 40, 11.06, 18.37, 22 45.
Tczewa: **1.52,** 7.38[1]), 10.19, 18 42, 23.48.

Tłusty druk oznacza pociąg pospieszny.
1) Kursuje tylko do wzgl. z Czerska.

CZERSK. (al) Na szosie tranzytowej Chojnice—Tczew panuje obecnie ożywiony ruch samochodów tranzytowych, osobowych jak i ciężarowych oraz autobusów wycieczkowych z Niemiec i innych państw europejskich. M. in. widać nowoczesne autobusy o liniach aerodynamicznych z ukrytym motorem. Spotrzeżono także autobusy cudzoziemskie o napisach np. Talinn—Paris. Przyglądanie się owej „paradzie" samochodów jest jedyną rozrywką tut. bezrobotnych.

STAROGARD. (g) W ub. wtorek, wracający samochodami ciężarowymi z Królewca do Berlina, umundurowani hitlerowcy wznosili na terenie miasta Starogardu wrzaskliwe okrzyki „Heil Hitler" oraz śpiewali partyjne piosenki hitlerowskie. Mieszkańców miasta Starogardu prowokacja ta oburzyła do głębi, tym więcej, że władze na zachowanie hitlerowców wcale nie reagowały, nie znając widocznie niemieckiego języka. — W St. Kiszewie, w powiecie kościerskim, na jarmarku, który odbył się w środę dnia 19 bm. hitlerowcy z Nowych Polaszek chodzili w bluzach hitlerowskich, co zwracało powszechną uwagę. Jedynie policja tego nie zauważyła.

TCZEW. (as) Kino Światowid: — Młody hrabia.

— Z nocnego stolika sypialni właścicielki majątku ziemskiego Marii Frostowej w Gremblinie—Polu w pow. tczewskim skradziono biżuterię damską, wartości 225 zł. O dokonanie tej kradzieży podejrzane są służące Frostowej.

— We wsi Bielawki w pow. tczewskim doszło na tle porachunków osobistych do krwawej bójki pomiędzy robotnikami rolnymi, Stefanem Podwalskim, a 20-letnim Stanisławem Pawlikiem. W czasie bójki Pawlik błyskawicznym ruchem dobył z kieszeni nóż sprężynowy, którym ciężko poranił głowę i lewy bok Podwalskiego. Ofiarze nożownika pierwszej pomocy udzielił lekarz dr Ruśkiewicz. Nożownikiem zajęła się policja.

— Policja tut. zaalarmowana została przez fryzjera Jana Mańkowskiego, zam. w Osieku (pow. Starogard), o tajemniczym zaginięciu jego córki, 15 letniej Czesławy Mańkowskiej, ostatnio zatrudnionej w charakterze służącej u restauratora Lubockiego w Tczewie przy ul. Podgórnej. Policja wszczęła poszukiwania za zaginioną dziewczyną.

Wyciąć i zachować!

Tczew.

Rozkład jazdy kolejowej ważny od 22. V.

Odjazd w kierunku do:

Laskowice—Bydgoszczy: **0.47,** 1.27*), 4.45, 7.29, **12.30**[3]), 14.03[1]), 14.55, **16.25,** 19.00, **20.26,** 22.34[4]), 22.50[3]), 23.19[3]), 23.45.

Gdyni: 4.11, 4.48, 5.15[6]), 5.23, **6.10, 6.37**[5]), 6.48, 7,43, 8.01[5]), **9.21, 9,45**[5]), **10.23,** 11.00, 13.58[5]), **14.28**[6]), **14.50**[6]), 15.38, 15.54[5]), 16.34[7]), 16.45, 18.40, 20.17, 20.40[5]), **21.38, 22.02**[5]), 23.26.

Starogardu: **0.09,** 7.03, 8.06, 9.30, 13.48, 16.30, 20.36, 22.13.

Przyjazd z:

Bydgoszczy—Laskowic: 4.06*) 4.43[6]), 5.10[6]), **5.55,** 7.34, **9.15,** 10.00, **14.22,** 15.24, 16.29[7]), 20.02, **21.32,** 23.04.

Gdyni: **0.31,** 1.21*), 4.18, 6.49[5]), 7.14, 8.26[5]), 10.23, 11.40[5]), **12.08**[3]) [5]), 12.52, **12.22**[3]), 13.51[1]), 14.17[5]), 14.40, 15.56, **16.16,** 18.19, **18.34,** 19.55, **20.16,** 22.00, 22.24[4]), 22.44[2]), 23.00[5]), 23.13[3]), 23.34, **23.53.**

Starogardu: 0.33, **6.02,** 7.24, 9.05, 13.33, 15.55, 19.47, 22.45.

Tłusty druk oznacza pociąg pospieszny.
*) Kursuje w pewnych okresach.
1) Kursuje od 29. 8. do 5. 9, 37 r.
2) Poc. bezp. Gdynia—Warszawa przez Laskowice—Grudziądz, kursuje do 26. 6. 37 r.
3) Kursuje od 27. 6. do 5. 9. 37 r.
4) Kursuje do 26. 6.
5) Tylko do—wzgl. z W. M. Gdańska.
6) Kursuje od 26. 6. do 4. 9 37 r.
7) Kursuje od 26. 8, do 4. 9. 37 r.

„Dziennik Bydgoski" to najlepszy towarzysz podróży.

Grudziądz.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

Nocny dyżur pełni Apteka pod Łabędziem, Rynek, tel. 12-42.

Repertuar kin: Apollo: „Robin Hood z Eldorado". Gryf: „Droga do sławy". Orzeł: „Sekrety marynarki wojennej".

Stacja ratownicza na Wiśle. Z inicjatywy Polskiego Czerwonego Krzyża oddział Grudziądz — miasto odbyło się w ratuszu zebranie, celem omówienia sprawy zorganizowania ratownictwa na Wiśle z okazji rozpoczynającego się sezonu kąpielowego. Postanowiono stworzyć stację ratowniczą, a mianowicie po Wiśle dla patrolowania brzegów, krążyć będzie motorowa łódź policyjna, zaś drużyny ratownicze wystawią poszczególne organizacje i kluby sportowe. Stworzenie stacji ratowniczej na Wiśle przyjmą mieszkańcy Grudziądza z zadowoleniem i uznaniem dla inicjatorów. Wiadomo bowiem, że Wisła corocznie pochłania liczne ofiary w ludziach korzystających z kąpieli w dni upalne. Tą drogą apelujemy do mieszkańców naszego grodu, by korzystała tylko z kąpieli w miejscach dozwolonych i strzeżonych, gdyż kąpanie się na tzw. dzikich plażach będzie przez organa bezpieczeństwa z całą surowością tępione.

Wybryk 11-letniego chłopaka. Rolnik Franciszek Kminikowski zam. w Komorsku (pow. Świecie) jechał do Grudziądza wozem naładowanym sianem. Na ul. Piłsudskiego obok sklepu firmy Marschler podszedł do jadącego wozu jakiś chłopak i rzucił płonącą zapałkę na siano. Ogień w mgnieniu oka zajął całą furę. Wezwana straż pożarna ogień zlokalizowała, siano jednak uległo zniszczeniu. Podpalaczem okazał się 11-letni Hugon Szramkowski (Brzeźna 16), którym zajęła się policja.

Złodzieje na strychu. Włamali się złodzieje na strych domu przy placu 23 Stycznia 9 i skradli większą ilość przedmiotów metalowych, ogólnej wartości 600 zł. Poszkodowana p. Anna Riebold zgłosiła kradzież w komisariacie PP.

Kary za nieprzestrzeganie przepisów drogowych. W związku z „Tygodniem Propagandy Drogowej" ukarano na terenie Grudziądza doraźnym mandatem karnym 48 osób na łączną kwotę 48 zł oraz sporządzono 47 doniesień karno-administracyjnych.

7-go czerwca w Grudziądzu:

Sensacyjny proces komendanta Strzelca Sedlaczka.

Grudziądz. Jak się dowiadujemy, sąd okręgowy wyznaczył już termin sensacyjnego procesu karnego przeciwko b. komendantowi Strzelca w Grudziądzu por. w stanie spoczynku **Kazimierzowi Sedlaczkowi,** pełniącemu funkcje płatnego intendenta Miejskiego Komitetu WF. i PW. Proces Sedlaczka oskarżonego z art. 286 par. 1 i 2, odbędzie się definitywnie w poniedziałek **7 czerwca.** W charakterze świadków powołani zostali czołowi przedstawiciele miejscowych sfer sportowych. Oskarżenie popierać będzie na rozprawie znany w Grudziądzu działacz sportowy, wiceprezes G. T. W. „Wisła" p. prok. Chudziński. Przewodniczącym trybunału sędziowskiego będzie przypuszczalnie wiceprezes s o. p. sędzia dr Jodłowski.

Kronika toruńska

Toruń, dnia 24 maja 1937 roku.

Bydgoszcz, dnia 24 maja 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: N. M. P. Wspom. Wiernych.
Jutro: Grzegorza VII, Zofii.
Wschód słońca o godzinie 3.52.
Zachód słońca o godzinie 20.01.

Stan pogody.

NA OGÓŁ POGODNIE.

Wczoraj w godzinach popołudniowych na Wileńszczyźnie, częściowo na Podlasiu i Polesiu oraz w Małopolsce Wschodniej utrzymywała się pogoda pochmurna. W pozostałych okolicach nastąpiły rozpogodzenia. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 13 st. w Zakopanem, 16 w Suwałkach, 17 w Wilnie i we Lwowie, 18 w Krakowie i Kielcach, 19 w Pińsku i Cieszynie, 20 w Warszawie, Lublinie i Gdyni, 21 w Poznaniu, Białymstoku i Kaliszu, a 22 w Bydgoszczy, Grudziądzu i Brześciu n. B.

Termometr wskazywał dziś rano w cieniu:

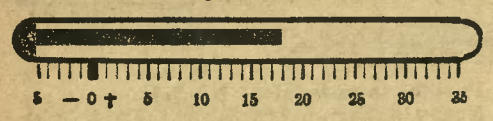

Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1991.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

Nocny dyżur pełnią apteki:

„Pod Lwem" (śródmieście).
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem

REPERTUAR KIN:

As: „Suzy".
Aria: „Amerykańska awantura".
Mars: „W zamieci żelaza i ognia".
Świt: „Cyrk na okręcie".

Ze Stow. Polsko-Francuskiego.

Dużym zainteresowaniem cieszył się ostatni referat M-me Giedwiłło, wygłoszony na zebraniu Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego w Toruniu na temat „Un episode de la Révolution française".

Na najbliższym zebraniu Stowarzyszenia, które odbędzie się we wtorek 25 bm. p. sędzia Guttmann mówić będzie o zamku „La Malmaison", w którym pierwsza żona Napoleona spędziła część swego życia.

Zjazd delegatów Zw. Powstańców i Wojaków OK. VIII

odbył się w dniu wczorajszym w Toruniu. W zjeździe udział wzięli przedstawiciele władz na czele z pp.: wicewojewodą Szczepańskim, płk. Dzwonkowskim, starostą krajowym Łąckim i in. Obradom, poprzedzonym mszą św., przewodniczył p. szambelan Prądzyński.

Szczegółowe sprawozdanie z obrad zamieścimy w następnym numerze naszego pisma.

Wpadła pod samochód.

Na ul. Mostowej w Toruniu wydarzył się ub. soboty wypadek, który na szczęście nie miał finału tragicznego.

Przez lekkomyślność dostała się pod koła samochodu 16-letnia Olga Jędryczkówna, która odniosła lekkie obrażenia ciała i zdarcie naskórka obu nóg.

Po opatrzeniu przez lekarza w szpitalu miejskim Jędryczkównę zwolniono do domu.

W zabytku „zabytek"...

Po drugiej stronie Wisły, w pobliżu mostu Marsz. Piłsudskiego w Toruniu, znajdują się ruiny zamku dybowskiego. Ruiny te oddawna zapomniane, znalazły wreszcie swego opiekuna, którym został zarząd miejski.

Dozorcą został jakiś poczciwy pracownik zarządu miejskiego, nie może jednak swego „urzędowania" rozpocząć, ponieważ na razie musi się zająć wybudowaniem dla siebie pomieszczenia.

Jak się okazuje dozorca zamieszkiwał dotąd w barakach miejskich, skąd — z racji „mianowania" — został wyeksmitowany w dniu 15 bm. z tym, że w dniu tym zamieszka w specjalnym domku przeznaczonym dla dozorcy ruin, a projektowanym na dziedzińcu zamkowym.

Eksmisja odbyła się bardzo szybko i sprawnie, lecz nie odbyło się to, co powinno było nastąpić wpierw: wybudowanie nowego pomieszczenia i prawdopodobnie nieprędko to nastąpi. (Na razie jest dopiero fundament).

Ktośby może pomyślał, że ów biedak jest bez dachu na głową. Broń Boże! ma dach nad głową, — a jakże. I to najzupełniej dosłownie. — sam tylko dach. Do niego poprzystawiał deski, tworząc w ten sposób budę (każdy pies ma lepszą), która nie chroni przed deszczem ani sprzętu domowego ani swoich mieszkańców.

Dziwi nas, że tego człowieka eksmitowano, nie mogąc mu w zamian dać żadnego uczciwego pomieszczenia. Takie postępowanie nie było koniecznie potrzebne i tym mniej wskazane, że obecnie jest sezon wycieczkowy i nie daj Boże jakiejś wycieczki z za granicy, wówczas propaganda Torunia wyglądać będzie w ładnym świetle.

Może kompetentne czynniki, a właściwie zarząd miejski) pomyśli o jak najszybszym rozwiązaniu tej sprawy, w interesie propagandy miasta.

Dziedziniec zamkowy z „domem" nowego dozorcy (X). Na pierwszym planie fundamenty nowego domku.

Nowe władze miejscowego Koła P. Z. Z.

W Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu odbyło się doroczne walne zebranie miejscowego Koła Polskiego Związku Zachodniego.

Na wstępie zebrania członek zarządu Koła p. dr Łanucha wygłosił odczyt p. t. „Gdańsk a Polska", ilustrujące z niezwykłą znajomością i opanowaniem tematu szarą i niewesołą rzeczywistość obecnego ułożenia się stosunków polsko-gdańskich.

Po odczycie wywiązała się ożywiona dyskusja, po czym prezes Koła złożył sprawozdanie. Okres sprawozdawczy od 1. 4. 35 r. do 31. 3. 37 r. charakteryzuje się stosunkowo słabą aktywnością Koła z uwagi na niepomyślną koniunkturę w tym czasie w życiu organizacyj społecznych, grupujących wyłącznie element urzędniczy, jak to ma miejsce w Kole P. Z. Z. w Dyrekcji Lasów. Redukcje budżetowe Skarbu Państwa i związane z tym obniżki uposażeń zaznaczyły się masowym wycofywaniem się z organizacji i czynnej pracy w niej. W związku z tym, kilkakrotnie dekompletowany skład zarządu wymagał kooptowania nowych członków, co nie pozostało bez wpływu na działalność Koła. Działalność Koła w okresie sprawozdawczym ograniczała się przeto do współpracy z zarządem okręgowym w sprawach organizacyjnych, a w szczególności przy organizowaniu kolonii dla dzieci polskich z Niemiec i pomocy finansowej komitetowi kolonijnemu.

Akcja kolonijna znalazła poza tym wyraz w lokowaniu dzieci polskich w majątkach państwowych i nadleśnictwach podległych Dyrekcji Lasów.

Delegaci Koła brali udział w pracach Komisji Porozumiewawczej Kół Toruńskich, mającej na celu ustalenie wytycznych dla prac P. Z. Z. na terenie Torunia i Pomorza. Wreszcie działalność Koła zaznaczyła się w czynnym udziale przy organizowaniu pomocy wysiedlonym Polakom Prus Wschodnich i Gdańska.

Ostatnio dzięki życzliwemu poparciu spraw, związanych z działalnością P. Z. Z. przez p. dyr. Lasów Państwowych inż. Chwalibogowskiego oraz dzięki gorącemu zajęciu się lasem i wysiedlonych z Prus Wschodnich p. nacz. Zdrójkowskiego, ulokowany został na terenie Dyrekcji Lasów Franciszek Kiwicki, wysiedlony z Prus Wschodnich, o którego tragicznych przejściach szeroko pisał p. M. Wańkowicz, i o którego losach wiele pisaliśmy.

Obecny stan członków wynosi 75, w tym 24, płacących pełne składki członkowskie i otrzymujących miesięcznik „Front Zachodni".

Łączna suma przychodów w okresie sprawozdawczym, wyraża się cyfrą 781.91 zł. Z kwoty tej 547,17 zł przekazano zarządowi oskręgowemu i zarządowi głównemu, oraz 105 zł na kolonie. Pozostałe wydatki w kwocie 96,50 zł obejmuje cele zapomogowe, zakup książek do biblioteczki koła oraz wydatki administracyjne. Pozostałość gotówkowa z końcem okresu sprawozdawczego wynosi 33,27 zł.

Po udzieleniu absolutorium dotychczasowemu zarządowi dokonano wyboru nowego zarządu w składzie pp.: prezes — inż. Karol Klonowski, zastępca — rFanciszek Wyka, sekretarz — Edward Koprowski, skarbnik — Alfons Podwojski, członek: mgr. Witold Wiecki.

Po wyczerpaniu porządku obrad, przewodniczący p. inż. Julian Szczuka zebranie zamknął.

„Człowiek ze szkła"

arcydzieło techniki, które podziwiano już na jednej z wielkich wystaw Berlina, wystawiony zostanie obecnie na wystawie światowej w Paryżu.

SOKOLI!... VII. ZLOT W KATOWICACH - TO PROBA NASZEGO HARTU! CZY JESTEŚCIE JUŻ GOTOWI?...

Wyniki akcji tygodnia TCL w Toruniu.

Komitet zbiórki pod przewodnictwem p. starościny Łąckiej podaje, że wynik akcji tygodnia 3-go Maja na TCL przedstawia się następująco:

Zbiórka uliczna przyniosła 887,07 zł, zbiórka na listy składkowe (kolektorka p. naczelnikowa Barciszewska) 828,47 zł, za nalepki 750,30 zł i z imprez 218,52 zł — razem 2664,36 zł. Z tego procent dla centrali TCL w Poznaniu wynosi 597,01 zł, wobec czego pozostaje 2087,35 zł na cele oświatowe TCL w Toruniu. Na listy składkowe p. naczelnikowej Barciszewskiej wpłynęły następujące sumy: formacje wojskowe w Toruniu 171,76 zł, Stanisław Jaugsch — eksport mięsa 100 zł, „Standart" — przetw. i pakownia smalcu 50 zł, Bank Polski 50 zł, „Atra" — przemysł chemiczny 30 zł, K. K. O. m. Torunia 25 zł, M. S. Leiser, Stary Rynek 25 zł, Bank Zw. Spółek Zarobkowych oddział w Toruniu 20 zł, Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu oddz. w Toruniu 20 zł, Lubicki Hurt S. A. 20 zł, B. Hozakowski, zakłady ogrodnicze 20 zł, Fr. Woyton, olejarnia 20 zł, prezes Izby Rzem. Jakubowski 20 zł, Dom (Chemart) Sp. Kom. w Warszawie oddz. Toruń 20 zł, Bracia Pichert 20 zł, Polsko-Belgijskie Zakłady 20 zł, Gimnazjum Żeńskie 10,50 zł, Korpor. Kupców Chrześc. 10 zł, notariusz mgr Schab 10 zł, Feliks Ligmanowski, hurt. tow. kol. 10 zł, Toruński Młyn Parowy L. Rychter 10 zł, mgr Sobiecki, apteka Toruń-Mokre 10 zł, Jan Kapczyński, hurtownia farb i artykułów 10 zł, Hadega H. D. Olejniczak 10 zł, Hugo Nachenstein, Toruń 10 zł, mec. Ossowski 10 zł, urzędnicy Pow. Urzędu Wojewódzkiego 9 zł, Gimnazjum OO. Redemptorystów Toruń-Bielany 9 zł, prac. Zakł. Ubezp. Wzaj. 6,85 zł, Szkoła Zawodowa Żeńska 5,21 zł, prac. Izby Remieślniczej w Toruniu 5 zł, K. K. O. pow. toruńskiego 5 zł, Al. Mroczkowski - sklep żelaza 5 zł, Alina Binek - Toruń 5 zł, prac. K. K. O. m. Torunia 3,65 zł, prezes Dobrycki, dyr. kol. 3 zł, St. Grelewicz, sklep tow. kol. 3 zł, f-ma Heyer, sklep szkła i porcelany 3 zł, kolektura Billert 3 zł. drogeria „Pod Łabędziem" Mazur Maria 3 zł, Apteka Centralna - Wojciechowski 2 zł, Sport-Błoch 2 zł, fma Czubek, Feliks Michnicki 2 zł, P. Z. 1 zł i Wański 1 zł.

Ofiarodawcom jak i osobom które dopomagały w akcji 3-majowej składa komitet jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Kaczka dziennikarska...

Toruńska prasa podała wiadomość o otwarciu pływalni garnizonowej, u wejścia której zarząd pływalni miał rzekomo wywiesić tablicę z napisem: „Wstęp tylko dla Aryjczyków".

Wiadomość ta sprawiła, że napisaliśmy krótki, ale entuzjastyczny hymn pochwalny pod adresem zarządu, — który niestety, po dokładnym zbadaniu sprawy, należało wrzucić do kosza. Ot, po prostu okazało się, że jest to najzwyklejsza kaczka dziennikarska, której echem było sprowokowanie zarządu pływalni do takiego czynu. Godna pochwały prowokacja nic jednak nie sprawiła — tabliczki z tak efektownym napisem nie ma. A szkoda, wielka szkoda.

Żydom przecież można było przeznaczyć skrawek Wisły gdzieś w dół od nowego mostu (aby nie brudzili nam wody) i sprawa byłaby załatwiona. Niechby nie myśleli, że ich się szykanuje... A tak co? Blado — prawda?

Rak.

Z teki policjanta.

Dnia 21 bm. zgłoszono w Toruniu oraz w pow. toruńskim, 3 wypadki drobnych kradzieży oraz spisano 60 doniesień za przekroczenie przepisów drogowych, 2 doniesienia za przekroczenie przepisów meldunkowych i 1 doniesienie za stawianie oporu czynnego policji.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

— Biblioteka Kolejow. Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Nocny dyżur pełni Apteka pod Lwem.

Repertuar kin: Słońce: „Dla Ciebie Mario" (Ave Maria). Stylowe: „Szarża lekkiej Brygady". Świt: „Chciałabym, a boję się".

Podejrzane manipulacje przy semaforze. Nad torem kolejowym Inowrocław—Bydgoszcz przychwyceni zostali Kaz. Frąszczak i Józef Tomaszewski, zam. przy ul. Łucjana 5, gdy podejrzanie manipulowali przy semaforze kolejowym (sygnale).

Zjazd Śpiewaków Okręgu Kujawskiego. Dnia 13 czerwca odbędzie się w Inowrocławiu doroczny zjazd chórów XIX Okręgu Kujawskiego, liczącego obecnie 16 czynnych towarzystw śpiewaczych. Obecny zjazd odbędzie się pod znakiem uczczenia pamięci niedawno zmarłego wielkiego kompozytora Polski współczesnej, Karola Szymanowskiego.

Żydzi oszpecili ulicę Solankową. Wokół synagogi przy ul. Solankowej i Grodzkiej powtykali żydzi brzydkie kołki, na których rozciągnęli drut kolczasty. Takie proste koły i drut kolczasty w centrum miasta, w dzielnicy zdrojowej szpecą te ulice i Miejski Urząd Budowlany powinien nakazać usunięcie tych parkanów.

Z posiedzenia Stow. Restauratorów. W lokalu p. Laskowskiego odbyło sę zebranie Stow. Restauratorów w Inowrocławiu, które zagaił prezes p. Br. Kranz, witając seniora Jagodzińskiego i przedstawicieli prasy. Do komisji rewizyjnej dokooptowano p. I. Kubaszewskiego i p. J. Kempskiego. Panom Wincentkom wszystkich parafij inowrocławskich uchwalono wyasygnować po 5 zł na zakup ubranek do Komunii św. Delegatami na zjazd restauratorów w Poznaniu wybrano pp. wiceprezesa Jaskólskiego i J. Czarneckiego, zast.: sekretarz Przybecki, Gołaszewski i Starobrat. Na zjazd w Poznaniu uchwalono cały szereg wniosków. Z kolei postanowiono wyjechać z wycieczką do Przyjezierza. Do komisji wycieczkowej wybrano pp.: dyr. Piątkowskiego, prezesa Kranza, Starobrata i Jasińskiego. Na członka przyjęto p. Z. Paczkowskiego.

Chłopiec pod kołami samochodu. W Kruszy Duchownej samochód osobowy p. Leona Kulskiego z Winnicy podczas wymijania wozu z sianem najechał niespodzianie na 9-letniego chłopca Henryka Dobskiego. Dobski ma złamaną prawą nogę powyżej kolana. Został on odwieziony do szpitala w Inowrocławiu.

—::—

MOGILNO. (mk) Powiat mogileński z swych częstych pożarów słynie na całą Polskę. Nie ma dnia, by nie zanotowano jednego, a nieraz dwa i więcej pożarów. Ostatnio znowu powstał pożar w zagrodzie Kopaczewskiego Marcina w Jeziorach Wielkich. Spłonęła stodoła i dom mieszkalny, wartości 4.000 zł. — W Wójcinie wybuchł pożar w zagrodzie rolnika Orlikowskiego Władysława. Spłonął dom oraz ruchomości, ubezpieczone na 4.000 zł. Przyczyny pożarów nie ustalono. — Wreszcie w Paprosie u rolnika Fiutaka Michała wskutek iskry od pieca chlebowego spłonął wielki dom i obora. Strata wynosi 10.900 zł.

— W Niestronnie pod Mogilnem obchodził rolnik p. Kaźmierczak Wincenty wraz z swą małżonką srebrne gody małżeńskie. Jubilatom „Ad multos annos!".

— Jarmark ogólny tj. na konie, bydło oraz kramny odbędzie się we wtorek dnia 8 czerwca. Spęd zwierząt racicowych dozwolony.

TRZEMESZNO. (mk) W dniu 17 bm. odbył się w Trzemesznie zjazd maturzystów z r. 1927. Wzruszająca i podniosła ta uroczystość koleżeńska zgromadziła w murach starego gimnazjum trzemeszeńskiego wychowanków z najdalszych zakątków Polski, którzy przed 10 laty opuścili słynną z chlubnej przeszłości uczelnię. O godz. 9 odprawił w katedrze mszę św. O. Bernard Przybylski, prof. Seminarium Zakonnego we Lwowie w intencji zjazdu, po czym nastąpiło złożenie wieńca na grobie zmarłego kolegi. Po wspólnym śniadaniu, uczestnicy zjazdu zwiedzili gimnazjum, następnie odbył się wspólny obiad, w którym udział wzięli również profesorowie gimn.

DAMASŁAWEK. (a) Rolnikowi Bronisławowi Łuczakowi w Damasławku skradziono ze stodoły większą ilość ziemniaków. Jak ustalono, kradzieży dokonali robotnicy Aleksander Łuczak i Stanisław Białecki z Damasławka.

ŻNIN. Repertuar kin: Kristal: Trędowata. Seanse: w sobotę i niedzielę.

— Tegoroczne tradycyjne strzelanie o godność króla kurkowego odbyło się w skromnych rozmiarach. Królem kurkowym na rok 37/38 został Józef Jagodzki, I rycerz. W. Szymański, a II rycerzem Fr. Ebel. Proklamacji dokonał p. starosta Wuyek. Braci kurkowych gościł nowy król. Przygrywała orkiestra K. M. P.

— Spółdzielczy Bank Kredytowy w Żninie odbył swe roczne walne zgromadzenie. Zagajenia dokonał i przewodniczył p. T. Joachimowski. Sprawozdania zdawali członkowie zarządu pp. Nowak, Goc i Kuczma. Do rady nadzorczej wybrano pp. Wacława Tokarskiego, Piotra Głuczaka, Józefa Piątkowskiego i Wacława Jurka.

— W Zielone Święta obchodził p. Piotr Mnichowski w Żninie ze swą małżonką Agnieszką z Adamskich 10-lecie pożycia małżeńskiego, połączone z uroczystością 10-letniej niezmordowanej pracy w zarządzie Koła Związku Inwalidów Wojennych. Mnichowskiemu wręczono dyplom w dowód zasług położonych dla dobra członków. Jubilaci otrzymali liczne telegramy życzeniowe. Do życzeń przyłącza się także redakcja.

— 25-letni jubileusz swego istnienia obchodziło w Gorzycach Kat. Stow. Mł. Męsk. O godz. 10,45 odbyło się uroczyste nabożeństwo w gorzyckim kościele paraf., a po nabożeństwie defilada i akademia w salce parafialnej. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna.

WĄGROWIEC. (a) W kościele farnym pobłogosławił ks. Stachowiak związek małżeński pomiędzy p. Stefanem Dróbką, mistrzem krawieckim z Rogoźna, a p. Jadwigą Jańczewską, córką rolnika z Wągrowca. Nowożeńcom „Szczęść Boże".

— Ostatnio przeciągnęła nad miastem i okolicą wielka burza połączona z ulewnym deszczem i piorunami. Na szkodę rolnika Walentego Bukały w Kaliszankach pow. wągr. uderzył grom w stodołę, która spłonęła doszczętnie. Poszkodowany był ubezpieczony.

SZAMOCIN. (sz) W drugie święto Zielonych Świąt urządziło miejscowe Bractwo Kurkowe tradycyjne strzelanie o godność króla. Na strzelnicy miejskiej otwarcia strzelania dokonał strzelmistrz Binkowski. Po zakończeniu strzelania odbyła się uroczysta proklamacja króla i rycerzy oraz rozdanie orderów, którego dokonał prezes p. Jan Gierlikowski. Wyniki są nast.: godność króla uzyskał p. Mieczysław Sura, I rycerz p. Jan Szybowicz, II ryc. p. Antoni Gruntkowski. W tarczy orderowej I miejsce uzyskał p. Fr. Szymkowiak 53 p., II p. Erdman, III p. Szram, IV p. Leon Urbański, V p. Jan Kubisz, VI p. Kempe, VII p. Gütlaf, VIII p. Ant. Gruntkowski. Na cześć zwycięzców przemawiali pp. burm. Józefowski, lek. wet. Skórka, naczeln. poczty Piaskowski i radny A. Pawlicki.

Upominki dla sędziwych małżeństw na Pomorzu.

Toruń. Pan Prezydent Rzeczypospolitej ofiarował ostatnio tytułem upominku niżej wyszczególnionym małżeństwom, zamieszkałym na terenie województwie pomorskiego, a obchodzącym jubileusz złotych godów małżeńskich — po 50 zł.

Jednocześnie z upominkiem pan wojewoda pomorski przesłał wspomnianym małżeństwom pisma gratulacyjne.

Życzenia wraz z 50-złotowymi upominkami otrzymali:

w powiecie brodnickim — małżonkowie: **Gołębiewscy, Bindrimowie;**

w powiecie chojnickim — małżonkowie: **Sampławscy;**

w powiecie działdowskim — małżonkowie: **Przeradzcy;**

w powiecie grudziądzkim — małżonkowie: **Krauzowie, Czarnowscy, Wojtaccy, Łupkowscy;**

w powiecie kartuskim — małżonkowie: **Machowie;**

w powiecie kościerskim — małżonkowie: **Szwochowie;**

w powiecie lubawskim — małżonkowie: **Skibiccy, Wierzbowscy, Badowscy;**

w powiecie świeckim — małżonkowie: **Klawitrowie, Czerwińscy, Kłosowie;**

w powiecie tczewskim — małżonkowie: **Brzozowie, Czajkowie;**

w powiecie tucholskim — małżonkowie: **Sierantowie;**

w powiecie morskim — małżonkowie: **Konkolowie, Glazowie.**

CHOJNICE. (k) W Miejskim Gimnazjum Żeńskim złożyły przed komisją egzaminacyjną pod przewodnictwem dyr. Porębskiego z Chełmży egzamin dojrzałości nast. panie: Dirks Krystyna z Kruszki k. Chojnic, Elleryk Marta z Tucholi, Homa Maria z Chojnic, Kaźmierska Gertruda z Chojnic, Kunianka Magdalena z Tucholi, Lanżanka Stanisława z Chojnic, Pawłowska Agnieszka z Chojnic, Piskozub Jadwiga i Krystyna z Tucholi, Piszczatowska Karolina z Chojnic, Przewoska Felicja z Chojnic. Tarlach Rut i Brygida z Sępolna oraz Wysócka Elżbieta z Chojnic. Z gimnazjum męskiego państw. zdali egzamin dojrzałości pp.: Bielawa Maksymilian z Hamermłyna, Błoch Bronisław z Czerska, Bruski Leonard z Brus, Cichocki Jan z Chojnic, Ebertowski Jan z Lubni, Gołaś Stefan z Chojnic, Grabowicz Stefan z Śliwic, Janikowski Henryk z Chojnic, Janowitz Karol z Ostrowitego, Korzeniewski Alfons z Tucholi, Kowalski Leon z Chojnic, Łangowski Florentyn z Chojnic, Misztal Wincenty z Władysławka k. Chojnic, Nierzwicki Jan z Chojnic, Ossowski Bronisław z Czerska, Oszwałdowski Joachim z Chojnic, Piekarski Ant. z Chojnic, Pliszka Jan z Tucholi, Prabucki Józef z Czerska, Muzioł Klemens z Czerska, Rajewski Eugeniusz z Chojnic, Skwierawski Bernard z Chojnic, Szkopek Jan z Więcborka, Voigt Karol z Chojnic. Przewodniczył komisji egzaminacyjnej dyr. tut. państw. gimn. p. R. Gierczyński. Nowym maturzystkom i maturzystom życzymy po pierwszym sukcesie życiowym „Szczęść Boże".

Wyciąć i zachować!

Chojnice.

Rozkład jazdy kolejowej ważny od 22. V.

Odjazd do:

Nakła: 4.30, 8.07, 11.11, 14.03, 18.22.
Kościerzyny: 5.10, 7.45, 14.47, 18.50, 20.45.
Laskowic: 6.10, 11.20, 14.20, 19.15, 23.16.
Tczewa: **4.40,** 5.25, 14.05, 16.40[1]), 20.50.

Przyjazd z:

Najlepszy towarzysz podróży — to „DZIENNIK BYDGOSKI"

Nakła: 7.32, 9.28, 13.58, 18.18, 22.52.
Kościerzyny: 7.24, 10.34, 13.56, 18.15, 22.34.
Laskowic: 1.16, 7.40, 11.06, 18.37, 22.45.
Tczewa: **1.52,** 7.38[1]), 10.19, 18.42, 23.48.

Tłusty druk oznacza pociąg pospieszny.
1) Kursuje tylko do wzgl. z Czerska.

CZERSK. (al) Na szosie tranzytowej Chojnice—Tczew panuje obecnie ożywiony ruch samochodów tranzytowych, osobowych jak i ciężarowych oraz autobusów wycieczkowych z Niemiec i innych państw europejskich. M. in. widać nowoczesne autobusy o liniach aerodynamicznych z ukrytym motorem. Spotrzeżono także autobusy cudzoziemskie o napisach np. Talinn—Paris. Przyglądanie się owej „paradzie" samochodów jest jedyną rozrywką tut. bezrobotnych.

STAROGARD. (g) W ub. wtorek, wracający samochodami ciężarowymi z Królewca do Berlina, umundurowani hitlerowcy wznosili na terenie miasta Starogardu wrzaskliwe okrzyki „Heil Hitler" oraz śpiewali partyjne piosenki hitlerowskie. Mieszkańców miasta Starogardu prowokacja ta oburzyła do głębi, tym więcej, że władze na zachowanie hitlerowców wcale nie reagowały, nie znając widocznie niemieckiego języka. — W St. Kiszewie, w powiecie kościerskim, na jarmarku, który odbył się w środę dnia 19 bm. hitlerowcy z Nowych Polaszek chodzili w bluzach hitlerowskich, co zwracało powszechną uwagę. Jedynie policja tego nie zauważyła.

TCZEW. (as) Kino Światowid: — Młody hrabia.

— Z nocnego stolika sypialni właścicielki majątku ziemskiego Marii Frostowej w Gremblinie—Polu w pow. tczewskim skradziono biżuterię damską, wartości 225 zł. O dokonanie tej kradzieży podejrzane są służące Frostowej.

— We wsi Bielawki w pow. tczewskim doszło na tle porachunków osobistych do krwawej bójki pomiędzy robotnikami rolnymi, Stefanem Podwalskim, a 20-letnim Stanisławem Pawlikiem. W czasie bójki Pawlik błyskawicznym ruchem dobył z kieszeni nóż sprężynowy, którym ciężko poranił głowę i lewy bok Podwalskiego. Ofiarze nożownika pierwszej pomocy udzielił lekarz dr Ruśkiewicz. Nożownikiem zajęła się policja.

— Policja tut. zaalarmowana została przez fryzjera Jana Mańkowskiego, zam. w Osieku (pow. Starogard), o tajemniczym zaginięciu jego córki, 15 letniej Czesławy Mańkowskiej, ostatnio zatrudnionej w charakterze służącej u restauratora Lubockiego w Tczewie przy ul. Podgórnej. Policja wszczęła poszukiwania za zaginioną dziewczyną.

Wyciąć i zachować!

Tczew.

Rozkład jazdy kolejowej ważny od 22. V.

Odjazd w kierunku do:

Laskowice—Bydgoszczy: **0.47,** 1.27*), 4.45, 7.29, **12.30**[3]), 14.03[1]), 14.55, **16.25,** 19.00, **20.26,** 22.34[4]), 22.50[3]), 23.19[3]), 23.45.

Gdyni: 4.11, 4.48, 5.15[6]), 5.23, **6.10, 6.37**[5]), 6.48, 7,43, 8.01[5]), **9.21, 9,45**[5]), **10.23,** 11.00, 13.58[5]), **14.28**[6]), **14.50**[6]), 15.38, 15.54[5]), 16.34[7]), 16.45, 18.40, 20.17, 20.40[5]), **21.38, 22.02**[5]), 23.26.

Starogardu: **0.09,** 7.03, 8.06, 9.30, 13.48, 16.30, 20.36, 22.13.

Przyjazd z:

Bydgoszczy—Laskowic: 4.06*) 4.43[6]), 5.10[6]), **5.55,** 7.34, **9.15,** 10.00, **14.22,** 15.24, 16.29[7]), 20.02, **21.32,** 23.04.

Gdyni: **0.31,** 1.21*), 4.18, 6.49[5]), 7.14, 8.26[5]), 10.23, 11.40[5]), **12.08**[3]) [5]), 12.52, **12.22**[3]), 13.51[1]), 14.17[5]), 14.40, 15.56, **16.16,** 18.19, **18.34,** 19.55, **20.16,** 22.00, 22.24[4]), 22.44[3]), 23.00[5]), 23.13[3]), 23.34, **23.53.**

Starogardu: 0.33, **6.02,** 7.24, 9.05, 13.33, 15.55, 19.47, 22.45.

Tłusty druk oznacza pociąg pospieszny.
*) Kursuje w pewnych okresach.
1) Kursuje od 29. 8. do 5. 9. 37 r.
2) Poc. bezp. Gdynia—Warszawa przez Laskowice—Grudziądz, kursuje do 26. 6. 37 r.
3) Kursuje od 27. 6. do 5. 9. 37 r.
4) Kursuje do 26. 6.
5) Tylko do—wzgl. z W. M. Gdańska.
6) Kursuje od 26. 6. do 4. 9. 37 r.
7) Kursuje od 26. 8. do 4. 9. 37 r.

„Dziennik Bydgoski" to najlepszy towarzysz podróży.

Grudziądz.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

Nocny dyżur pełni Apteka pod Łabędziem, Rynek, tel. 12-42.

Repertuar kin: Apollo: „Robin Hood z Eldorado". Gryf: „Droga do sławy". Orzeł: „Sekrety marynarki wojennej".

Stacja ratownicza na Wiśle. Z inicjatywy Polskiego Czerwonego Krzyża oddział Grudziądz — miasto odbyło się w ratuszu zebranie, celem omówienia sprawy zorganizowania ratownictwa na Wiśle z okazji rozpoczynającego się sezonu kąpielowego. Postanowiono stworzyć stację ratowniczą, a mianowicie po Wiśle dla patrolowania brzegów, krążyć będzie motorowa łódź policyjna, zaś drużyny ratownicze wystawią poszczególne organizacje i kluby sportowe. Stworzenie stacji ratowniczej na Wiśle przyjmą mieszkańcy Grudziądza z zadowoleniem i uznaniem dla inicjatorów. Wiadomo bowiem, że Wisła corocznie pochłania liczne ofiary w ludziach korzystających z kąpieli w dni upalne. Tą drogą apelujemy do mieszkańców naszego grodu, by korzystała tylko z kąpieli w miejscach dozwolonych i strzeżonych, gdyż kąpanie się na tzw. dzikich plażach będzie przez organa bezpieczeństwa z całą surowością tępione.

Wybryk 11-letniego chłopaka. Rolnik Franciszek Kminikowski zam. w Komorsku (pow. Świecie) jechał do Grudziądza wozem naładowanym sianem. Na ul. Piłsudskiego obok sklepu firmy Marschler podszedł do jadącego wozu jakiś chłopak i rzucił płonącą zapałkę na siano. Ogień w mgnieniu oka zajął całą furę. Wezwana straż pożarna ogień zlokalizowała, siano jednak uległo zniszczeniu. Podpalaczem okazał się 11-letni Hugon Szramkowski (Brzeźna 16), którym zajęła się policja.

Złodzieje na strychu. Włamali się złodzieje na strych domu przy placu 23 Stycznia 9 i skradli większą ilość przedmiotów metalowych, ogólnej wartości 600 zł. Poszkodowana p. Anna Riebold zgłosiła kradzież w komisariacie PP.

Kary za nieprzestrzeganie przepisów drogowych. W związku z „Tygodniem Propagandy Drogowej" ukarano na terenie Grudziądza doraźnym mandatem karnym 48 osób na łączną kwotę 48 zł oraz sporządzono 47 doniesień karno-administracyjnych.

7-go czerwca w Grudziądzu:

Sensacyjny proces komendanta Strzelca Sedlaczka.

Grudziądz. Jak się dowiadujemy, sąd okręgowy wyznaczył już termin sensacyjnego procesu karnego przeciwko b. komendantowi Strzelca w Grudziądzu por. w stanie spoczynku **Kazimierzowi Sedlaczkowi,** pełniącemu funkcje płatnego intendenta Miejskiego Komitetu WF. i PW. Proces Sedlaczka oskarżonego z art. 286 par. 1 i 2, odbędzie się definitywnie w poniedziałek **7 czerwca.** W charakterze świadków powołani zostali czołowi przedstawiciele miejscowych sfer sportowych. Oskarżenie popierać będzie na rozprawie znany w Grudziądzu działacz sportowy, wiceprezes G. T. W. „Wisła" p. prok. Chudziński. Przewodniczącym trybunału sędziowskiego będzie przypuszczalnie wiceprezes s. o. p. sędzia dr Jodłowski.

Z Gdyni i Wybrzeża.

Gdynia, dnia 24 maja 1937 roku.

Bydgoszcz, dnia 24 maja 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: N. M. P. Wspom. Wiernych.
Jutro: Grzegorza VII, Zofii.
Wschód słońca o godzinie 3.52.
Zachód słońca o godzinie 20.01.

Stan pogody.

NA OGÓŁ POGODNIE.

Wczoraj w godzinach popołudniowych na Wileńszczyźnie, częściowo na Podlasiu i Polesiu oraz w Małopolsce Wschodniej utrzymywała się pogoda pochmurna. W pozostałych okolicach nastąpiły rozpogodzenia. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 13 st. w Zakopanem, 16 w Suwałkach, 17 w Wilnie i we Lwowie, 18 w Krakowie i Kielcach, 19 w Pińsku i Cieszynie, 20 w Warszawie, Lublinie i Gdyni, 21 w Poznaniu, Białymstoku i Kaliszu, a 22 w Bydgoszczy, Grudziądzu i Brześciu n. B.

Termometr wskazywał dziś rano w cieniu:

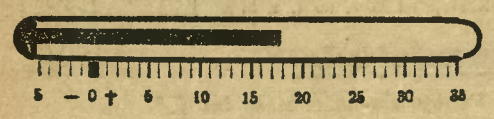

POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.

Telefon nr 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Gdyni, Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fangrata).

Miejska Zaw. Straż Pożarna tel. 17-08.

Gabinet komendanta i kancelaria telefon 20-22.

REPERTUAR KIN:

BAJKA. Polski film p. t. **„Jadzia"** z Jadwigą Smosarską. Nadprogram tygodniki.

LIDO. Cztery wielkie gwiazdy ekranu: Loretta Young, Simona Simon, Janet Gaynor, Constance Bennet w czarującym filmie **„Zakochane kobiety".** Bogaty nadprogram.

MORSKIE OKO. Olśniewające arcydzieło muzyczne z życia Jana Strausa pt. **„Walc nad Newą",** w roli gł. Paul Hörbiger i Eliza Illiardelle oraz bogaty nadprogram.

POLONIA. Wielki egzotyczny film p. t. **„Bengalski tygrys".** W roli tytułowej słynny tygrys szatan indożerca. — Uwaga: W kinie „Polonia" letnie zniżki dla P. T. Publiczności tylko na pierwsze seanse w dni powszednie 50 gr.

—×—

Za niedozwolone zabiegi skazana na więzienie. Sąd okręgowy w Gdyni rozpatrywał sprawę akuszerki Heleny Kowalskiej, która znalazła się na ławie oskarżonych pod zarzutem zastosowania niedozwolonego zabiegu na Stanisławie Biernat. W sprawie tej pośredniczką pomiędzy obiema kobietami była Pelagia Owczarek. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Wyrokiem sądu skazana została Helena Kowalska na 6 miesięcy więzienia i utratę praw obywatelskich oraz zakaz wykonywania praktyki przez 2 lata. Pelagia Owczarek skazana została na 6 miesięcy aresztu i Stanisława Biernatowa na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Przyby na M/S Batory nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce. Wśród licznych pasażerów, jakich przywiózł dziś tj. w poniedziałek, M/S Batory znajduje się również nowo mianowany ambasador Stanów Zjednoczonych A. P. p. Anthony J. Drexel-Biddle, którego powitali w porcie przedstawiciele władz miejscowych i centralnych.

— **Polski Czerwony Krzyż w Gdyni urządza Kurs pogotowia wodnego** w czasie od dnia 28 maja do 13 czerwca br. Na kurs ten zgłosić się mogą w pierwszym rzędzie ratownicy drużyn PCK, oraz wszyscy ci którzyby kurs taki chcieli ukończyć. Świadectwa ukończenia kursu uprawniać będą do ubiegania się o stanowisko ratownika plażowego. Zapisy przyjmuje sekretariat PCK w Gdyni, Skwer Kościuszki nr 16b do dnia 27 maja włącznie. Kurs jest bezpłatny.

Z wejherowskiej rady miejskiej.

W czwartek odbyło się posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem p. burmistrza Bolduana, który wygłosił przemówienie pośmiertne, a Rada Miejska uczciła pamięć długoletniego radnego śp. Józefa Magnusa, który od roku 1920 bez przerwy piastował urząd radnego wzgl. członka Magistratu i ofiarną swoją pracą wykazywał stałą dbałość o dobro samorządu miejskiego.

Następnie złożył przyrzeczenie radny p. Wiktor Ceynowa, który został powołany na opróżnione przez śp. Magnusa miejsce.

P. burmistrz zakomunikował radzie miejskiej, że zarząd miejski czyni starania **o uzyskanie 100.000 zł z nadzwyczajnego kontygentu Banku Gospodarstwa Krajowego na finansowanie prywatnych budowli,** że Dyrekcja Kolejowa przy układaniu nowego rozkładu uwzględniła postulaty Zarządu Miasta i **że pomiędzy Wejherowem a Gdynią od 22 bm. kursować będzie dziennie 25 par pociągów,** co będzie miało znaczny wpływ na ożywienie miasta i życia gospodarczego, oraz, że przeniesienie Ubezpieczalni Społecznej z Wejherowa do Gdyni, w której to sprawie Zarząd Miejski czynił starania tak w Ministerstwie Opieki Społecznej jak i u Pana Wojewody nie jest na razie przewidziane.

Rada miejska uchwaliła **wstrzymanie dalszego poboru podatku specjalnego od członków i pracowników zarządu m. Wejherowa,** uchwaliła kredyt na sztandar wojskowy, dokonała wyboru delegata do komitetu regionalnego planu zabudowania północnej części województwa pomorskiego, oraz uchwaliła zaciągnąć pożyczkę w kwocie 5.000 zł z Funduszu Pracy na kupno cementu do robót drogowych.

Wniosek Antoniego Kaczmarka z Gdyni o zezwolenie na rozbudowę nieruchomości przy ulicy Kwiatowej został odroczony na okres do 2 lat ze względu na plan zabudowania, który jest w tej chwili w opracowaniu.

Inż. Rotblit aresztowany pod zarzutem oszustwa.

Właściciel firmy „Stałe Targi Samochodowe" inż. Rotblitt, którego nazwisko nie schodzi w ostatnich dniach ze szpalt dzienników w związku z samobójstwem jego żony, **został aresztowany.** Pierwotnie przypuszczano, iż aresztowanie miało miejsce w związku z samobójstwem żony. Tymczasem informują nas, że aresztowanie nastąpiło w związku **z zarzutem oszustwa, którego rzekomo miał się dopuścić inż. Rotblitt.** Oficjalnie wiadomość ta nie została ani potwierdzona ani zdementowana. Podajemy ją więc z obowiązku dziennikarskiego.

Gość — samobójcą.

Do zamieszkałego przy Skwerze Kościuszki 24 na IV piętrze kuśnierza p. Struga przybył w piątek w godzinach popołudniowych **znajomy malarz Aleksander Kamiński, lat 27,** zamieszkały przy ul. Beniowskiego 3a. Gość zdradzał już w chwili przybycia pewne zdenerwowanie i podniecenie, lecz gospodarz nie przypuszczał ani na chwilę, że wizyta skończy się tak tragicznie. W pewnym momencie jednak **Kamiński, siedząc na krześle, dobył rewolweru i celnym strzałem w skroń pozbawił się życia.** Przybyłe na miejsce pogotowie mogło stwierdzić jedynie śmierć denata. Zwłoki samobójcy zabrano po przybyciu sędziego śledczego do kostnicy miejskiej. Przyczyna samobójstwa nie została ustalona.

Poświęcenie kaplicy klasztornej OO. Franciszkanów.

Na Wzgórzu Focha, panując nad mrowiskiem domów już wykończonych i budowanych wznosi się ku niebu strzelisty piękny gmach wdzięczną sylwetką na tle letniego nieba. **To klasztor OO. Franciszkanów.** Gmach klasztorny jest pośpiesznie wykończany, a w niedzielę nastąpiło już **uroczyste poświęcenie kaplicy.** Przy klasztorze ma powstać w przyszłości piękny duży kościół, którego plany zostały zatwierdzone, tymczasem, zanim budowa kościoła stanie się aktualną odrzwia kaplicy otworzyły się na przyjęcie licznych wiernych.

Kaplica OO. Franciszkanów wzniesiona została pod wezwaniem **św. Antoniego z Padwy,** który swym przykładem i życiem świecić ma naszymu miastu. **Uroczystego poświęcenia dokonał J. E. ksiądz biskup dr S. Okoniewski,** celebrując przy tym mszę świętą i wygłaszając podniosłe przemówienie. Na uroczystość poświęcenia kaplicy przybyli liczni OO. Franciszkanie z innych klasztorów z **Ojcem Prowincjałem prof. Anzelmem z Krakowa** na czele. Obecny był również **prowincjał OO. Jezuitów ks. Sopuch oraz gwardian klasztoru OO. Franciszkanów w Gdyni Ojciec Hugolin Czyż, jak również ks. kanonik Teodor Turzyński i przedstawiciele władz świeckich w osobach komisarza rządu mgr. Franciszka Sokoła i dow. obrony wybrzeża komandora Frankowskiego.** Tłumy wiernych wypełniły szczelnie kaplicę, a chóralne pienia uświetniły uroczyste nabożeństwo. Po mszy świętej wygłosił piękne przemówienie Ojciec Prowincjał prof. Anzelm dziękując J. E. ks. biskupowi za zaszczycenie poświęcenia swą obecnością i dokonanie samego poświęcenia, przypominając z historii polskiej dzieje klasztorów na Pomorzu, dziękując miastu i społeczeństwu za pomoc okazaną przy budowie klasztoru i przytaczając życie św. Antoniego jako przykład, który przyświecać musi wszystkim wiernym szczególnie w okresie obecnych walk duchowych i religijnych. Z poświęceniem kaplicy klasztornej OO. Franciszkanów **przybyła Gdyni nowa piękna świątynia, która skupi liczną ludność nie tylko tej części miasta, lecz całej Gdyni.**

Otwarcie mistrzostw szachowych w Juracie.

Gdynia, 24. 5. (Tel. wł.) W niedzielę. 23 bm. nastąpiło **otwarcie w Juracie mistrzostw szachowych, które zgromadziły 22 znanych szachistów z kraju i zagranicy.** Mistrzostwa potrwają do 7 czerwca. Z zagranicy przybyli: z Czechosłowacji Foltys, z Jugosławii Pirc, z Węgier Steiner, z Łotwy Apschenek, ze Szwecji Stahlberg, oraz p. Andersen z Danii. Przybywa również bawiący zagranicą Tartakower. Z Warszawy przybyli pp. Jagielski, Wojciechowski, Frydman, Fiedman, Najdorf. Z Łodzi Regeziński Appel i A. Frydman, ze Lwowa p. Sulik.

Zebranie kupców samodzielnych.

Ostatnio odbyło się w Pucku zebranie Kupców Samodzielnych pod przewodnictwem prezesa p. Wardelińskiego, który odczytał zebranym pisma nadeszłe z Centrali Związku i Izby Przemysłowo-Haandlowej. W czasie zebrania załatwiono szereg spraw organizacyjnych, przy czym prezes apelował do większej konsolidacji kupiectwa chrześcijańskiego w Pucku. Zebrani przyjęli przemówienie prezesa oklaskami. Następne zebranie odbędzie się mniej więcej za miesiąc.

Podniesienie bandery Klubu Żeglarskiego „Gryf".

W niedzielę odbyło się uroczyste podniesienie bandery klubu żeglarskiego „Gryf" Ligi Morskiej i Kolonialnej. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele władz z komisarzem rządu na czele oraz członkowie klubu i licznie zebrani goście.

Amerykanie na polskim statku

— Jak się wymawia „scenery"?

— A jak „psychology"?

— Jakie są kolejno litery w wyrazie „incompatibility"?

— A jakie w wyrazie „roofthatchery"?

Pytania padają coraz trudniejsze. Czy to lekcja języka angielskiego? Nie — to tylko popołudniowa towarzyska zabawa, pod nazwą „spelling be", na statku „Piłsudski", płynącym właśnie na Kubę z wycieczką amerykańską. Poważny, gruby pan spełnia z godnością odpowiedzialną rolę profesora, podczas gdy pasażerowie wszelkiego wieku i płci, rozsiadłszy się z kartką i ołówkiem w ręce, łamią sobie głowy nad zawiłościami rodzimego języka.

Dziecinna zabawa? Być może. Amerykanie potrafią właśnie bawić się jak dzieci. W śmiertelnie zmęczonej i poważnej Europie nie do pomyślenia jest równie beztroskie pojęcie wypoczynku i zabawy. Urodzeni i wychowani w atmosferze pewności i dobrobytu, Amerykanie nie są, tak jak my, stale przepojeni żółcią i zgryźliwością, a umiejętność radosnego wykorzystania krótkich chwil urlopowych doprowadzili do nieznanej u nas doskonałości.

Zalane słońcem pokłady statku „Piłsudski", płynącego z wycieczką amerykańską po błękitnych wodach południowego Atlantyku, już od wczesnych godzin rozbrzmiewały beztroskim śmiechem i wesołymi okrzykami. W porze przedpołudniowej największy tłok panował przy basenach kąpielowych, wszyscy bowiem Amerykanie, nie wyłączając siwowłosnych ladies i łysych gentlemanów o pokaźnych brzuszkach, uwielbiają sport pływacki i w wodzie czują się naprawdę, jak w swoim żywiole. Po orzeźwiającej kąpieli, gry i zabawy oraz leżakowanie na otwartych pokładach, wypełniały wszystkim czas do lunchu.

Z uderzeniem gongu rozbawione i opalone towarzystwo zapełniało salę jadalną, rozpoczynając posiłek, zwyczajem amerykańskim, od soków owocowych i surowych jarzyn. Nie pogardzono jednak przy tym polskimi przysmakami, chwaląc słynną nawet w Ameryce doskonałość kuchni na polskim statku.

Po lunchu następowały dalsze zabawy towarzyskie, w rodzaju wspomnianej na wstępie „spelling bee". Rekordowym jednak powodzeniem cieszyły się wyścigi konne, rozgrywane wśród entuzjazmu i wrzawy, jakie byłyby nie do pomyślenia na żadnej wycieczce europejskiej.

Trzeba jednak było widzieć tę samą rozkrzyczaną i swobodną publiczność w dwie godziny później, to znaczy około 7 wieczorem. O tej porze, według etykiety, obowiązywały już czarne lub białe smokingi i suknie wieczorowe. W zacisznych barach i salonikach statku rozflirtowane pary spijały cocktaile, podczas gdy w głównym salonie orkiestra demonstrowała swój znakomity „swing" w wykonaniu ostatnich przebojów tanecznych. Na błyszczącym parkiecie znów się uwydatniała odrębność amerykańskiego temperamentu. W kąt poszły sentymentalne tanga, ustępując miejsca wolnym i szybkim fox-trottom, które amerykańskie pary tańczą na wzór ulubionych bohaterów filmowych Fred Astaire'a i Ginger Rogers, to znaczy silnie akcentując i wybijając takt nogami.

W czasie przerw wypoczynkowych dla orkiestry, zawsze znalazł się pomiędzy publicznością amator, który na fortepianie przygrywał do tańca lub akompaniował do chóralnych śpiewów. W przeciwieństwie do powściągliwej publiczności europejskiej, Amerykanie śpiewali wszyscy, śpiewali modne przeboje i stare piosenki z czasów dzieciństwa i szkoły. Do późnej nocy polski statek, płynący tak daleko od rodzinnego kraju, w świetlstym blasku południowego nieba, rozbrzmiewał echem pieśni, śpiewanych przez ludzi prawdziwie wolnych i radosnych, radością i swobodą, o jakich nie mamy pojęcia w smutnej i niespokojnej powojennej Europie.

Wielką rolę Bydgoszczy na Pomorzu

podkreślił p. wojewoda Raczkiewicz na ogólnopolskim zjeździe krajoznawczym.

Do Bydgoszczy zjechali się krajoznawcy z całej Polski, tu bowiem odbywa się doroczny **zwyczajny zjazd delegatów oddziałów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.** Aby radzić nad rozwojem idei krajoznawczej, aby poznać Bydgoszcz i jej okolice, przybyło do Bydgoszczy **kilkudziesięciu delegatów z różnych stron Polski.**

Uroczyste otwarcie zjazdu odbyło się w sobotę 22 bm. wieczorem w sali rady miejskiej. Obok delegatów oddziałów P. T. K. zebrali się przedstawiciele władz i społeczeństwa miejscowego z pp. starostą Suskim, prezydentem Barciszewskim i prezesem S. O. Plejewskim na czele.

Otworzył zjazd prezes zarządu głównego P. T. K. **p. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz.**

„Staję przed państwem — mówił p. wojewoda — z uczuciem onieśmielenia, gdyż od 2 lat pracy towarzystwa nie prowadzę. Wskutek prac państwowych nie miałem możności czynnej pracy w P. T. K. Z uczuciem smutku staję przed państwem, gdyż jest to moje ostatnie wystąpienie. Proszę bardzo o zwolnienie mnie z obowiązków prezesa. Nie mogę stać na czele instytucji, której faktycznie nie mogę prowadzić.

Jako gospodarz ziemi pomorskiej muszę dbać, aby krajoznawstwo na tej ziemi się rozwijało. **W naszym wychowaniu narodowym i państwowym krajoznawstwo musi zająć należyte miejsce.** Przenikanie krajoznawstwa do wychowania musi się odbywać w sposób jak najgłębszy. Przede wszystkim młodzież musi czerpać z krajoznawstwa wiarę w wielką przyszłość narodu.

Rad jestem, że przemawiam właśnie w Bydgoszczy — w mieście, które jest **nie tylko ważnym ośrodkiem gospodarczym, ale i kulturalnym.**

Bydgoszcz jest predystynowana, aby odgrywać pierwszą rolę na Pomorzu.

Bydgoszcz stoi na straży gospodarstwa i kultury narodowej na Pomorzu. Bydgoszcz podaje bratnią dłoń Gdyni i wzmacnia gospodarstwo narodowe. Wszystko, co się dzieje w Bydgoszczy, jest dla mnie specjalnie ważne i drogie.“

Serdeczne słowa p. wojewody pomorskiego pod adresem Bydgoszczy zostały przyjęte przez zebranych gorącymi oklaskami. Równie żywo oklaskiwano **p. prezydenta Barciszewskiego,** który powitał uczestników zjazdu krajoznawczego w Bydgoszczy i podkreślił szczególną strukturę ludnościową Bydgoszczy:

„Tu się urodził nowy typ Polaka. — mówił p. prezydent Barciszewski. — **Tu nie ma dzielnicowości, a jest umiłowanie regionu.** Takiej zgodnej współpracy ludzi z różnych stron Polski dla dobra powszechnego nie można gdzieindziej znaleźć. Tym Bydgoszcz chlubi się najbardziej.

Gdyby Bydgoszcz więcej robiła dla krajoznawstwa, **jej rola w Polsce byłaby bardziej doceniana.** Zbytnia skromność nie opłaciła się miastu“.

Program inauguracyjnego zebrania zjazdu wypełnił świetnie opracowany i wygłoszony **referat p. kpt. Sujkowskiego,** który na temat historii wojennej Bydgoszczy powiedział dużo interesujących i nowych szczegółów.

W niedzielę odbywały się obrady organizacyjne zjazdu. Poza tym uczestnicy zjazdu **zwiedzali Bydgoszcz i jej okolice, jak Brdyujście, Fordon, Koronowo.**

W sali konferencyjnej Magistratu zorganizowano **skromną wystawę druków krajoznawczych.**

Senator Beczkowicz — prezesem P. T. K.

Jak wynikało z obrad niedzielnych zjazdu, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w roku ub. wykazało w rozwoju organizacyjnym duży postęp. **Obecnie P. T. K. liczy 60 oddziałów, skupiających 7500 członków.** P. T. K. dysponuje obecnie 15 schroniskami. Urządzono przeszło **400 wycieczek krajoznawczych** i przeszło 800 wycieczek dla młodzieży zgrupowanej w kółkach krajoznawczych. W wycieczkach tych wzięło udział przeszło 30.000 ludzi. Poza tym Towarzystwo zorganizowało **setki odczytów i pogadanek na tematy krajoznawcze,** oraz wydało znaczną ilość broszur, przewodników i innych pism propagandowych. Obrót kasowy P. T. K. wyniósł przeszło 180.000 złotych.

Prezesem głównego zarządu P. T. K. w miejsce p. woj. Raczkiewicza, który z prezesury ostatecznie zrezygnował, **wybrany został p. senator Zygmunt Beczkowicz z Warszawy.**

W obronie przed zalewem żydowskim.

Kupcy bławatnicy z całego Pomorza obradowali w Bydgoszczy

Założenie Sekcji Włókienniczo-Galanteryjnej z centralą w Bydgoszczy.

(ak) Jak poważną rolę odgrywa Bydgoszcz jako centrum handlu polsko-chrześcijańskiego Pomorza wykazał wczorajszy wielki zjazd kupców-bławatników, zwołany do Bydgoszczy. Dogodna komunikacja i świetne położenie Bydgoszczy sprawiło, iż już w godzinach porannych zawitało do naszego grodu około **150 kupców z 24 miast i miasteczek pomorskich.** Z inicjatywy bardzo ruchliwego zarządu Towarzystwa Kupców w Bydgoszczy, a w szczególności niestrudzonego prezesa **p. dyr. Cylkowskiego i dyr. Tatarka** zwołano ten zjazd, celem założenia fundamentów pod **silną organizację chrześcijańskiego kupiectwa** branży bławatniej i konfekcyjnej z całego Pomorza. Z zadowoleniem należy stwierdzić, iż przez tak liczny udział w zjeździe kupiectwo pomorskie zadokumentowało najlepiej jak bardzo pragnie, ażeby skończyć z zalewem żydowskim na nasze ziemie. Musimy się bronić stanowczo, jeżeli nie chcemy, ażeby miasta nasze miały wygląd Kołomyi lub Będzina i dlatego łączmy się, **nie przyjmujmy żadnego podróżującego żyda,** wzmocnijmy nasz stan posiadania — taka była zasadnicza nuta wczorajszego imponującego zjazdu.

Zjazd rozpoczął się wysłuchaniem Mszy św. w kościele farnym, przy czym uczestnicy zjazdu byli świadkami **uroczystej prymicji ks. Franciszka Kryszaka.** Z kościoła udano się do Resursy Kupieckiej, gdzie w wielkiej sali w serdecznych słowach przywitał gości przybyłych na sejmik kupiecki p. dyr. Cylkowski, wyrażając swą radość, iż przez tak liczne przybycie docenili konieczność zorganizowania branży bławatniej. Następnie dokonał otwarcia zjazdu prezes Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu **poseł Marchlewski,** składając zarazem życzenia imieniem Izby Przem.-Handlowej w Gdyni. Prezydium zjazdu ukonstytuowało się następująco: przewodniczył poseł Marchlewski, na wiceprzewodniczącego wybrano **p. Maciejewskiego z Tczewa,** a na ławników **pp. Zagórskiego i Stobieckiego z Bydgoszczy, Hamerskiego z Torunia, Korzeniewskiego z Grudziądza, Bartla z Świecia, i Nowackiego z Gdyni.**

Główny referat wygłosił następnie **p. dyr. Władysław Maciejewski z Bydgoszczy** na temat: „Struktura handlu branży bławatniczej i konfekcyjno-galanteryjnej“. W doskonale opracowanym referacie przedstawił na wstępie wielką i decydującą rolę, jaką odgrywają w życiu gospodarczym Polski nasze dzielnice zachodnie, a zwłaszcza Wielkopolska i Pomorze. Niema niestety dotąd w Polsce organizacji zastępującej interesy branży bławatniej. Trzeba więc powołać do życia taką organizację, wzorem innych branż i stworzyć zrzeszenie branży bławatniej i konfekcyjno-galanteryjnej z zasięgiem terytorialnym na województwo pomorskie i okręg nadnotecki.

Taka była konkluzja, do której doszedł referent, po głębokim uzasadnieniu konieczności powstania organizacji. Zadaniem i celem jej musi być w pierwszym rzędzie **popieranie przemysłu rodzinnego,** dalej sprawa wychowania i wyszkolenia młodzieży, poświęcającej się pracy w zawodzie kupieckim według pewnego z góry ustalonego programu. Bardzo ważną jest kwestia zaopatrywania się instytucji państwowych, samorządowych i wojskowych w artykuły za pośrednictwem swych central (Kolej, Poczta, Ubezpieczalnia). Wychodzimy z założenia — mówił referent, — że instytucje te winny kupować potrzebne towary w miastach będących ich siedzibą. To samo odnosi się do **spółdzielni urzędniczych,** powstałych przy poszczególnych urzędach. Spółdzielnie mieszczą się zwykle w gmachach państwowych, tak że nie płacą dzierżawy, nie opłacają podatków i innych świadczeń, a sprzedaż towarów odbywa się w godzinach urzędowania. O ile więc z jednej strony widzimy z tego, że nie przynoszą one skarbowi żadnych zysków, a przeciwnie poważne straty, powodując zmniejszenie się obrotów w poszczególnych przedsiębiorstwach handlowych, więc dążyć musimy do zlikwidowania tego rodzaju handlu.

Wreszcie referent poruszył sprawę handlu domokrążnego i zwrócił uwagę na silny rozwój handlu na naszych ziemiach zachodnich, który spowodował w naszej dzielnicy pewne przeludnienie, przyczyniające się w rezultacie do rozdrobnienia placówek handlowych. Celem uniknięcia tego, należy **usilnie popierać ekspansję młodego pokolenia kupieckiego do województw centralnych i wschodnich.** Akcja osiedleńcza w tych województwach prowadzona przez Związek Polski okazała się bardzo owocną. Osobny referat na temat działalności Związku Polskiego i wspaniałych możliwościach osiedlania się dzielnych kupców tutejszych na innych terenach Polski wygłosił redaktor Scheib z Poznania.

W dyskusji nad referatami zabrali m. in. głos pp.: **Korzeniewski z Grudziądza, Borzyszkowski z Koronowa, Hamerski z Torunia** i inni. Po przedyskutowaniu projektu regulaminu sekcji przez p. dyr. Tatarka, uchwalono regulamin i utworzenie **Sekcji Włókienniczo-Galanteryjnej przy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu z centralą w Bydgoszczy.** Członkiem sekcji może zostać każda **firma chrześcijańska** wspomnianych branż, należąca do jednej z organizacyj kupieckich, wchodzących w skład Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu. Prezesem założonej sekcji Włókienniczo-Galanteryjnej wybrany został **p. Czesław Borys z Bydgoszczy,** jako wiceprezesi w skład zarządu wchodzą pp. Korzeniewski — Grudziądz, Mikołajczyk Gdynia, Hamerski — Toruń; sekretarzem wybrano **p. Cz. Mateckiego,** a skarbnikiem **p. Nodzdrzykowskiego z Bydgoszczy.** Ławnikami zostali pp. W. Maciejewski — Bydgoszcz, W. Maciejewski — Tczew, Bartel — Świecie, Fiałkowski — Wąbrzeźno, Maćkowski — Tuchola; zaś do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Załęskiego z Bydgoszczy, Kotlińskiego z Torunia i Bączkowskiego z Chojnic. Po dokonanym wyborze, wybrany na prezesa kupiec p. Borys w serdecznych słowach podziękował za wybór. W przedstawionym następnie programie prac sekcji podkreślono poza wyłuszczonymi zadaniami w referacie, dodatkowo, ażeby **przy robieniu zakupów w pierwszym rzędzie uwzględnić fabryki chrześcijańskie i tylko przyjmować przedstawicieli chrześcijańskich.** W tym celu sporządzony zostanie spis fabryk chrześcijańskich, jak i przedstawicieli branży. Również uruchomienie fabryk konfekcji męskiej i damskiej będzie jednym z głównych zadań, ażeby w przyszłości popierać **jedynie nasze chrześcijańskie warsztaty przemysłowe.**

Po załatwieniu szeregu spraw poważniejszych, natury organizacyjnej, zjazd zamknięto.

Kobieta w płomieniach.

Tragiczny wypadek wydarzył się w dzisiejszy poniedziałek o godz. 7,30 w domu przy **ul. Bielickiej 50.** Zamieszkała tam **40-letnia Elżbieta Bojan** zamierzała ogień rozpalić w piecu i w tym celu oblała benzyną drzewo. W pewnej chwili buchnęły płomienie i ogarnęły kobietę. Na krzyk kobiety przybyli sąsiedzi, którzy zastali w kuchni żywą pochodnię i z trudem zdusili płomienie. Przywołany lekarz pogotowia ratunkowego dr Jankowski stwierdził jednak u nieszczęśliwej kobiety ciężkie poparzenie trzeciego stopnia na całym ciele i zarządził przewiezienie ofiary własnej lekkomyślności do szpitala Diakonisek. Stan jej jest bardzo ciężki i niemal beznadziejny.

Masówka rolników powiatu bydgoskiego.

W ub. sobotę zjechało się do Bydgoszczy na doroczne walne zebranie Powiatowego Towarzystwa Kółek oddziału bydgoskiego około 100 delegatów poszczególnych kółek rolniczych pow. bydgoskiego. W zebraniu w sali pod Lwem brali udział m. in. **starosta Suski i poseł Dudziński.** Poza sprawozdaniami z czynności zarządu, ogólną sytuację rolnictwa nakreślił prezes pow. p. Radzymiński, a ponadto odbyła się dyskusja, w której zabrał głos poseł Dudziński, poddając ostrej krytyce politykę parcelacyjną min Poniatowskiego. W miejsce p. Kentzera wybrano na wiceprezesa pow. **p. Mrozińskiego z Mąkawarska.** Uchwalono około 50 wniosków, dotyczących różnych bolączek. Ze względu na nawał materiału obszerne sprawozdanie z masówki ukaże się w numerze jutrzejszym.

Dalsze wygrane u Kaftala...

Zł 10.000 padło na nr 96103.

Wygrane... wygrane... Szczęście nie opuszcza graczy Kaftala. Dwunasty dzień ciągnienia przyniósł znów kilku graczom Kaftala zł 10.000 na nr 96103, poza tym zł 5.000 na nr 173761, nie licząc wygranych po zł 2.000 i 1.000, które co dzień padają u Kaftala. Ciągnienie trwa do 31 maja... Ilość wygranych u Kaftala jest już imponująca. Niema dnia, aby u Kaftala nie było dużej wygranej. A wygrane te, jakże wielką mają wymowę. Nic też dziwnego, że wszyscy grają u Kaftala...

Pies rzucił się na chłopca.

Podczas zabawy dzieci na ul. Kwiatowej z powórza domu przy ul. Pomorskiej 42 narożnik Kwiatowej wyskoczył pies i rzucił się na 6-letniego syna kupca Zygmunta Berka, zam. przy ul. Kwiatowej nr 7. Chłopiec upadł na kamienny bruk, łamiąc sobie prawy obojczyk. Przewieziono go do kliniki prywatnej dr. Stämmlera.

Zamach samobójczy mężatki.

W ub. sobotę w południe targnęła się na życie 39-letnia Helena A., zam. przy ul. Brzozowej 32. Mężatka wypiła w celu samobójczym większą ilość kwau drzewnego. Zamach samobójczy w porę zauważono, tak, że dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej w Szpitalu Miejskim udało się kobietę utrzymać przy życiu. Przyczyna rozpaczliwego kroku jest nieznana.

—o—

Do wszystkich działaczy niepodległościowych z Niemiec.

Polska Odrodzona uważa za wskazane, ażeby wiernych synów, którzy się przyczynili do jej odbudowy, odznaczyć **krzyżem** względnie **medalem niepodległości.** Tysiące ludzi już otrzymało takie odznaczenie, lecz zapomniano o tych, którzy zamieszkiwali w Niemczech i dlatego **Związek b. działaczy niepodległościowych z Niemiec** zamierza pomóc w uzyskaniu oznaczenia przez wygotowanie wniosków i wydanie swojej opinii.

Utworzono komisje opiniodawcze, które urzędować będą **w biurach Zjednoczenia Zawodowego Polskiego** na całym terenie Wielkopolski i Pomorza i to jak poniżej: Poznań-miasto, ul. Spokojna 24, Poznań-powiat, ul. Działyńskich 10, Kępno, ul. Marszałka Piłsudskiego 19, Ostrów, ul. Fabryczna 11, Krotoszyń, ul. Koźmińska 16, Leszno, ul. Starozamkowa 21, Rawicz, Wały Kościuszki 18, Kościan, ul. Maya 16, Jarocin, Rynek 15, Września, ul. Poznańska 22, **Gniezno,** ul. Warszawska 6, **Inowrocław,** Rynek 24, **Bydgoszcz,** ul. Dworcowa 15, **Nakło,** ul. Marsz. Piłsudskiego 48, **Wągrowiec,** ul. Gnieźnieńska 15, Szamotuły, ul. Prezydenta Mościckiego 22, Opalenica, ul. Pierackiego 27, Rogoźno, ul. Kościelna 26, **Toruń,** ul. Franciszkańska 20, **Działdowo,** ul. Jagiełły, **Grudziądz,** ul. Mickiewicza 34, **Kamień,** Rynek 18, **Starogard,** Kościuszki 113, **Wejherowo,** ul. św. Jana 17.

Reemigranci, którzy uważają, że mają zasługi, niech się zwrócą do jednego z podanych tu biur i przedłożą: **świadectwo moralności** od wójta lub starosty, **dowód** swej pracy na obczyznie, powstańcy zaś **dowód udziału w powstaniu.**

Kto dowodów nie posiada, winien postarać się o zeznania dwóch wiarogodnych świadków.

Biura rozpoczną swe prace po Zielonych Świątkach.

—::—

Sprawy sokole.

Sokół Żeński.

Koszty podróży do Katowic na zlot uiścić należy jak najprędzej w sekretariacie, ul. Dworcowa 5.

Tabela loterii

12-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw

I i II ciągnienie

Główne wygrane

15.000 zł.: 39702

10.000 zł.: 96103 170772

5.000 zł.: 16593 93029 163608 166903 173761

2.000 zł.: 13841 14305 20430 42285 67149 84240 107155 107272 111427 117443 151719 152751 168323 173093 170656

1.000 zł.: 34076 41658 44534 49615 69897 70567 70699 79004 86998 98056 98520 108919 131071 138706 146747 153154 165689 167231 185364 190663 194073

Wygrane po 500 zł.

76 158 222 50 345 674 79 752 61 850 1020 244 310 23 473 674 97 868 2068 179 97 391 94 731 49 885 3116 223 50 466 521 609 16 85 96 795 993 4056 134 259 350 508 50 713 895 5116 472 633 825 6081 172 49 219 305 404 537 686 744 53 58 807 54 7041 133 63 271 310 451 56 71 512 781 877 8229 396 499 760 73 859 9003 34 50 128 46 563 643 66 880 997.

10230 54 336 90 500 690 876 11071 72 77 194 609 793 901 11 64 12148 73 288 348 630 54 58 702 13001 121 46 366 405 66 640 752 63 14070 73 124 49 240 380 536 89 711 855 909 15047 195 470 657 703 872 979 16269 96 439 938 91 17039 96 165 89 399 457 86 18021 196 223 643 44 55 729 864 99 19078 291 360 473 90 662 705.

20049 195 99 276 349 78 403 82 538 48 707 41 62 897 21162 70 220 89 396 941 96 22075 461 542 56 639 981 85 23073 273 301 411 77 584 681 781 97 859 927 24378 467 648 75 793 25146 204 327 486 835 902 26130 243 90 418 510 717 60 816 73 909 27000 216 560 628 779 802 14 993 28091 142 218 508 717 811 51 81 906 29188 411 582 98 644 826 30110 253 94 707 26 78 985 31103 41 374 565 603 71 823 32336 440 608 61 759 858 72 81 953 92 33066 165 297 342 73 461 665 700 2 34085 220 82 333 80 733 81 948 35005 42 700 44 811 27 57 907 36214 729 88 837 949 36 37023 57 273 310 542 47 967.

38099 306 592 764 74 39163 267 329 462 544 83 40163 290 380 419 22 30 731 38 41051 273 325 461 529 32 42151 307 468 90 200 21 702 43055 76 117 62 80 395 455 545 80 629 44044 194 331 532 35 611 12 701 64 78 45064 85 244 51 373 574 646 747 46328 81 749 78 47127 293 370 509 17 48059 321 465 505 49420 60 61 588 871 50015 61 162 240 95 370 470 507 78 800 89 51053 67 316 47 582 760 62 800 53 74 52165 307 68 412 686 798 816 70 53076 342 911 54051 88 92 373 473 562 603 90 99 746 849 90 965 55636 920 56109 37 283 304 507 41 48 749 925 50 57029 340 488 614 851 901 56 58066 80 583 59129 31 98 520 609 896 923 60017 34 119 24 252 399 480 604 768 76 61054 67 87 135 287 509 65 724 46 802 92 938 44 62007 65 103 26 58 82 84 297 699 702 80071 927 30 63057 227 377 455 86 601 15 812 953 90 64596 751 80 800 12 65257 64 397 657 727 45 953 97 66015 51 239 308 449 712 68 96 67009 30 46 78 384 751 873 922 68084 132 391 422 764 946 69085 222 352 554 602 706 31 48 938 70042 172 73 213 322 414 501 83 99 569 66 848 937 71070 265 320 556 73 668 794 929 72147 98 213 24 401 81 504 806 11 964 68 71 73067 190 441 595 602 700 914 74254 376 485 687 840 954 67 75009 68 118 65 320 706 16 884 76180 292 392 706 862 931 64 77043 104 89 265 371 413 753 80094 76233 303 14 605 79004 80 97 215 66 588 662 711 25 843 69

80039 64 90 373 88 97 446 534 45 83 994 81069 96 150 508 650 811 28 48 909 69 75 82017 39 79 140 246 76 348 498 532 699 756 950 83169 348 468 85 504 653 77 91 737 84395 453 509 807 85031 124 213 563 609 784 874 87 918 93 86095 394 469 75 656 808 66 945 58 87055 463 565 88069 123 51 86 243 65 522 609 821 61 89061 76 103 94 394 539 739 854 77 991 90049 262 493 527 680 785 91233 399 708 92054 73 223 52 387 470 541 74 670 943 42 53 74 93075 508 25 69 717 79 94470 664 73 752 67 95042 73 206 18 73 544 48 49 627 803 96205 25 40 490 514 58 636 749 885 97159 90 222 352 981 87 98114 493 512 35 67 692 99 899 906 35 99241 55 493 637 66 790 864 940 94 99 100090 105 10 357 543 101178 340 403 902 15 56 58 102237 51 303 421 698 103010 107 47 362 426 636 76 821 104420 548 727 37 862 942 105046 180 299 313 631 106057 64 150 76 358 431 60 680 781 107234 62 332 561 72 786 858 87 911 43 94 108006 20 61 155 293 327 418 579 611 77 748 808 957 10960 106 50 227 372 95 412 110108 414 91 517 695 719 832 92 111072 166 229 36 324 729 46 803 58 984 112008 104 42 294 522 90 636 790 917 51 70 113000 23 107 30 51 267 349 419 555 685 86 749 889 95 114036 55 136 217 310 473 77 966 115106 334 467 568 738 924 116122 200 476 633 779 96 890 117157 461 524 857 976 118067 121 64 74 266 99 817 73 413 20 69 73 558 666 922 119172 505 636 42 58 797

120038 86 165 501 749 942 99 121089 125 317 551 841 945 122 357 357 425 552 648 834 952 12306 354 757 968 124050 275 323 510 696 919 57 125032 67 188 218 363 96 634 712 806 988 126009 84 333 222 450 69 510 98 663 942 127140 79 299 316 442 865 128078 157 284 545 665 850 129101 24 253 306 8 73 486 519 95 674 712 47 809 953 130024 60 227 92 359 439 83 565 637 721 872 131068 139 551 649 63 709 920 86 132061 79 252 430 33 71 593 727 91 958 107 62 415 653 84 718 53 57 61 822 85 926 135230 637 735 74 862 84 136121 47 205 51 306 50 93 436 585 137014 35 465 965 139051 191 231 364 501 54 643 58 139051 89 169 248 541 924 30 14007 26 113 220 55 359 90 405 24 56 631 726 825 957 141194 215 352 72 586 679 94 767 831 80 92 142001 342 427 69 99 623 93 143433 847 951 144110 205 384 467 630 52 91 745 79 837 84 991 145347 561 98 618 898 146006 67 99 16 286 369 576 621 22 92 809 28 29 147046 232 426 521 634 869 930 56 94 148007 40 64 315 410 45 550 635 37 54 63 88 785 861 941 149420 823 52 61 921 19 25 82 150283 99 377 86 417 62 723 853 945 63 151076 131 86 98 315 71 66 835 46 956

152402 65 653 865 153204 18 25 76 303 423 48 85 515 967 154055 251 429 83 650 71 96 707 817 925 59 95 155012 38 89 114 59 312 459 721 98 848 156000 395 411 46 80 581 615 08 763 7 916 61 157166 537 641 837 946 158232 74 347 467 594 741 68 818 159090 140 277 437 43 636.

160004 238 205 28 434 657 98 702 40 812 66 161113 286 354 411 511 38 45 81 814 162061 316 445 88 555 754 813 959 163625 81 875 907 164064 89 187 245 405 516 95 838 930 68 165052 61 3 113 76 251 517 658 90 937 41 86 166080 606 22 785 804 915 44 167026 197 343 406 97 639 44 70 55 168023 37 146 50 73 342 837 938 169020 35 9 134 512 31 41 689 701 32 170154 206 322 470 591 776 815 23 66 967 171030 258 71 373 6 470 528 690 720 33 873 994 672104 84 69 96 208 656 753 173031 204 397 534 607 15 68 90 740 94 174129 205 37 373 530 66 175026 85 189 288 445 545 691 776 998 176060 134 71 264 317 35 614 715 28 54 78 95 823 7 90 947 177140 3 17 321 440 770 178028 94 116 315 58 68 506 745 70 817 91 945 179053 77 156 66 252 388 418 73 526 60 660 767 821 919 180304 456 752 850 181092 470 533 775 182136 93 412 573 612 769 845 906 44 58 64 183070 200 315 513 610 804 35 184204 95 315 89 481 519 66 612 185157 88 266 311 484 500 613 25 701 22 46 928 18620 65 207 79 85 866 901 27 92 187006 158 69 468 69 828 799 188000 32 41 162 261 398 640 189036 88 195 2344 373 99 445 61 792 956 99 190027 176 281 434 571 677 768 800 24 927 191012 96 214 6 328 466 79 593 711 23 59 83 95 838 55 192297 433 97 881 977 193112 88 414 90 625 821 928 194037 64 96 423 476 590 689.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

40 53 92 575 1167 430 7 657 806 2786 3037 189 361 490 572 634 789 4318 58 450 964 5266 92 934 52 98 6582 741 88 904 7002 134 900 8039 366 941 10099 455 551 68 643 809 60 11097 427 46 588 12340 748 814 961 13116 33 424 47 529 665 840 14618 864 15238 353 557 605 697 16104 234 17700 18406 96 618 859 982 19209 529 2576 957 21051 120 504 33156 203 9590 23306 479 536 773 880 24199 271 348 665 9 25206 599 885 26116 41 379 922 27073 207 34 744 29376 639 30613 25 31931 32137 226 75 984 33254 377 81 661 34654 746 35140 59 226 681 987 36523 50 802 37002 12 46 165 444 521 38060 233 580 700 32 65 959 39000 136 906 42 61 40171 776 917 41069 604 914 42005 288 961 43067 124 668 910 49 44062 576 786 815 45010 245 82 641 733 79 46024 284 394 458 644 47116 71 232 75 622 47 81 742 48200 35 616 707 861 49012 376 493 50252 471 738 865 979 51117 73 244 814 52167 486 559 53551 627 54058 631 55086 415 93 56141 401 509 710 853 90 911 57100 21 58030 53 60022 3 396 419 61104 246 434 54 81 623 45 62201 95 63048 559 833 60 64556 737 582 65063 96 664 796 924 66001 594 717 876 923 67115 331 417 65 632 68113 770 69081 325 530 74 743 70809 53 4 72923 73085 274 680 74444 770 901 73 85 75004 154 507 76345 993 77167 467 771 957 78110 216 746 995 79108 312 83 607 944 80006 75 117 236 402 661 700 56 993 81219 597 802 82133 549 605 83028 199 914 81 84243 359 413 575 600 64 719 85227 313 95 964 86028 81 264 823 87067 435 851 88070 260 389 89132 304 618 29 853 90208 96 509 91682 885 924 92062 853 971 93186 94321 727 35 95556 75 605 701 64 96 96061 519 40 613 40 51 726 97141 229 45 74 378 542 856 98163 100312 657 868 101308 9 449 51 653 723 102205 571 763 820 938 103274 549 741 848 984 104010 51 869 105250 81 607 856 106992 107103 254 301 423 526 682 863 108395 597 691 744 803 109038 126 493 110009 295 341 80 642 853 111060 136 496 972 93 112380 486 506 14 29 610 747 832 113087 369 114006 70 204 71 320 508 115056 162 634 7 45 116024 108 411 58 550 734 854 117164 200 481 843 52 118092 298 428 79 559 685 949 76 119001 378 425 504 80 120056 87 156 445 512 121184 225 339 42 815 122001 250 594 123050 85 265 970 124092 390 741 125398 565 693 126167 337 462 127002 149 298 557 83 888 9 128194 331 509 91 912 129172 341 130029 149 690 933 131030 355 455 628 913 132114 807 938 74 133172 478 776 928 90 134080 135310 577 826 914 136367 137298 511 848 962 138103 586 139336 58 559 865 140175 849 972 83 142069 123 801 950 144173 5 250 92 352 3 716 145357 80 446 146227 373 476 681 781 867 946 147248 516 60 637 149837 150365 706 18 56 841 151047 212 330 445 8 626 759 90 152000 155 267 314 89 481 682 784 153763 89 827 45 980 154162 378 462 804 155574 879 156047 199 432 157475 570 80 158001 512 807 155002 59 67 218 319 500 819 933 160086 281 547 930 49 51 161020 520 770 842 162011 606 713 163221 339 48 99 756 843 164050 130 616 57 874 165064 8 207 69 418 629 810 96 166001 84 137 293 388 668 167059 173 528 869 168494 887 521 35 169194 398 597 173157 403 622 171331 68 688 817 172005 758 881 174405 840 991 175154 285 362 407 27 41 82 580 696 964 75 176153 325 719 58 818 177075 6 154 284 408 506 18 25 687 713 973 178208 47 469 179131 51 69 453 707 57 804 95 957 180429 945 181331 91 636 81 789 182097 263 531 794 90 907 47 81 3 183071 100 907 184190 401 713 185122 70 186059 260 314 492 769 983 187098 132 85 205 954 188055 187 303 475 753 91 904 189429 635 906 190534 835 191157 281 192146 897 193006 47 374 409 672 194874

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 174529.

15.000 zł. nr. 40962

10.000 zł. nr. 158452 168616

5.000 zł. 11015 14271 59615 66087

2.000 zł. nr. 20250 38064 52628 55763 59552 93167 107746 108766 134664 152008 162457 181034

1.000 zł. nr. 3866 3902 17724 19335 26226 27930 29359 31972 43019 45634 62945 70486 71358 74816 83618 94156 96538 102301 112236 113174 113534 119146 152433 166641 171251 176760 180246 185000.

Wygrane po 200 zł.

259 845 78 88 931 1040 218 475 651 2006 123 253 332 92 726 37 999 3127 56 71 350 458 4084 225 65 365 418 981 5027 423 631 787 6232 521 97 669 903 21 7067 832 8008 121 92 277 403 832 8008 121 92 277 403 762 84 896 564 9075 422 48 57 654 701 947 10121 35 208 559 11196 333 664 736 74 928 56 12166 274 733 932 13493 514 729 14120 291 442 69 616 924 15373 516 52 16085 193 215 511 50 80 17155 528 692 18072 679 711 19090 153 250 388 556 20042 135 21286 615 39 515 40 8 22602 73 807 23215 85 466 978 24056 165 77 25060 3 164 397 577 678 891 26019 88 95 378 582 663 847 89 27117 50 410 502 706 824 83 901 48 28183 402 613 962 89 29330 30179 264 9 652 768 31352 879 32170 518 648 914 24 33061 681 780 958 34161 744 840 35216 350 865 955 36339 54 507 37031 188 247 334 38399 536 75 650 714 870 9119 398 708 21 873 4 40249 94 324 44 764 41011 57 105 93 374 133 42256 91 43208 543 44021 135 8 268 514 877 45235 01 774 46003 6 496 946 47078 314 657 86 48007 134 251 986 49089 113 206 812 27 50175 348 57 628 740 956 61 51138 484 680 732 45 866 914 52111 232 582 807 53254 579 611 799 54104 306 721 78 55222 540 761 912 72 56385 482 543 37 82 785 57679 726 877 68197 366 74 441 565 624 59197 294 414 60185 502 12 61156 352 482 650 710 51 62262 458 93 63161 64363 400 681 897 65279 516 844 66520 821 67167 70 231 446 520 748 79 864 944 93 68152 492 825 956 69194 290 340 685 764 929 70001 525 74 624 792 4 965 77 71007 367 451 620 875 92 945 79 72203 306 571 32 73028 546 776 894 975 73028 546 776 894 975 74042 357 72 511 969 75006 29 263 390

76075 161 240 70 472 506 28 69 632 895 956 77303 851 78150 538 713 72 940 79553 766 854 80265 83 821 87 953 9 81047 379 735 45 82705 57 873 83068 167 272 328 627 954 84490 538 85001 101 289 307 19 603 86021 117 554 96 87119 304 516 39 699 795 88016 64 387 421 696 945 89087 553 780 90261 428 640 91154 270 316 636 926 92039 368 588 644 894 93218 94084 200 652 924 95127 66 268 355 8 687 726 87 96207 97347 674 710 98161 704 99381

100120 26 362 407 613 87 101546 47 650 78 102201 19 410 752 897 103219 556 720 890 104240 457 771 87 985 105192 757 804 34 107256 528 38 881 996 108094 453 839 109184 296 419 617 888 918 53 110259 568 819 111022 48 165 503 756 63 112048 50 128 350 541 906 19 113083 212 84 932 114354 968 115152 433 97 662 70 116272 371 414 556 74 803 117174 511 639 55 727 863 118063 272 82 358 119328 477 120734 121819 122072 85 264 549 56 633 743 961 123294 317 508 622 777 934 48 124522 728 849 125117 356 547 858 935 126383 617 30 66 970 127013 249 83 765 905 45 128024 211 656 888 932 35 43 129202 532 130068 243 314 743 131064 221 608 707 132187 405 930 133315 56 552 618 54 828 134538 135022 312 425 49 136313 82 85 735 53 89 831 60 137133 457 532 612 73 794 138007 363 139454 594 862 980 140609 141236 142278 875 143074 873 970 144086 502 863 929 145146 437 716 38 890 146222 590 147213 319 34 637 148650 771 149370 408 33 55 747 803 950

150345 786 151233 152184 319 506 62 614 153005 222 461 154216 426 546 720 155161 423 68 865 945 156338 776 817 157291 366 888 157169 85 261 159121 63 208 61 467 99 904 160498 665 161200 25 443 738 886 162119 674 991 163029 178 317 65 505 777 840 954 77 164381 451 82 501 676 749 60 165399 475 816 30 924 98 166032 321 571 659 716 839 167355 79 537 617 953 93 168158 522 764 169210 492 818 170151 39 646 901 98 171162 78 489 858 172121 798 809 906 41 97 173008 128 174107 93 683 957 175076 113 371 481 625 966 176213 545 72 82 995 177710 812 179004 57 271 389 99 642 73 912 180044 111 246 531 875 181278 86 703 30 44 90 966 182314 545 996 183619 25 89 793 887 939 184171 233 363 434 933 185525 664 186266 16 575 667 747 906 35 187125 576 749 188074 375 670 90 735 837 951 189512 617 736 84 972 190267 312 50 411 569 722 831 42 191035 641 780 897 192251 193007 248 343 524 803 194192 247 50 541 742 975

zł 10.000 na nr 96.103
zł 5.000 na nr 173.761
padło w 12 dniu ciągnienia kl. IV-ej 38. Loterii
w szczęśliwej kolekturze
KAFTALA
BYDGOSZCZ, ulica Jagiellońska 2.
GDYNIA, ulica 10. Lutego 5. (9130

Przewodnikiem wygranych następnej loterii będzie Grosz szczęścia
kolektury K. Rzanny, Bydgoszcz, Gdańska 25.
Losy w cenie 10,— zł za jedną ćwiartkę już do nabycia. Zamówienia zamiejscowe na pocztówce załatwiam odwrotnie.

Ostatnie wiadomości.

Zjazd koła miast pomorskich.

W Grudziądzu odbył się w sobotę i niedzielę jubileuszowy zjazd koła miast pomorskich przy licznym udziale delegatów. Na zjezd przybyli m. in. p. wojewoda Raczkiewicz i p. gen. Thommée. Sprawozdanie zamieścimy w następnym numerze.

Surowa kara za kradzież prądu.

Dnia 20 bm. odbyła się przed Sądem Grodzkim w Grudziądzu rozprawa karna przeciwko fryzjerowi G. z Grudziądza o kradzież prądu i elektromonterowi J. z Grudziądza o nauczanie sposobu kradzieży.

Kradzieży dokonywano w sposób wyrafinowany, dlatego też Sąd wymierzył oskarżonym surową karę po 6 miesięcy więzienia.

A więc nie należy kraść nie tylko pieniędzy, ubrania itp. ale także i prądu elektrycznego, bo za to można odpokutować w więzieniu.

Czy Oddział Państw. Banku Rolnego zostanie przeniesiony z Grudziądza do Torunia.

Korespondent P. A. A. dowiaduje się z miarodajnego źródła, że ostatnio bawiła w Toruniu komisja z Centrali Państwowego Banku Rolnego w sprawie nabycia placu pod budowę gmachu Oddziału P. B. R. w Toruniu w związku z zamierzonym przeniesieniem siedziby Oddziału z Grudziądza do Torunia. Decyzja co do wyboru placu nie miała zapaść. Informując się w tej sprawie w referacie prasowym Państw. Banku Rolnego w Warszawie, nie otrzymaliśmy potwierdzenia tej wiadomości.

Nagły zgon budowniczego w ratuszu toruńskim.

Toruń, 24, 5. Ub. soboty na korytarzu drugiego piętra w ratuszu toruńskim zmarł nagle na udar serca budowniczy **Antoni Zawadzki.**

Krytycznego dnia Zawadzki udał się do magistratu, celem załatwienia kilku spraw. Na korytarzu spotkał znajomą kobietę, z którą przywitał się i zamienił kilka słów. W pewnej chwili bez słowa runął na podłogę. Na krzyk kobiety wyskoczyli urzędnicy, którzy zorientowawszy się w tragicznej sytuacji, natychmiast zawezwali pogotowie ratunkowe. Przybyły lekarz stwierdził śmierć na udar serca

O nagłym zgonie Zawadzkiego powiadomiono jego syna, który po przybyciu na widok zwłok ojca dostał ataku tak, że musiano go co rychlej przewieźć do szpitala.

Miasto Starogard tydzień bez chleba.

Starogard. (g) Prawie przez cały ub. tydzień **brak było w Starogardzie chleba.** W mieście spodziewano się już zaburzeń wśród warstw najbiedniejszych.

Przyczyną braku chleba były ustalone przez starostwo w dniu 24 kwietnia ceny: 1 kg chleba na 33 grosze, a 100 kg mąki na 34 zł. Dopóki piekarze mieli stare zapasy mąki 65 proc. —wypiekali chleb i sprzedawali po ustalonej cenie, lecz gdy zapasy te się wyczerpały, piekarze przestali wypiekać, ponieważ mąka kosztowała w młynach 36.50 za 100 kg.

Obecnie, gdy starostwo ustaliło cenę na chleb 1 kg na 35 gr a cenę mąki 70 proc. — na 35 zł za 100 kg, piekarze znowu wypiekają chleb. Ludność uspokoiła się.

6-letnia dziewczynka wpadła do wrzącej wody.

Świecie. (t) W Laskowicach nawiedziło straszne nieszczęście rodzinę kolejarza **Czaplewskiego.** Otóż przy myciu dzieci weszła 6-letnia córeczka pp. Czaplewskich na piec, w którym stał kocioł z wrzącą wodą. W pewnym momencie dziewczynka wpadła do kotła, odnosząc straszne poparzenia na całym ciele. Pierwszej pomocy udzielił dziecku miejscowy lekarz p. dr Jettka. **Stan poparzonej jest bardzo poważny.**

Plon pierwszej dekady.

Pierwsze dziesięć dni ciągnienia czwartej klasy trzydziestej ósmej Loterii Klasowej dały obfity plon w postaci licznych dużych wygranych.

W okresie tym padły dwie wygrane po 75.000 złotych, na numery 72737 w Przemyślu i 84967 w Łodzi. Właścicielami poszczególnych ćwiartek tych losów byli robotnicy, rzemieślnicy, nauczyciele i urzędnicy.

Po 50.000 złotych wygrało ogółem pięć numerów, mianowicie: 103949, 31656, 39291, 24518 i 172413.

Jedna z ćwiartek tego ostatniego numeru znajdowała się w posiadaniu p. Pelagii Stodolnej z Działdowa, której podobiznę podajemy poniżej

Z pośród sześciu wygranych po 30.000 złotych wymienimy numer 167310, którego jednej ćwiartki właścicielką jest p. Władysława Taranówna, pracownica domowa przy ulicy Sienkiewicza 1 m. 26 w Warszawie

Że kapryśna bogini Fortuna obdarza sympatią tych, którzy dochowują jej wiary dowodzi wypadek następujący:

Pan Józef Porwoł, syn rolnika z powiatu rybnickiego na Śląsku Górnym przybył do Warszawy w poszukiwaniu pracy. Dziesięciohektarowe gospodarstwo nie mogło bowiem wyżywić licznej rodziny, złożonej z rodziców i dziewięciorga dzieci — pięcu córek i czterech synów.

Przybywszy do stolicy p. Porwoł postąpił sobie bardzo odważnie: oto ze swych szczupłych środków, tak szczupłych, że musiał sprzedać ostatnie ubranie, kupił cały los do pierwszej klasy bieżącej loterii. Z wielkim wysiłkiem zdołał dobrnąć do czwartej klasy i oto w dziewiątym dniu ciągnienia na jego los nr 63475 padła wygrana 10.000 złotych. Czym jest ta suma dla p. Porwoła najlepiej zrozumieją ci, którzy tak jak on nie posiadają stałej pracy i żyć muszą z dorywczych zarobków.

Pan Porwoł zamierza z wygranych pieniędzy spłacić swoje rodzeństwo i objąć gospodarstwo na siebie.

W dniu 31 bm. odbędzie się losowanie głównej wygranej w wysokości miliona złotych. Przebieg ciągnienia transmitowany będzie przez radio.

Poza tym w kole pozostały jeszcze wygrane po sto tysięcy, siedemdziesiąt pięć tysięcy, pięćdziesiąt tysięcy złotych, oraz wiele innych.

Rozpylajcie FLIT-który niszczy wszelkie owady

Zabezpieczajcie pożywienie przed roznoszącymi zarazki muchami!

10219

Nowe demonstracje antyżydowskie w Bydgoszczy.

Systematyczny bojkot składów żydowskich w Bydgoszczy ogarnął wszystkie sfery społeczeństwa i obejmuje ogół składów żydowskich na terenie miasta, a w szczególności przy ul. Długiej i Wełnianym Rynku oraz przy ul. Mostowej, Gdańskiej i Dworcowej. W ub. sobotę doszło ponownie do spokojnych demonstracyj przed składami żydowskimi. Demonstranci nawoływali do bojkotu gospodarczego firm żydowskich z takim skutkiem, że niemal przez cały dzień, a zwłaszcza w godzinach popołudniowych **składy żydowskie świeciły pustkami.** Nikt bowiem nie chciał się narazić na przykre wyzwiska.

Wielkie zbiegowisko powstało przed „Włóknikiem“ na Starym Rynku oraz przed „Mercedesem“ na ul. Mostowej, jak i przed **„Wolwortem“** na ul. Gdańskiej. Pewien młodzieniec podekscytowany atmosferą wytłukł szybę w drzwiach wejściowych „Wolworta“, tak że musiała interweniować policja.

Na ogół jednak demonstracje antyżydowskie miały charakter spokojny i do zakłócenia spokoju publicznego nie doszło. Ostry bojkot gospodarczy żydom bydgoskim daje się bardzo dotkliwie we znaki.

Nie czyń Giocondzie, co tobie nie miło...

Małżonka nieżyjącego już Francesco del Gioconda prześliczna Mona Lisa (Madonna Lisa) od nazwiska szanownego małżonka Giocondą także nazywana a przez niejakiego Leonarda da Vinci unieśmiertelniona i dzisiaj w Luwrze zamieszkała przybyła do naszej redakcji pożalić się na krnąbrnego brzdąca chochlika drukarskiego który w nierycerski sposób napadł na nią i — zniekształcił. W numerze niedzielnym na łamach felietoniku o wodnych rozkoszach, przeżywanych na łodziach-tratwach, z donny Giocondy zrobił donnę Gioconidę, za co — aby utrzymać przyjazne stosunki z Włochami i oddać Giocondzie co Giocondowe — godzi się czcigodną małżonkę pana Francesco na przeprosiny pocałować w rączkę...

(N)

—::—

— **Bydgoskie Tow. Wioślarskie.** Pierwsza schadzka towarzyska odbędzie się w środę 26 bm. na przystani. Uprasza się o liczne przybycie członków i gości.

ODRODZENIE.

KOŁO II — SZWEDEROWO.

Z powodu przypadającego święta, odbędzie się schadzka szachistów w środę 26 b. m. o godz. 19,30 w lokalu p. Kołodzieja przy ul. Ugory 48. Obecność wszystkich pożądana. Goście i sympatycy mile widziani.

Z życia towarzystw.

Poniedziałek, 24 maja.

Godz. 18,45: **Koło Instruktorów II kl. PCK.** Zbiórka wszystkich drużyn celem zwiedzania schronu pg. przy ul. Konarskiego.

Godz. 20,00: **Kółko Krajoznawcze przy Publ. Szkole Dokszt.-Zawod. Nr 1 w Bydgoszczy.** Plenarne zebranie. Ważne sprawy.

* * *

Tow. Powst. Wlkp. 1918/19 r. Koło Bydgoszcz. Nadzwyczajne plenarne zebranie Koła 24 bm. godz. 19,30 w lokalu p. Mellera, plac Piastowski. Wstęp na salę tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej. Karty wstępu otrzymać można w sekretariacie przy ul. Dworcowej 98. Przybędzie prezes Zarz. Gł. lub jego zastępca.

Zw. Ofic. W. P. s. s. Dnia 4 czerwca br, godz. 18,30 nadzwyczajne walne zgromadzenie w lokalu Zw. Legionistów Polskich, ul. Słowackiego 3. Obecność wszystkich członków konieczna.

Klub mandolinistów „Lutnia“ podaje do wiadomości wszystkim członkom i sympatykom, że lokal klubowy został z dniem 18 maja przeniesiony do lokalu p. Żółtowskiego (restauracja „Adria“) ul. Toruńska 12, narożnik Ustronie. Dziś lekcja

Stan wody na Wiśle w dniu 24 bm.: Kraków — 2.71, Zawiechost + 1.38, Warszawa 1.15, Płock 0.93, Toruń 0.90, Fordon 0.98, Chełmno 0.80, Grudziądz 1.05, Korzeniewo 1.16, Piekło 0.43, Tczew 0.52, Einlage 2.08, Schiewenhorst 2.30, Kier. wiatru W. Temp. wody por +17,—.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. poz. 580) 3 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że **dnia 25 maja 1937** o godzinie 10 w lokalu Składnicy Urzędu Skarbowego przy ul. Konarskiego 1 celem uregulowania zaległych należności podatkowych odbędzie się **sprzedaż z licytacji** niżej wymienionych przedmiotów: materiały ubraniowe, kapelusze damskie, zegarki kieszonkowe, galwanoskop, amperomierz, transformatory, samowary, rozlewaczka do piwa i wody sodowej, obrazy olejne, płaszcze letnie, walizki, stoliki, kajak 3 osobowy kompletny, ławki stolarskie i pierze. (10230

Naczelnik 3 Urzędu Skarbowego.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Wyrzysku Jau Rostek mający kancelarję w Wyrzysku ul. Bydgoska nr 142 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 26 czerwca 1937 r. o godz. 10** w Wyrzysku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marii Wandy Potońcowej nieruchomości położonej w Miasteczku składającej się: z młyna, przybudówki, budynku gospodarczego, urządzenia maszynowego młyna, ogrodu owocowego, podwórza i placu o powierzchni 0,67,64 ha, oraz innych przynależności wskazanych szczegółowo w opisie. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną Brzostowo l, 16, która przechowywana jest w Sądzie Grodzkim w Wyrzysku. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 75.772 gr 80, cena zaś wywołania wynosi zł 56,829 gr 60. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wys. zł 7.577 gr 28. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wart. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości $^3/_4$ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Wyrzysku, ul. Bydgoska 128 sala nr 12.

Wyrzysk, dnia 19 maja 1937 r.

10232) **Komornik** (—) Rostek.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy IV rewiru, Antoni Bączyński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Pomorska nr 11, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **26 maja 1937 r. o godz. 11,00** w Bydgoszczy, ul. Mazowiecka nr 5, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Franciszka i Zofii małż. Wieloszyńskich, składających się z 2 maszyn do szycia, zegara wiszącego, szafonierki, lustra małego, następnie przy ul. Pomorskiej nr 30, 3 ławek stolarskich, szafy do rzeczy, szafy kuchennej, przystawki do tapczanu, nocnej szafki, stołu kuchennego, 6 szkieletów do foteli wszystko w surowym stanie, oszacowanych na łączną sumę zł 585. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 29 kwietnia 1937 r. (10231

Komornik.

Wydział Powiatowy powiatu wyrzyskiego, Zarząd Drogowy.

Wydzierżawienie drzew owocowych

z alei szosowych, położonych na terenie powiatu wyrzyskiego, odbędzie się drogą publicznej licytacji najwięcej dającemu za gotówkę, **dnia 29 maja br. o godzinie 13-ej** (pierwszej) w Nakle w lokalu p. Seydaka, przy ul. Dąbrowskiego.

Warunki dzierżawy zostaną przed terminem opublikowane. (10238

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
L. Muzyczka, Starosta powiatowy.

Katolicka Rada Parafialna w Chojnicach

ogłasza niniejszym

publiczny przetarg

pisemny na wykonanie robót ziemnych, mularskich, żelbetowych, ciesielskich i dekarskich (surowy stan) przy budowie nowej plebanii w Chojnicach (kubatura przeszło 3000 m³) łącznie z dostawą materiałów.

Druki ofertowe otrzymać można w biurze parafialnym za opłatą 5 zł za egzemplarz. Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w biurze parafialnym w Chojnicach w terminie do dnia 7 czerwca b. r. godzina 10 przed południem.

Rada Parafialna zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. Do ofert należy dołączyć wadium w wysokości 5 % oferowanej sumy. Wadium nieuwzględnionych ofert zwróci się w przeciągu trzech dni.

(—) **Ksiądz radca Marchlewski**
Przewodniczący Rady Parafialnej.

10226)

OGŁOSZENIE.

Publiczny przetarg

na dzierżawę alei owocowych

na drogach powiatu mogileńskiego odbędzie się dnia **28 maja 1937 r.** o godz. 11-tej w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Mogilnie (Starostwo, pokój 10).

Warunki dzierżawy podane będą do wiadomości reflektantów przed rozpoczęciem licytacji.

Czynsz dzierżawny winien być bezwarunkowo uiszczony w dniu przetargu po podpisaniu umowy dzierżawnej do rąk urzędnika, prowadzącego licytację.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie dowolny wybór dzierżawcy.

Mogilno, dnia 22 maja 1937 r.

Nr Drog. 16/94/37.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

10227) (—) St. Zenkteler, Starosta Powiatowy.

SPRZEDAŻE

Dom dochód roczny 1450, cena 9000 Sniadeckich 31, „Rekord“. (5417

Motocykl (5425 Meticheles 150 cm. tanio na sprzedaż Nakielska 24.

Skład (19212 towarów kolonialnych mieszkaniem korzystnie sprzedam Grunwaldzka 54, kiosk

KUPNA

Wózek dla chorej, dobrze utrzymany kupię. Oferty pod „Chora“ filia Dziennika Bydgoskiego. (5363

POSADY WOLNE

Fryzjerka dobra siła, posada stała, z większym wynagrodzeniem. Klarkowski, Dworcowa 83. (5408

Ślusarz zarazem dobry tokarz i spawacz do warsztatu maszyn rolniczych na stałą posadę potrzebny zaraz. Odpisy świadectw z żądaniem wynagrodzenia zgł. Dziennik Bydg. pod „Ślusarz. (10233

Służąca wiejska potrzebna na wieś. Wojciechowska, Hermana Frankego 7. 5430

Potrzebny podręczny czeladnik krawiecki, Długa 8—4. 5418

Fryzjerski pomocnik damsko-męski potrzebny. Hamulski, Gdańska 67. 5410

Młodszy (5427 czeladnik krawiecki potrzebny. Dworcowa 2.

Przychodnia młodsza potrzebna. Sowińskiego 16—5. 5419

Zdolna krawcowa potrzebna. Sniadeckich 24—1. (5415

Potrze
akwizytor og
inkasent na
lia „Wydaw

Dziev
z gotowani
dzieci poszu
Oferty do fili
ciwa“.

Elektrote
kawaler, konces
sumienny, niewi
cja, miejscowość
wynagrodzenie sł
poszukuje posady.
Dziennika „Elektro
nik“.

NAUKA

Do egzaminów gimnazjum elektryczno-mechanicznego przygotowuje solidnie. Informacje godz, 17—19 Matejki 12—5. 5428

MIESZKANIA SZUKA

Mieszkanie 3 pokojowe centrum komfort natychmiast wydzierżawię. Derfert, Pomorska 22—3. 5377

ZGUBY

Zaginioną (5275 książeczkę wojskową na nazwisko Wojciech Waszyński unieważniam.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“!

†

Po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w piątek, dnia 21 maja 1937 r. o godzinie 18.25 zasnęła w Bogu moja najukochańsza i niezapomniana żona, siostra wnuczka, szwagierka, kuzynka ś. p.

Melania Kaczmarkowa

z domu Jurdzińska

przeżywszy lat 29.

Msza św. z wigiliami zostanie odprawiona w kościele na Jeżycach w Poznaniu, o godzinie 9,30 w dniu 24 maja 1937 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 maja br. o godz. 17-tej z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W cieżkim smutku pogrążeni

Mąż i rodzina.

Nakło n. Not., Poznań, Maciejow i Warszawa. (10220

†

W piątek, dnia 21 maja zmarł po długich i bardzo ciężkich cierpieniach zaopatrzony Sakramentami św. mój kochany mąż i tatuś, nasz drogi syn, brat. szwagier, zięć i wujek ś. p.

Kazimierz Kubera

pomocnik maszynisty

przeżywszy lat 32, o czym zawiadamia stroskana

Żona z córką i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godzinie 17-tej z kostnicy Szpitala Powiatowego na Bielawkach na cmentarz parafialny.

Msza św. żałobna odprawioną zostanie we wtorek, dnia 25-go bm. o godzinie 8-mej i w środę, dnia 26 bm. o godz. 6,15 w kościele Ks. Ks. Misjonarzy. (10196

†

Dnia 21. V. br. o godz. 19 zasnął w Bogu zaopatrzony Sakramentami św. po krótkich i ciężkich cierpieniach członek nasz śp.

Kazimierz Kubera

lat 32

W zmarłym tracimy gorliwego członka oraz zacnego i szczerego kolegę.

Cześć Jego pamięci.

Zawodowy Związek Maszynistów Kolejowych

Koło Bydgoszcz

Pogrzeb odbędzie się dnia 25. V. br. o godzinie 17-tej z kostnicy Szpitala Powiatowego na Bielawkach. (10200

POLECENIA

Tapety
najnowsze desenie najkorzystniej J. Tyczyński, Gdańska 40. 6071

Meble
...kiego rodzaju z gwarancją ...ostarcza (7220
Hala Mebli
...Zieliński
...deckich 40.

(łyko)
... i szczepienia prima 2,20 zł (10092
...d nasion
...aszewski i Ska
Toruń
Chełmińska 10.

Repertuar kin bydgoskich:

KRISTAL: „Tajemnica starego zamku" oraz reportaż z Uroczystości Koronacyjnych w Londynie i nadprogram.

ADRIA: „Jestem niewinny". Nadprogram: Tygodnik z Uroczystością Koronacyjną w Londynie.

APOLLO: „Bez świadków" i komedia i kolorowa p. t.: „Krówka Molly" oraz nowy Tygodnik.

REWJA: Dziś dwa filmy: „Samochód 99" i Bengali".

BAŁTYK: „Mały Buntownik" oraz „Walczący szaleniec" Tim Mc Coy.

Kije
do pomidorów poleca: Wojciechowski, Pomorska 36. (10218

SPRZEDAŻE

Dom 8747
ogrodem. Toruńska 116.

Krowę
sprzedam. Suchland, Toruńska 119. (10195

Konia
sprzedam. Leśnictwo Białebłota. (10179

Fabryka
cukrów wraz z nowym budynkiem, urządzenie elektryczne, samochód, ogród owocowy, garaż, do sprzedania. Oferty Dzien. Bydg. pod „Fabryka cukrów". 10137

Śrutownia
motorowa, nowe zabudowanie, 7 mórg roli zaraz na sprzedaż. Ziołkowski, Bagniewko. 10171

Przedsiębiorstwo
ekspedycyjno - przewozowe, dobrze prosperujące sprzedam. Dziennik Bydgoski Toruń „Dobrobyt". 10085

Dobra egzystencja!
Restaurację z wyszynkiem alkohol. i jadłodajnią w Bydgoszczy przy Rynku, przeszło 30 lat w jednych rękach, z powodu zmiany stosunków rodzinnych od zaraz sprzedam. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Restauracja". 10192

Parcelę
wielkości 1100 mtr. kw. w śródmieściu przy ogrodzie botanicznym, sprzedam korzystnie. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Parcela M". (10194

Gablotki
regały tanio. Babia wieś 6—9. 10207

Sala Licytacyjna
Gdańska 42, sprzedaje codziennie pochodzące z likwidacji mieszkań, najróżniejsze meble i sprzęty domowe, bardzo tanio. (10216)

Samochód
półciężarowy sprzedam zaraz. Samochód rejestrowany na szosy polską i gdańską. Fitzerman, Michale, pow. Swiecie. 10223

Róże 10236
cukrowe do smarzenia poki kwitną sprzedaje Płaszczykowski, Stroma 4.

Szopę (10217
drewniana, 120 mtr. długą, 25 mtr. głęboką, nadającą się do składnicy drzewa lub cegielni, oraz większą partię szyn wąskotorowych, profil 70 cm. Gdańska 121. Telefon 22-46.

Pianino
krzyżowe, szafę żelazną, szafę biurową, wóz rzeźnicki mięso, maszyna Singer tanio. Wełniany Rynek 10, m. 1. 10210

Kolonialkę
korzystnie sprzedam, dobry punkt, Powód objęcie posady. Wiadomość, Sienkiewicza 16. (5414

KUPNA

Wózek
dla chorej, dobrze utrzymany kupię. Oferty pod „Chora" filia Dziennika Bydgoskiego. (5373

Kupię
lokomobilę Lanz lub Marschal 7—8 kon. w dobrym stanie, przewoźną, podać rocznik i ostateczną cenę. Jan Nadolski, Kowalewo Pom. 9977

Drągi
kupi. Pomorska 36, telefon 1302. (10178

Kupię (10234
dom z ogrodem, przejmę dług długoterminowy, gotówki 2000 płacę. Szczegółowy opis. Lindner, Skórcz, Poste Restante.

Kupimy
używaną maszynę do prania bielizny na 300—400 osób, oraz wyżymaczkę. Of. Seminarium Zagraniczne Potulice, poczta Nakło n/Notecią. (10224a

Kupimy
motor 6—8 koni m. na prąd stały 220 v. Oferty Seminarium Zagraniczne Potulice pta Nakło. (10224

POSADY WOLNE

Poszukuję
3 czeladników krawieckich od zaraz. Jan Kujawa, Batorego 3 m. 2. (10209

Stolarz
potrzebny na lepsze prace. Grudziądzka 1. (10213

Dziewczyna
do obsługi gości. Restauracja, Przyrzecze 14. (10197

10184

Kucharka 9895
umiejąca dobrze gotować, sumienna, z dobrymi świadectwami, może zaraz się zgłosić z dołączeniem fotografii do Dziennika Bydgoskiego pod „Sumienna 9895".

Uczennice
do szycia oraz podręczna zaraz potrzebne. Nowogrodzka 10—2. (10229

Uczciwa
dziewczyna, dochodząca do całodziennej pracy domowej, potrzebna od zaraz. Ul. Kordeckiego 14, m. 4. (10191

Ekspedientki
dzielnej, władającej językiem polskim i niemieckim poszukuję natychmiast do większego składu rzeźnickiego. Selma Nehring, Chojnice. (10205

Służąca (10215
zaraz potrzebna. Stary Rynek 13, Lindner (Skład).

Praczka
i posłaniec potrzebni od zaraz. Pralnia, Farna 3. (10214

Fryzjer 10204
na stałe. Pierackiego 24.

Podręczny
szewc potrzebny na stałe. Konopna 35, m. 5. (10202

Podręczna
do krawca potrzebna. Sienkiewicza 15. (5411

Dzielny
parobek do prac w roli i do młyna potrzebny zaraz. Młyn Parowy, Mochle. (5420

Dziewczyna (10211
potrzebna od 1 czerwca. Hechlińska, Podgórna.

Furmanów
do zwożenia cegły **poszukujemy.** (10127
Zakłady Przemysłowe
M. Krenski
Bydgoszcz
ul. Gdańska 140.

Zbożowca
rutynowanego, wykwalifikowanego handlowca dla odwiedzania klienteli ziemiańskiej od zaraz
zaangażuje
poważna firma zbożowa. Oferty pod nr **„M. M. J."** do Dziennika Bydgoskiego. (10225

Krawiec
młodszy potrzebny do internatu, jako wychowawca. Wymagane kwalifikacje: umiejętność czytania i pisania, egzamin czeladniczy względnie mistrzowski, posada tylko dla samotnego. Zgłoszenia z odpisem dokumentów i własnoręcznie napisanym życiorysem przesłać do Zakładu Ociemniałych Bydgoszcz, ul. Krasińskiego 10. (10203

Litografa
poszukujemy od zaraz. Oferty pod „Litograf" Dziennik Bydgoski Toruń. (10222

Portiera
poszukuje małżeństwo bezdzietne Oferty filia pod „Portier". 10198

Panienka (5412
do obsługi potrzebna. Restauracja, ul. Petersona 16.

Fryzjerka
lub pomocnik damski z dobrą żelazkową potrzebny. Posada stała. J. Szultk, Pelplin, Piłsudskiego 11. (10237

POSADY POSZUKUJĄ

Bufetowa
kelnerka, poszukuje posady. Of. do Dziennika pod „Przystojna". (10054

Absolwent
Szkoły Rolniczej, piszący na maszynie, język polski niemiecki szuka praktyki. Oferty Dziennik Bydgoski Toruń „Majątek". (10221

DZIERŻAWY

Skład
2 pokoje kuchnia wydzierżawię. Toruńska 15. (10206

Ogród 10335
owocowy wydzierżawię. Adres wskaże Dziennik.

POKOJE WOLNE

Pokój
czysty pani lub panu. Unii Lubelskiej 7, m. 3. (9618

Pokój
utrzymaniem bez. Sobieskiego 2—4. 10152

Elegancki
pokój z balkonem. Gdańska 51, m. 5. (10193

Pokój
umeblowany, łazienka centralne ogrzewanie do wynajęcia. Jagiellońska 2, m. 20. (5423

2 pokoje
umeblowane, woda, gazowa kuchenka, osobne wejście, 2-gie piętro. Gospodarz, Gdańska 52. (5433

Pokój
umeblowany. Stary Rynek 21, m. 6. (10228

Pokój (5422
umeblowany (klatka schodowa. Swiętojańska 5—4.

Smakosze
piją tylko piwo Okocimskie
telefon 1505. (9576

Inżynier
lub majster
obeznany z wszystkimi pracami do większej fabryki rowerów **poszukiwany.**
Zgłoszenia pod „T. B." do Dziennika. (10199

Pokój
słoneczny utrzymaniem. Gdańska 55—4. 5407

Umeblowany
używaniem kuchni zaraz, ubikacje frontowe dla składu. Chrobrego 24—1. (5413)

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1 pokojowe:
kuch. 15 zł. Sniadeckich 13/1

kuch. 13 zł. Sniadeckich 39/1

3 pokojowe:
kuchnią Ciepła 11 Wilczak

3 wzgl. 4 pokojowe:
wyg. 1. 7. Staro Szkolna 8/5.

3 pokojowe:
kuch. Niegolewskiego 15.

4 pokojowe:
I piętro. wyg. Nakielska 71.

wszelkie wygody. Chrobrego 19—4, gospodarz.

Mieszkanie
3 pokojowe centrum komfort natychmiast wydzierżawię. Derfert, Pomorska 22—3. (5377

Pokój
z kuchnią, rok z góry. Karpacka 36, m. 2. (10208

4—5
pokojowe mieszkanie komfort., na 1—2 piętrze. Gdańska 52. (5432

Pokój
z kuchnią, czynsz 32 zł, rok z góry, etatow. Zgł. Plac Piastowski 19/5 (5421

LETNISKA

Dokąd wyjechać
na letnisko, kurację wskaże bezpłatnie „Erest" biuro letnisk. Gdańska 36. (9784

MIESZKANIA SZUKA

Mieszkanie
8—10 pokojowe z garażem, chętnie willa poszukiwane od 1 października. Zgłoszenia z ceną filia Dziennika Bydgoskiego „8—10". (5273

RÓŻNE

Chiromanta
Morawski przepowiada trafnie przeszłość, przyszłość z linii rąk i twarzy, pozostaje tylko do 31 maja. Sienkiewicza 13, m. 2. (5324

Reperacje
wszelkiej garderoby męskiej i damskiej jako też wykonania miarowe uskutecznia fachowo i tanio Zakład Krawiecki, ulica Chrobrego 7, m. 4. (6362

Nie ufaj byle komu!
Przepowiednie. Redaktor Szyller-Szkolnik psychografolog, autor prac naukowych, wielki znawca duszy ludzkiej, określa charakter, zdolności, przeznaczenie, wskazuje szczęśliwe numery losów Loterii Państwowej. Medium Evigny pod wpływem Jego sugestii odgaduje imiona, nazwiska, wyszczególnia najważniejsze fakty życia, daje odpowiedzi na pomyślane pytania. Przyjęcia codziennie. Przyjdź osobiście lub podaj datę urodzenia, otrzymasz horoskop astrologiczny bez żadnej dopłaty. Załącz 50 groszy znaczkami pocztowymi. Warszawa, redakcja „Świt" Żulińskiego 9. (10187

Zaginioną (10181
książeczkę wojskową na nazwisko Franciszek Czarnecki, unieważniam.

MATRYMONJALNE

Dla (5431
mej 40-letniej cioci posiadającej realność poszukuję odpowiedniego pana. Filia Dziennika pod „Szatynka".

ROZWIĄZANIE.

— Żona moja chciałaby mieć biust jednego z kompozytorów. Co jej mam kupić, Beethovena czy Bacha?
— Beethovena. On był głuchy.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialny: Witold Wasilewski w Gdyni, za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Aleksander Kiedrowski w Bydgoszczy.